



Ginejczyski oferują pełny pakiet usług – sportowcom i „niedzielnym jeźdźcom”

## Weekend w siodle



Chcąc opanować konia, należy przede wszystkim zdobyć jego zaufanie, a to się osiąga tylko poprzez żmudną i długą pracę

Fot. Marian Paluszkiwicz

W niedzielę, o godz. 12. w podwileńskich Ginejczyskach odbędą się finałowe zmagania o Puchar Świata (liga Europy Środkowej) w skokach przez przeszkody. Po raz pierwszy zaszczytną rolę gospodarza imprezy pełni nowo otwarte prywatne centrum jeździeckie „Prosperas”.

W zawodach, które rozpoczęły się w piątek, startuje 37 jeźdźców na 66 koniach z Polski, Niemiec, Białorusi, Łotwy, Estonii. Honoru Litwy broni 12 najlepszych jeźdźców na 19 koniach. Zawodnicy zmagają się o pulę nagród w wysokości 23 tys. Lt i 4 tys. franków szwajcarskich. Ponadto samorząd rejonu wileńskiego ufundował specjalną nagrodę oraz wsparł finansowo imprezę.

Uwaga, w sobotę zawody rozpoczną się o godz. 14. Przedtem, o godzinie 11 o „Puchar Prosperasu” będą się ubiegali juniorzy.

Kto chce więc spędzić weekend, oglądając efektowne zmagania jeźdźców i rymaków, ten niech się wybierze do Ginejczyszek (2 kilometry od ronda trolejbusowo-autobusowego w Poszylajciach).

### Moda na konie

Do centrum „Prosperas” warto się wybrać nie tylko w ten weekend.

Prezentacja wydania „Lietuvos švietimas 2000”

## Nauczycielom — wyrazy współczucia

— Wyrażam najszczerze wyrazy współczucia wszystkim nauczycielom Litwy — powiedział wczoraj premier Algirdas Brazauskas, odpowiadając na pytanie dziennikarzy, czego życzy pedagogom kraju w związku z zbliżającym się 1 września.

Wczoraj w Ministerstwie Oświaty Litwy odbyło się kilka imprez, m. in. konferencja prasowa Algirdasa Monkevičiusa, ministra oświaty, spotkanie premiera Algirdasa Bra-

Coraz więcej mieszkańców Litwy nad leniwe wylegiwanie plaży nadmorskiej przedkłada aktywny wypoczynek w siodle.

Konie stają się coraz znaczącą pozycją w ofercie turystyki krajowej. Jednak, jak na razie, niewielu przedsiębiorców proponuje odpowiedni pakiet usług jeździeckich. Nowe centrum jeździeckie w wileńskich Ginejczyskach ma właśnie wypełnić tę lukę.

### Dzieciom — rumaki... na sprężynach

— Do nas można (i trzeba!) wybierać się całą rodziną, każdy bowiem znajdzie tu sobie jakieś zajęcie. Kto nie chce pobierać lekcji ujeżdżania artystycznego, skoków przez przeszkody, ten może usadowić się w firmowej kawiarni z sokiem, piwkiem czy winem w rękę i obserwować bardziej lub mniej udane harce znajomego w siodle — opowiada właściciel centrum jeździeckiego „Prosperas” Stanisław Batkowski.

Dzieci, jeżeli jeszcze nie nadają się do nauki jeździectwa (do 11-13 lat), mogą spędzać czas w mini-miasteczku zabaw, m. in. pobując na drewnianych koniach... na sprężynach.

Jak na razie, klientami nowego centrum jeździeckiego są wилnianie.

— W przyszłym roku mamy zamiar złożyć ofertę mieszkańcom innych miast Litwy, jak też turystom zagranicznym — w naszej stadninie w Kiernowie zostanie wybudowany motel — o dalszych planach opowiadał Stanisław Batkowski.

W centrum jeździeckim w Ginejczyskach można nie tylko pogalopować, ale też ucieszyć podniebienie w kawiarni na 60 osób, gdzie są serwowane dania — od smacznych przystawek, poprzez wyrefinowane sałatki, do delikatnie przyrządzonych steków i szaszłyków.

Jedna ze ścian kawiarni jest całkowicie przeszklona, można więc sobie podglądać, jak w krytym maneżu harczą konie z początkującymi jeźdźcami albo też odbywają się zawodowe treningi.

### Solarium — na końskie zdrowie

W stadninie zdomowało się już 40 rasowych rumaków. Przy niektórych bokach widnieją małe chorągiewki — znak, że to są konie prywatnych właścicieli. Pozostałe — sportowe i tzw. „rozrywkowe” należą do „Prosperasu”.

(Dokończenie na str. 5)

„problemowy, ale z wyraźnymi zmianami na lepsze.”

— W ciągu 10 lat niepodległości Litwy, po raz pierwszy na remont szkół wydzielono taką znaczącą sumę pieniędzy z budżetu państwa — 80 mln litów. Ponad 100 szkół zostanie więc wyremontowanych. 30 mln litów zainwestowaliśmy w komputeryzację szkół.

(Dokończenie na str. 2)

## Najtańsza plastyczna szalówka

DLUGOŚĆ  
DESEK  
NA  
ŻYCZENIE

Cena: szalówka wewnętrzna - 12,45 Lt za 1 m.kw  
szalówka zewnętrzna - 15,49 Lt za 1 m.kw

Zniżka przy zakupie powyżej 45 m. kw  
Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8-22) 32 20 63.  
Miasteczko Północne, blok 244,  
Vilnius, tel. (8-22) 78 83 58.

InterVilža

### W NUMERZE:

#### Kolumna Kombatancka

8

##### „Cud nad Wisłą”

W pierwszych miesiącach 1920 roku bolszewicy ostatecznie pokonali armię „białych”, której oficerowie albo dostali się do niewoli, albo poprzez tereny Polski udali się na przymusową tułaczkę.

### Sport

13

##### „Polskie drużyny awansowały”

Trzy polskie drużyny uczestniczyć będą w rozgrywkach o Puchar UEFA w sezonie 2001/2002.



Po rozmowie z premierem

## Ustępstwa nieznaczne, ale...

Spółka „Lietuvos telekomas”, uwzględniając prośby rządu, od 1 września zgodziła się zmniejszyć taryfy niektórych usług.

Poinformowano o tym dziennikarzy wczoraj po spotkaniu premiera Algirdasa Brazauskasa z szefem „Lietuvos telekomas” Tapio Paarmą.

Dla wszystkich abonentów „Lietuvos telekomas” poza godzinami szczytu (w dniach pracy od godz. 6 do 7 i od 20 do 24, w dniach wolnych od pracy i podczas świąt od godz. 6 do 24) cena jednej minuty rozmowy lokalnej zmniejszy się z 8 do 6 ct, nocna taryfa rozmów lokalnych (od godz. 24 do 6) stanie się z 4 do 3 ct. za minutę. Minuta rozmowy w dniach roboczych od godziny 7 do 20, jak i obecnie, będzie kosztowała 11 ct.

Stała opłata za połączenie telefoniczne pozostaje bez zmian, lecz dla użytkowników internetu zostanie zmniejszona z 12 do 4 ct. Dla potrzebujących socjalnego wsparcia abonentów spółki, których jest około 400 tysięcy, miesięczna opłata abonamentowa zostanie zmniejszona z 19 do 17 Lt.

Brazauskas powiedział, że dla użytkowników internetu zamierza się zmniejszyć stałą opłatę za połączenie telefoniczne w celu rozszerzenia możliwości korzystania z internetu. „Tworzymy społeczeństwo informatyczne, więc musimy zapewnić w tym celu jak najlepsze warunki” — powiedział premier.

Jak poinformował Paarma, stała opłata za połączenie dotyczy tylko usług internetowych, świadczonych za pośrednictwem przełączanych linii telefonicznych (dial-up), istnieją jednak inne usługi internetowe.

Ponadto „Lietuvos telekomas” stałej opłaty za połączenie nie stosuje też na usługi internetowe za pośrednictwem przełączanych linii, świadczone za stałą opłatę miesięczną.

(Dokończenie na str. 3)

### Sentencja

Naród szlachetny a naród  
szlachecki to dwie bardzo róż-  
ne rzeczy.

NICOLAE IORGA



## Kalejdoskop aktualności

### Uczestnicy „Szlaku Bałtyckiego”

Wczoraj o godz. 10.00 z Wileńskiego Placu Katedralnego wystartowała tradycyjna dziesiąta sztafeta „Szlak Bałtycki”.

Uczestnicy jubileuszowej sztafety, zorganizowanej z inicjatywy Litewskiego Stowarzyszenia Miłośników Biegu, w ciągu trzech dni pokonają trasę z Wilna do gmachu parlamentu estońskiego w Tallinnie — łącznie około 600 km. Entuzjaści biegu z Litwy, Łotwy i Estonii dziś rano przekroczą granicę litewsko-łotewską, a około godz. 15 dotrą do Rygi.

### Dymisja mera Połagi

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Samorządu Połagi wczoraj złożyli rezygnację mer miasta socjaliberal Egidijus Rimkus i jego zastępca centrysta Salvijus Jodka.

Podczas tajnego głosowania 12 członków rady opowiedziało się za dymisją mera i jego zastępcy, jedna osoba była przeciw, 7 radnych powstrzymało się od głosu. Dymisję mera i jego zastępcy zainicjowało siedmiu ich kolegów partyjnych — przedstawiciele Nowego Związku (socjaliberalów) i Związku Centrum w Radzie miejskiej.

### Ze środków prywatnych

Socjaldemokrati, mimo krytyki centrystów, że rząd kierowany przez lidera socjaldemokratów Algirdasa Brazauskasa zamierza na koszt państwa odbudować Pałac Władców, są gotowi ofiarować na ten cel środki osobiste.

Wczorajsze oświadczenie prasowe kierownika centrum informacyjnego LPSD Gediminas Kirkilasa przypomina, że utworzono fundację odbudowy Pałacu Władców, w której uczestniczą przedstawiciele społeczeństwa, przedsiębiorczości, kościoła, świata kultury i wychodźstwa, podany też został telefon, na który dzwoniąc można ofiarować 10 Lt, otwarto konto na wpłacanie większych sum.

### 10-lecie stosunków dyplomatycznych

Dziś delegacja z ministrem spraw zagranicznych Antanasem Valionisem będzie gościła w Reykjaviku z okazji obchodów 10-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych Islandii z trzema krajami bałtyckimi.

Razem z delegacją MSZ do udziału w uroczystościach zaproszony został poseł na Sejm Algirdas Saudargas, który kierował MSZ Litwy w latach 1990-1992 i 1996-2000. Program obchodów 10-lecia międzynarodowego uznania krajów bałtyckich przewiduje spotkanie Valionisa z ministrem spraw zagranicznych Islandii Halldorem Asgrimssonem.

### Ćwiczenia wojskowe w Podbrodziu

Na centralnym poligonie wojskowym Litwy w Podbrodziu wczoraj rozpoczęły się ćwiczenia wojskowe batalionu krajów bałtyckich BALTBAT „Baltijos vilkas”.

Te ćwiczenia, w których uczestniczy mniej więcej po 200 żołnierzy z Litwy, Łotwy i Estonii, są ostatnim przygotowaniem BALTBATu przed przewidzianymi na przyszły tydzień na Litwie wielkimi manewrami międzynarodowymi „Amber Hope 2001” (Litwiny nadzieja). Manewry te odbędą się w dniach 29 sierpnia — 6 września na poligonach wojskowych Litwy w Podbrodziu oraz Rukli.

### Dostarczanie emerytur — taniej

„SoDra”, rezygnując z monopolu „Lietuvos paštas” oraz umożliwiając doręczanie emerytur przez prywatne firmy, w ciągu roku zamierza zaoszczędzić około 8 mln Lt.

Po zorganizowaniu publicznych przetargów oraz negocjacji konkurencyjnych, ceny „Lietuvos paštas” za doręczanie emerytur i innych wypłat w niektórych miastach udało się zmniejszyć z 1,1 do 0,55 proc., a w niektórych rejonach z 1,4 do 0,75 proc. dalej wypracanej w ciągu miesiąca sumy emerytur.

### Plany Litwy odnośnie NATO

Przygotowującą się do członkostwa w NATO Litwę, jak twierdzi minister ochrony kraju Linas Linkevičius, czeka „gorący wrzesień”.

Wczoraj minister przedstawił prezydentowi Valdasowi Adamkusowi przeznaczone dla kierownictwa NATO dokumenty w sprawie gotowości Litwy do członkostwa w Sojuszu i omówił sprawy ochrony kraju. Do 24 września minister ma zatwierdzić plan działalności na rzecz członkostwa w NATO i 12 października doręczyć go kierownictwu NATO.

### „Mażeikių nafta” ma 51 mln litów straty

Koncern „Mażeikių nafta”, zarządzany przez spółkę USA „Williams International”, zgodnie ze wstępnyimi danymi według standardów ewidencji USA (GAAP), w lipcu poniósł straty w wysokości 50,7 mln Lt — o 11 proc. większe w porównaniu z lipcem roku ubiegłego (45,4 mln Lt).

W ciągu 7 miesięcy „Mażeikių nafta”, według standardów GAAP, poniosła straty w wysokości 122,1 mln Lt — o 49,4 proc. większe niż w tym samym okresie roku ubiegłego, gdy według udokładnionych danych jej straty wynosiły 81,7 mln Lt. Rentownie przedsiębiorstwo pracowało tylko w kwietniu i maju br. Jak poinformował dyrektor generalny „Mażeikių nafta” Jim Scheel, „bardzo niskie lipcowe marże przetwórstwa ropy były główną przyczyną strat w tym okresie”.

### Wspólna przestrzeń nauki

Weszła w życie umowa rządów Litwy, Łotwy i Estonii o utworzeniu wspólnej przestrzeni studiów wyższych w krajach bałtyckich.

Umowa umożliwia obywatelom krajów, które ją podpisały, swobodny wybór dowolnej wyższej uczelni państw bałtyckich na tych samych warunkach, co i obywatele kraju przyjmującego, uzyskanie wyższego wykształcenia, wysłuchanie wybranego programu studiów bądź przeprowadzenie badań naukowych (BNS, ELTA)

## Opinie

# Wyskrobać dziegieć

Cieszyłem się niedawno na tej stronie, że nareszcie historycy litewscy zechcieli i potrafili napisać bardzo dobry podręcznik dla szkoły średniej. Nareszcie nie było w nim antypolskich stereotypów i sztamp, znalazło się miejsce nawet dla Piłsudskiego, obficie cytowano polskie materiały źródłowe. Powodem do szczególnej radości był fakt, iż w miarę obiektywnie ukazane w nim zostały miejsce i rola Armii Krajowej na Wileńszczyźnie (z wyjątkiem jej starców z Vietinē rinktinē i Murowanej Oszmianki). Słowem, miał to być istotny przełom w kształtowaniu świadomości historycznej uczącej się na Litwie młodzieży. Okazuje się jednak, że nie był to przełom na całej linii.

Do redakcji nadszedł list od Ryszarda Mackiewicza z Warszawy — znawcy problematyki polskiej na Litwie międzywojennej i posiadacza ogromnego archiwum poloników z tego okresu. Pan Ryszard wskazał w nim na kilka momentów, które od tej tak pożądanej normalności, niestety, odbiegają.

Rzecz dotyczy nie samej książki, lecz „Atlasu z historii Litwy dla szkoły średniej”, a konkretnie mapki „Litwa w okresie okupacji nazistowskiej (1941-1944)” i legendy do niej. Sam atlas (wydawnictwo „Briedis”, redakcja Danutė Leščinskienė) z wyglądu wydaje się być atrakcyjny: barwny, z mnóstwem reprodukcji, wykresów i diagramów obok map. Może trochę komiksowaty, ale z pewnością ułatwiać to będzie przyswajanie wiedzy — po zgrzebnych i oschłych atlasach i podręcznikach dotychczasowych.

I teraz ta mapka. Hasło z legendy pierwsze: „Wsie zniszczone przez partyzantkę sowiecką i AK”, a na mapie aż pięć tego hasła symboli: Dubinki, Łoździany, Inkleryszki, Ogrodniki i Koniuchy. Czy nauczyciel będzie tłumaczyć dokładnie, że z tych pięciu wsi AK na dobrą sprawę ponosi odpowiedzialność tylko za Dubinki? Wyjaśni, dlaczego ta nieszczęsna akcja Łupaszki miała miejsce? Na pewno nie. Gliniczki na mapie oznaczone nie są. Wbijając

### Prezentacja wydania „Lietuvos švietimas 2000”

## Nauczycielom — wyrazy współczucia

(Dokończenie ze str. 1)

W tym roku w szkołach prace rozpocznie 150 socjalnych pedagogów, w najbliższej przyszłości takie etaty będą w każdej szkole. Do większych szkół dzieci wreszcie będą dowoziły żółte autobusiki. Uważam, że są to dobre zmiany — z nutą optymizmu powiedział Algirdas Monkevičius.

Podczas prezentacji sprawozdania o stanie krajowej oświaty poinformowano, że w tym roku szkolnym na Litwie będzie działało 2 177 szkół ogólnokształcących. Mówiono też o nowym systemie finansowania szkół — uczniowskim koszyku. Według obliczeń, średni „koszyk” będzie wynosił 1 555 Lt, „pojemność” koszyka będzie zależała od typu szkoły, miejscowości, uwzględniając też „specjalne potrzeby dzieci i mniejszości narodowe”.

— Po wprowadzeniu tego systemu, środki pieniężne będą wykorzystywane bardziej skutecznie. Poza tym zasada „pieniądze — wspólnie z uczniem” będzie zmuszała szkoły do konkurowania, a więc jakość usług będzie się polepszała — prognozował minister. Na konferencji

za to będzie litewskiej młodzieży do głowy — opierając się o tenże atlas, materiał co bądź oficjalny — że w okresie wojny Litwa miała aż trzech wrogów, nie wiadomo, który gorszy: Polaków, Rosjan i Niemców. Że Niemcy najgorsi nie byli, świadczy tuż pod mapką zamieszczony portret generała Plechavičiusa — twórcy i wodza Vietinē rinktinē, która „miała stać się załącznikiem przyszłego wojska litewskiego i przyczynić się do odbudowy niepodległego państwa”. Na utworzenie tej formacji wojskowej pozwolili Niemcy, służyć miała do walki z bolszewikami, biła się (z wynikiem oplakany) z Armią Krajową — gradacja wrogów ewidentna.

Hasło następne: „Miejsca aktów masowego antylitewskiego terrorku AK”. Białoczerwonych trójkątków naliczyłem na mapie aż dziewięć. Jeden, nie wiadomo dlaczego, dotyka wierzchołkiem Górnych Ponar. Nawet nie wiem, który fałsz jest większy: czy zestawienie w jednym rzędzie partyzantki sowieckiej i AK, czy ta rzekoma „masowość”. Jak też nie jest mi wiadome, na jakich oficjalnych źródłach oparła się autorka atlasu w tej konkretnej kwestii. Za takowe chyba nie może być uznana książeczka „Armija Krajoja Lietuvoje”, wydana w 1995 r., przy tym przewodniczącym komisji redakcyjnej był znany, a jakże, tylko nie z naukowej rzetelności i obiektywności, K. Garšva. We wspomnianej książeczce zamieszczono „Listę ofiar Armii Krajowej”, powołując się przede wszystkim na gazetę „Voruta”, w której wspomniany pan jest najaktywniejszym chyba autorem. Innych — solidnych, wiarygodnych, obiektywnych i naukowych — źródeł nie znam.

Również w tym przypadku nauczyciel, kiedy dojdzie w programie do rozdziału o drugiej wojnie światowej, nie będzie tłumaczył, że jeśli z rąk akowców ginęli Litwini, byli to przede wszystkim konfidenci gestapo, prowokatorzy i kolaboranci. Atlas utwierdzi go w przekonaniu, że również dziś, tak jak w wieku XIX, chcąc wychować młodego Litwina na patriotę, użyć trzeba historyczne-

go antypolonizmu. Niech sobie i będzie Polska naszym dziś strategicznym partnerem w drodze do Europy, a akowcy jednak Litwinów mordowali masowo.

A teraz, co ma począć nauczyciel Polak (atlas wszak przeznaczony jest i dla szkół polskich) albo i Litwin, który by się chciał ze stereotypów wylać? Czy może się powołać na solidne opracowania naukowe, które by obalały antypolskie mity, dawały prawdziwy obraz tamtych rzeczywiście trudnych i skomplikowanych czasów? Niestety, takich opracowań brak. Pierwsza próba powołania kilka lat temu międzyrządowej litewsko-polskiej komisji historyków do oceny działalności Armii Krajowej na Wileńszczyźnie zakończyła się kompletnym fiaskiem: oba zespoły wydały tylko osobne, kardynalnie się różniące między sobą komunikaty. Od tamtego czasu następnej próby nikt nie podjął. Dlaczego?

Czyżby to była inicjatywa aż tak beznadziejna? Wspólne składanie wieńców przez przedstawicieli władz Polski i Litwy w Gliniczkach i Dubinkach, pomniki ku czci ofiar w obu tych miejscowościach, właściwe na nich napisy — i ta inicjatywa, choć szlachetna i potrzebna, uległa po drodze deformacjom i oczekiwanych wyników nie dała. Z propozycją ugody wystąpili do kombatantów AK byli żołnierze Vietinē rinktinē — i sami też, pod naciskiem ultrapatriotów, nie tylko we własnych szeregach, z niej się wycofali.

A jednak nie ma innej rady: temat muszą wziąć na warsztat historycy. Nadeszła pora, by znów dyplomaci i politycy Polski i Litwy podjęli starania — i decyzję — powołania międzyrządowego, dwustronnego zespołu fachowców historyków, aby z publikacji prasowych, książek, podręczników i wszelkich pomocy naukowych usunąć nareszcie definitywnie nie białe, lecz brudne plamy fobii i stereotypów.

A ja z ogromną przyjemnością napiszę wtedy radosną recenzję nowego atlasu historycznego dla szkoły średniej.

Jan Sienkiewicz

mówiono też o podręcznikach. W tym roku na wydawanie podręczników przydzielono 10,79 mln litów. Średnia cena jednego podręcznika wynosi 12,50 Lt.

Podczas spotkania poruszono też smutniejsze tematy. Mówiono między innymi o katastroficznie zmniejszającej się liczbie pierwszaków w szkołach Litwy.

— Zjawisko to spowoduje, oczywiście, odpowiednie zmniejszenie miejsc na uniwersytetach pedagogicznych kraju — powiedział Monkevičius.

Nowy rok szkolny rozpocznie się 3 września (zgodnie z rozkazem ministra) we wszystkich szkołach Litwy, być może będą strajkowali nauczycieli szkół w rejonie telszewskim.

Wczoraj minister oświaty spotkał się też z Aleksasem Bružasem, przewodniczącym litewskiego związku pracowników oświaty.

Po spotkaniu Algirdas Monkevičius wyznał dziennikarzom, że w niektórych samorządach kraju sytuacja jest rzeczywiście napięta i „taki stan trwa już kilka lat”. Zdaniem ministra, w kwestii nie wypłaconych

na czas pensji dla nauczycieli, winne są nie tylko samorządy, „kuleje” bowiem też system finansowania szkół. Dodał jednak, że w większości samorządów nauczycielom wypłacono już urlopowe. 900 tys. litów nie wypłacono jeszcze pedagogom telszewskiego rejonu, po kilka tysięcy — nauczycielom z rejonów solecznickiego, janowskiego i szyluckiego.

Bružas podczas spotkania uprzedził ministra, że nauczyciele ponad 10 rejonów kraju zamierzają 7 września pikietować przy samorządach rejonów i miast. Akcja odbędzie się bez względu na to, czy nauczyciele otrzymają spóźnione wypłaty i urlopowe, czy też nie. Przyszła pikietą nie niepokoi jednak ministra Monkevičiusa, oświadczył on bowiem optymistycznie, że „chęć ludzi do mówienia o swoich problemach jest objawem obywatelskości”.

— Jako nauczyciel współczuję swoim kolegom. Sam przeszedłem trudny okres podczas pracy w szkole. Pamiętam, jak piłą benzynową ciąłem drzewo i latałem podłogę w sali sportowej — wyznał Algirdas Monkevičius.

Sabina Juchniewicz

Ponad rok abonentka musiała płacić za nieczynny telefon

# Zabawa w chowanego

Gdyby przeprowadzić sondaż i zapytać ludzi, co najbardziej doprowadza ich do szewskiej pasji, to w tym rankingu sondażowym biurokracja na pewno uplasowałaby się w czołówce. Okazuje się, że bezsilne wobec niej są zmiany polityczne, gospodarcze i in. Mamy na myśli Litwę. Współczesną. Od dziesięciolecia wolną.

Poczynania niektórych naszych biurokratów można zapisywać do Księgi Guinnessa, albo do... Księgi Primaaprilisowej, gdyby takowa istniała. Zresztą, taka księga musiałaby być czytana przez czytelnika doskonale obeznanego z realiami. Obokrajowiec tego by nie zrozumiał.

Przy okazji dygresja. W latach, kiedy u nas wszystko dostawało się na talony — ubranie, obuwie, nawet bieliznę osobistą, opowiedziałam o tym pewnej Szwedce. Wysłuchawszy to wszystko, pani uśmiechając się odpowiedziała: „Ależ ma pani wyobraźnię dziennikarską”.

Nie przekonałam, że dziennikarstwo nie ma z tym nic wspólnego. Takie mieliśmy życie.

## Z palca... nie wysane

Gdy przed kilkoma laty do redakcji zapukała sędziwa staruszka i zaczęła opowiadać swoją historię, początkowo byliśmy zaszokowani i pomyśleliśmy, że, niestety, lata dają znać o sobie. Bo czy ktoś ze zdrowym rozsądkiem mógłby uwierzyć, że ta pani płaci komorne za... zmarłego przed pół rokiem męża. Dzwoniła, chodziła do starostwa, ale rachunki nadal otrzymywała. Może by się z nimi, czyli tymi rachunkami nawet pogodziła, choć dla niej każdy cent się liczył, ale ten przysłany rachunek, na którym figuruje imię

## Parlamentarzystka jest oburzona Na jakiej podstawie?

Zastępca starosty sejmowej frakcji Nowego Związku Dangutė Mikutienė zażądała objaśnień kontrolerów państwowych, na jakiej podstawie Urząd Kontroli Państwowej zaczął sprawdzać jej interesy.

Powołując się na rzecznika prasowego Urzędu Kontroli Państwowej, dziennik „Respublika” w piątek poinformował, że Urząd Kontroli Państwowej stara się wyjaśnić, czy członkowie frakcji socjalliberalów Dangutė Mikutienė i Eduardas Šablinskas, którzy zaskarżyli kontrolera państwowego Jonasa Liaučiusa przed Główną Komisją Etyki Służbowej (GKES), nie mają własnych inte-

resów w sprawdzanych przez Kontrolę Państwową obiektach.

## Po rozmowie z premierem Ustępstwa nieznaczne, ale...

(Dokończenie ze str. 1)

Jak powiedział Brazauskas, była też rozmowa na temat przyszłorocznych taryf telefonicznych, które również są rewidowane i w najbliższym czasie mają być podjęte decyzje co do skrajnych cen rozmów.

„Nie chciałbym wiele dyskutować na temat cen rozmów w przyszłym roku, ale jestem przekonany, że w każdym bądź razie w ciągu najbliższych kilku miesięcy wynik dla klientów spółki będzie lepszy” — powiedział Paarma.

Zaznaczył on, że nowe taryfy rozmów nie zmienią planów dochodu „Lietuvos telekomas”. „Plany w sferze dochodu pozostają bez

zmian, gdyż coraz więcej jest dzwonek telefonicznych” — powiedział Paarma. Jego zdaniem, można zapewnić dobry dochód z internetu, z usług przekazywania danych. „Nadzorujemy koszty i nie ma powodu do zmniejszenia zysku spółki” — powiedział Paarma.

Zaznaczył on, że całoroczny zysk „Lietuvos telekomas” będzie prawie dwukrotnie większy w porównaniu z pierwszym półroczem (66 mln Lt.). Od 1 sierpnia „Lietuvos telekomas”, po wprowadzeniu obliczania czasu rozmów z dokładnością do sekundy, pobiera opłatę za połączenie w wysokości 12 ct.

## A wszystkiemu winien telefon

Kiedy równo przed rokiem rodzina pani Aušry przeniosła się z ulicy Kranto na Kosciuškos, byli chyba najszczęśliwsi ludźmi. To nic, że mieszkanie, które kupili, było przez poprzedniego właściciela zdemolowane niemilosiernie — ale oni młodzi, dadzą sobie radę, myśleli. Powołutku wyczyszczą. Wypucują. Z tym, jak się okazało, dali radę wyśmienicie. Ściany, podłogi, okna, aż lśnią i nic absolutnie nie przypomina, że nie było tu całych okien, drzwi.

Ale problemem nie do rozstrzygnięcia okazał się... telefon. W starym mieszkaniu go mieli. Dlatego wraz z kupnem mieszkania postanowili przenieść stary numer na nowe miejsce. Oczywiście, najpierw się dowiedzieli, czy jest to możliwe.

Na co w „Telekomasie” (wówczas jeszcze dział obsługi abonentów znajdował się przy ulicy Lwowskiej) usłyszeli: „Oczywiście. Piszcie odpowiednie podanie. Odlączymy ten numer chwilowo i przełączymy go na mieszkanie przy ulicy Kosciuškos”.

Było to na początku września 2000 roku. Kiedy „chwilowość” zaczęła się przeciągać nie dzień, nie

dwa, a kilka tygodni, zadzwonili znowu do „Telekomasu” i usłyszeli, że, niestety, nie podłączono telefonu dotychczas, gdyż „nie ma technicznych możliwości”.

## Od Piłata do Heroda

Znów cierpliwie czekali. Czekali i co miesiąc płacili za zachowanie abonamentu. Raz 6 litów, innym razem 7, a czasami i więcej (od red: przypominamy, że do października roku bieżącego obowiązywało 6 litów miesięcznie za tę usługę „Telekomasu”). Rodzinie pani Aušry chodziło nie o opłatę. A o sam telefon. Mają przecież małe dziecko. Zresztą zostali oszukani przez „Telekomas”. Odlączając telefon w starym mieszkaniu, zapewnili, że przeniosą go do nowego.

Kolatali, gdzie mogli. Rozpoczynając od oddziału „Telekomasu”, który się w Niemenczynie znajdował, do wileńskiego — na Lwowskiej. Wszędzie słyszeli sakramentalne: „Czekajcie”. Ile? Nikt na to, niestety, nie mógł konkretnie odpowiedzieć.

Wreszcie, chyba na odczepnego, usłyszeli: skorzystajcie z usług „Comlietu”. Ale okazało się, że „Comliet” instaluje telefony tylko w domach prywatnych. Oni mieszkają w bloku.

Słowem, posyłano ich z Niemenczyna do Wilna, a ze stolicy z powrotem. Przy tym, trzeba przyznać, nie zawsze grzecznie. Jak gdyby to abonentka (dodajmy: super uczciwie płacąca za nieczynny telefon) — była sama sobie winna.

Pani Aušra nie dawała jednak za wygraną. Pisała wszędzie, gdzie tylko mogła, kolatała do różnych drzwi. Nie mogła nijak zrozumieć,

## Wpadł po raz drugi Heroina na plecach

We czwartek na pograniczu z obwodem kaliningradzkim litewscy pogranicznicy zatrzymali około pół kilograma środka, przypominającego heroinę. Jeżeli to się potwierdzi, będzie to największa ilość tego narkotyku zatrzymana dotychczas przez policję graniczną.

We czwartek po południu na przejściu granicznym w Kibortach funkcjonariusze aresztowali idącego pieszo 33-letniego wilnianina Artūrasa Sabosa, który na plecach miał pakunek z jakimś proszkiem. Zatrzymany twierdził, że na Litwie nieznana mu osoba poprosiła, aby za opłatą przenieść pakunek do obwodu kaliningradzkiego. Przyg. I. L.

## Oprzytomniał po miesiącu Pozbawiony togi

W Wilnie adwokat zawiadomił policję, iż na skutek rabunku został pozbawiony togi adwokackiej, legitymacji oraz innych dokumentów.

Chociaż napadu dokonano przed miesiącem, 24 lipca, mecenas zwrócił się do instytucji praworządności dopiero we środę. Nazwiska poszkodowanego nie podaje się. Funkcjonariusze byli zdziwieni faktem, iż osoba obeznana z prawem w ciągu tak długiego czasu zwlekała z zawiadomieniem.

Jak oświadczył adwokat, 24 lipca, gdy stał na przystanku „Jeruzalé”, ktoś z tyłu uderzył go po głowie i odebrał teczkę. Przyg. I. L.



Do pełnego szczęścia trzeba było tak niedużo. Byle tylko uruchomić ten „mebel”. Dodać trzeba, że możliwości techniczne były...  
Fot. Marian Paluszkiwicz

o co tu właściwie chodzi, kiedy obok mieszkającym sąsiadom instalowano telefony. Możliwości techniczne były. Dlaczego właśnie dla niej zabrakło?

Sąsiadki radziły: „Głupia, nie chodź po instytucjach, ale daj „do łapy”. To ci szybko załatwią”.

Ten wariant był dla niej, jako pedagoga, nie do przyjęcia.

Czas płynął. „Telekomas” zlikwidował w Niemenczynie istniejący pododdział. W Wilnie też nastąpiły zmiany — oddział obsługi klientów ze Lwowskiej przeniesiono do gmachu przy ulicy Wileńskiej. Przeniesiono też stare „tradycje” zbywania klientów, tzn. posyłania tą samą drogą od Piłata do Heroda.

## Odbijanie piłeczki

Mają jej odcinek przeszliśmy sami, kiedy zajęliśmy się tą sprawą. Rozpoczęliśmy, oczywiście, od Niemenczyna, od starego adresu, kończąc w stolicy. Próbowano również z nami bawić się w ciuciubabkę. Jeden pracownik „Telekomasu” odsyłał do drugiego. Od jednego

## Estoński minister nie traci dobrego humoru Zadnej polityki

Odpoczywający na Litwie minister spraw wewnętrznych Estonii Tarmo Loodus ocenia wprowadzenie służbowego samochodu jako zwykły incydent i nie dostrzega w nim żadnych aspektów politycznych.

Minister nie uważa, że jest to polityczna prowokacja. Przypuszcza, że prawdopodobnie złodzieje zauważyli ekskluzywny samochód, gdy wieczorem jeździł nim po Wilnie. Zapytany, dlaczego auto zaparkował na ulicy, a nie na parkingu strzeżonym, minister odpowiedział, że po prostu

działu — do drugiego.

W końcu usłyszeliśmy, że to sama pani Aušra jest winna bo... nie przychodzi do „Telekomasu”, by załatwić wszystkie formalności. Czy wysyłali zawiadomienie?

— Oczywiście. I to nie jeden raz — usłyszeliśmy. — Nie przyszła.

Nie mogliśmy w to uwierzyć, żeby człowiek, który kolatał do wszystkich drzwi, by mu telefon włączono — nie przyszedł. Sprawdziliśmy. Ani na adres stary, ani też na nowy, takiego zawiadomienia abonentka nie otrzymała. Zresztą, jak miała otrzymać, skoro zapewne „zapomniano” je wysłać. Znów skontaktowaliśmy się z „Telekomasem”.

## Zamiast epilogu

Przed kilkoma dniami pani Aušra zatelefonowała do redakcji. Ze swojego „tymczasowo” odlączonego telefonu, który równo po 13 miesiącach oczekiwania w nowym mieszkaniu (i kto mówi, że to cyfra nieszczęśliwa) jej włączono...

Helena Gładkowska

POLISH AIRLINES

**LOT** Przez Warszawę bliżej!

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Gerlach: czy zjawia się zaproszeni goście?

## BOR-owiki nie weszli, wejdą prezydenci?

Pomysł prezydenta Słowacji, aby 12 września szefowie państw Środkowej Europy spotkali się na Gerlachu, najwyższym szczycie Tatr, może nie dojść do skutku.

Wszystko zależy od tego, czy zjawia się zaproszeni goście — powiedział pomysłodawca, Rudolf Schuster. Może nam przeszkodzić zła pogoda, albo niska frekwencja. Jeśli nie będzie nas przynajmniej pięciu, zrezygnujemy ze wspinaczki.

Wycofują się kolejni prezydenci, prawdopodobnie zamiar wejścia

na Gerlach podtrzyma dwóch — trzech, którzy mają doświadczenie we wspinaczce wysokogórskiej — powiedziało pragnące zachować anonimowość źródło w Kancelarii Prezydenta Słowacji.

Na innych zrobiła chyba wrażenie informacja, że w ramach przygotowań udało się wejść na szczyt tylko dwóm z pięciu oficerów BOR-u — dodało to źródło.

Gerlach, masyw górski w Tatrach Wysokich, wznosi się na 2655 metrów n. p. m. Schuster chciał zorganizować wspólną wspinaczkę

prezydentów już ubiegłego lata, ale musiał ją odwołać, bo się ciężko rozchorował.

W tym roku dzień wspinaczki wyznaczono na 12 września. Według doradcy prezydenta Słowacji, Jana Bileka, swój udział potwierdziło pierwotnie dziesięć głów państw; jako jeden z pierwszych Aleksander Kwaśniewski. Odmówili najpierw prezydent Austrii Thomas Klestil i Czech Vaclav Havel, a później Stipe Mesić (Chorwacja) i Vojslav Kosztunica (Jugosławia). (PAP)

Bogactwo kształtów czeskiej parlamentarzystki

## Ustępuje jedynie ministrowi

Bulwarowy czeski dziennik Super opublikował zdjęcia wiceprzewodniczącej Izby Poselskiej czeskiego parlamentu 36-letniej Petry Buzkovej w stroju topless.

Zdjęcia wykonane zostały na plaży Zielona Laguna w pobliżu chorwackiego miasteczka Porecz, gdzie Buzkova, która w sondażach popularności czeskich polityków lokuje się na drugim miejscu, spędza wakacje z córką, 4-letnią Andulką. W komentarzu do zdjęć Super napisał, że w ten sposób kończą się trwające od wielu lat spekulacje na temat bogactwa kształtów Petry

Buzkovej, czołowej i najbardziej urodziwej przedstawicielki rządzącej Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej. „O kształtach tych krążyły w parlamencie legendy” — napisała gazeta.

Nie ma cienia wątpliwości, że obnażona Petra Buzkova nie ma się czego wstydzić — wtórują inne czeskie media. To, za co wielkie gwiazdy musiałby zapłacić ciężkie pieniądze chirurgom plastycznym, Petra Buzkova dostała w darze od natury — napisał Super.

36-letnia Buzkova jest z wykształcenia prawnikiem. Jej mężem

jest znany bankier Josef Kotrba. Przez długi czas była wiceprzewodniczącą partii socjaldemokratów. Z funkcji tej zrezygnowała po długich sporach z premierem Milošem Zemanem — wówczas przewodniczącym partii.

O Buzkovej prezydent Vaclav Havel powiedział, że wyobraża sobie ją w przyszłości w fotelu prezydenckim. W sondażach popularności wśród czeskich polityków Buzkova ustępuje jedynie ministrowi spraw wewnętrznych — Stanislavowi Grossowi. (PAP)

Druga próba się nie powiodła

## Zawisł na Statui Wolności

Francuski parolotniarz zahańczył o pochodnię Statui Wolności w Nowym Jorku i zawisł na prawym ramieniu posagu. Ekipa policyjna zdjęła go po 45 minutach i aresztowała. Statuę zamknięto na pewien czas dla odwiedzających.

Według Reutersa, Terry Do okrążył parolotnią 46-metrowy posąg i miał zamiar wylądować na pochodni, jednak nie trafił w cel pod złotym płomieniem. Policja ściga

gnęła Francuza na podest bezpośrednio pod pochodnią, a jasnopomarańczowa czasza parolotni przez półtorej godziny wisiała na pochodni. Parolotniarz został aresztowany, ale nie podano na razie, jakie zarzuty zostaną mu postawione. Była to już jego druga próba lądowania na posagu. Pierwsza miała miejsce rok temu i również się nie powiodła. Podobnych wyczynów dokonał m. in. na moście brooklyńskim.

Statua Wolności jest jedną z głównych atrakcji turystycznych Nowego Jorku. Amerykanie otrzymali ją w prezencie od Francji 4 lipca 1884 r. jako znak wolności i przyjaźni francusko-amerykańskiej. Pomnik zaprojektował Francuz Frederic Auguste Bartholdi. Wysokość statui wynosi 46 metrów, a wraz z cokolem — prawie 93 metry. (PAP)

Prochy na kominku

## Ależ testament...

Londyńskie mieszkanie, warte 500 tys. funtów, jest dostępne na rynku razem z właścicielem, którego prochy stoją w urnie na kominku.

Właściciel jednego z londyńskich mieszkań tak bardzo kochał swój dom, że postanowił zostać w nim nawet po śmierci. W swoim testamencie zapisał klauzulę, że mieszkanie ma się stać jego ostatnim miejscem spoczynku — napisał brytyjski The Sun.

Agent nieruchomości twierdzi, że właściciel chciał, aby jego prochy przypominały o szczęśliwych dniach spędzonych w mieszkaniu. (wp)

Włochy

## Multimedialne nagrobki

Adriano Modenesi, włoski wynalazca, ma zamiar wprowadzić na cmentarzach innowację w postaci „wirtualnego nagrobka”.

Zamiast skąpych, wykutych w kamieniu informacji, podających jedynie nazwisko i wiek zmarłego, jego nagrobki wyświetlają na zainstalowanym monitorze filmy o życiu nieboszczyka. Ponadto, dzięki zaawansowanej technologii, rozbrzmiewa muzyka żałobna z płyty kompaktowej. Prototyp nagrobka można zobaczyć na małym cmentarzu niedaleko Piacenzy — podała włoska agencja Ansa. (PAP)

Gwiazdy mówią, że w następnym tygodniu ...



**BARAN.** Posypią się niebywale okazje. Na szczęście nie zabraknie Ci odwagi. Jeśli chcesz zrealizować swój subtelny plan, nie możesz teraz myśleć o spokojnych chwilach - taka okazja nie zdarza się dwa razy.

**BYK.** Nie marnuj czasu - to będzie dobry okres na zarobienie dodatkowych pieniędzy. Ktoś, kogo nie traktujesz serio, poważnie się Tobą zainteresuje.

**BLIŹNIĘTA.** Rozejrzyj się uważnie. Masz szansę wylapać kilka błędów i niedociągnięć. Czujesz zmęczenie - daje o sobie znać nieregularny tryb życia. Odpoczynek dobrze Ci robi, ale nie przesadzaj, bo trudno będzie Ci powrócić do codzienności.

**RAK.** Przed Tobą ciekawa perspektywa. Intuicja i wyuczucie sytuacji pozwolą Ci właściwie spożytkować nagromadzoną energię. Nie uciekaj przed podejmowaniem decyzji. To będzie dobra pora, by stawić czoła wyzwaniu. Pamiętaj, że liczy się czas.

**LEW.** Twój misternie opracowany plan, może ulec całkiem sporej korekcie. Zdobądź się na odrobinę wyrozumiałości, a mile zaskoczysz bliskich. To będzie doskonały czas na sercowe podboje i wyjazd. Nie zapominaj jednak o ważnych sprawach urzędowych.

**PANNA.** Znaczny przyływ energii, a to oznacza, że wszystko zdążyś zrobić na czas. Warto zabrać się do spraw, które odkładasz od dawna. Pójdź jak po masło. Twój sławny optymizm sprawia, że i innych zarażasz pogodą ducha.

**WAGA.** Trudno będzie dotrzymać obietnic. Część pomysłów okaże się nierealna. Nie rzucaj się w wir nowego tylko dlatego, że nie masz nic lepszego do roboty. Przeanalizuj swoje zachowanie - czy na pewno wszyscy dookoła się myślą, a Ty masz rację?

**SKORPION.** Nawet jeśli bronisz słusznej sprawy, pomyśl, czy warto kłaść na szalę długoletnią przyjaźń. Nic nie zmienisz, a możesz stracić przyjaciela. Możesz pozwolić sobie na kilka dni odpoczynku. Nie martw się, że zaniedbasz coś ważnego.

**STRZELEC.** Awantury mogą posypać się jedna za drugą. Zaciśnij zęby i postępuj tak, jak przez ostatnie tygodnie. Jeszcze trochę wyteżonej pracy i pokory, a wszystko będzie wspaniale. Zamiast dokuczać innym, zajmij się drobnymi usterkami w domu.

**KOZIOROŻEC.** Małe nieporozumienie w pracy podziela na Ciebie jak zimny prysznic, dzięki któremu odzyskasz równowagę. Warto teraz przemyśleć plany finansowe.

**WODNIK.** Zbyt brawura, tak w pracy, jak i poza nią, nie jest wcale gwarancją sukcesu, a może stać się przyczyną kłeski. Okoliczności zmuszają Cię do uczestniczenia w życiu innych.

**RYBY.** Przed Tobą okres zmian, być może burzliwych. Konieczna będzie wzmoczona ostrożność. Lepiej nie podejmuj się dodatkowych zajęć. Czeka Cię seria imprez towarzyskich. Musisz - dla dobra zdrowia psychicznego i zawartości portfela - dokonać selekcji

Gang wyludził 13 mln USD

## Oszustwo na konkursie

Amerykańskie władze federalne we współpracy z dyrekcją McDonald's Corp. rozbiły gang oszustów, który w ciągu sześciu lat wyludził przeszło 13 mln dolarów nagród z konkursów promocyjnych tej sieci barów samoobsługowych.

We wtorek FBI zakomunikowała o aresztowaniu ośmiu osób. Nie wykluczyła dalszych aresztowań. Minister sprawiedliwości John Ashcroft ogłosił, że szefem szajki był 58-letni Jerome Jacobson, pracownik ochrony w firmie Simon Marketing Inc., która na zlecenie McDonald'sa prowadziła w USA konkursy promocyjne takie, jak „Monopol” i „Kto chce być milionerem?”. Kupony tych konkursów, będących odmianą „zdrapki”, są ukryte za plastikową osłonką w kubkach do napojów czy pudełkach z frytkami, a także na wkładkach reklamowych do nie-

dzielnych wydań prasy. Główna wygrana wynosi milion dolarów, a poza nagrodami pieniężnymi różnej wartości można wygrać między innymi samochody i sprzęt elektroniczny.

Jacobson, który odpowiadał w Simon Marketing Inc. za dystrybucję akcesoriów konkursowych, wykrał zwycięskie kupony lub opakowania z takimi kuponami i przekazywał je współnikom, którzy później przez podstawione osoby przejmowali nagrody. Dyrektor generalny McDonald's Corp. Jack Greenberg oświadczył, że firma postanowiła wynagrodzić klientom stratę nagród, które wpadły w ręce oszustów, i 30 sierpnia rozpocznie w swych barach w USA dodatkową pięciodniową akcję promocyjną. Będzie można wygrać łącznie 10 milionów dolarów. (PAP)



Uśmiechnij się ...

Dwóch policjantów wybrało się na polowanie. Wracając wcześniej, bo nic nie upolowali. Jeden z nich mówi: — Wiesz, albo te kaczki za wysoko latają, albo my za nisko psa podrzucamy.

\*\*\*

— Dlaczego policjant kazał sobie postawić piec na samym środku pokoju?  
— Żeby mieć centralne ogrzewanie.

\*\*\*

— Dlaczego policjanci mają opaski na czapkach?  
— Wskaźnik poziomu oleju...

\*\*\*

Policjant zatrzymuje samochód. Kierowca odkręca szybę i mówi: — Co jest, chyba nie jechałem za szybko?  
— Proszę dmuchać! — powiada policjant podsuwając kierowcy pod nos torbę.

— Dlaczego mam dmuchać?!

— Bo moje frytki w torbie są za gorące.

\*\*\*

Dlaczego, gdy strzelono w głowę policjantowi, ów policjant jeszcze 3 dni chodził?  
Bo kula 3 dni szukała mózgu.

Z okazji ślubu

Edyty Wotczyc i Jana Szatkowskiego

składamy Młodej Parze wiązanek najserdeczniejszych życzeń szczęścia, miłości, wzajemnego zrozumienia. Niech Wasza miłość będzie szczera, niech trwa wiecznie i nie umiera.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego”

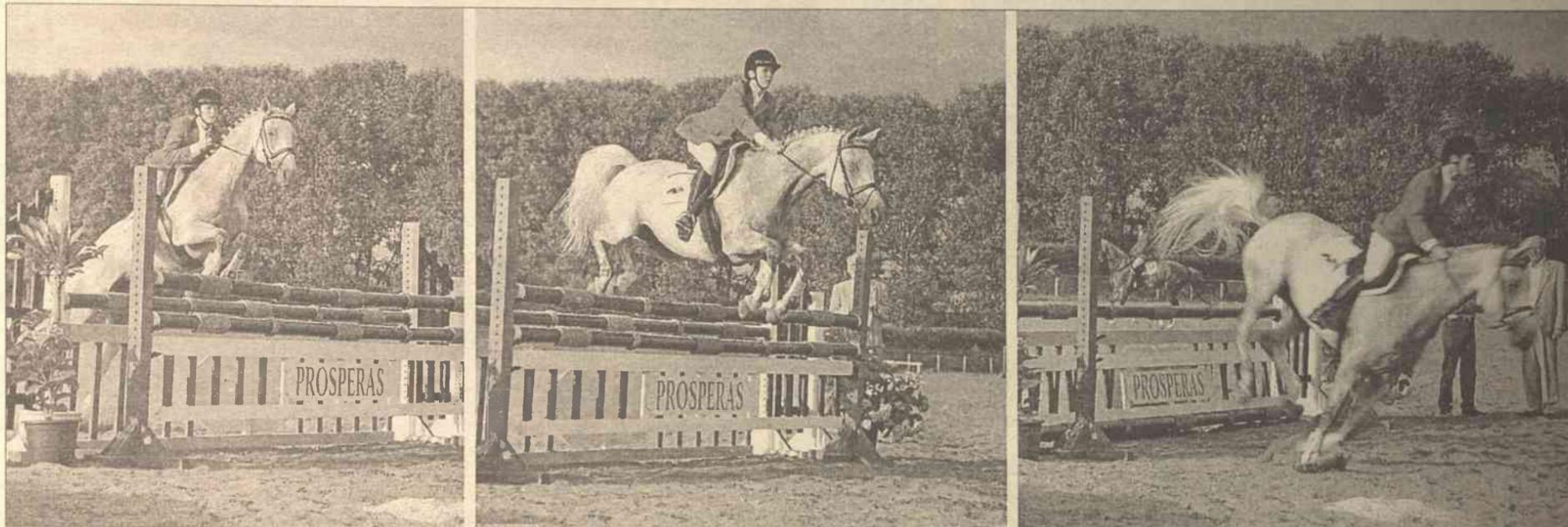


Akademia Podlaska przyjmuje grupę absolwentów szkół średnich i wyższych na Litwie na zaoczne studia magisterskie kierunku pedagogika ze specjalizacją „nauczanie początkowe”. Ilość miejsc ograniczona. Termin składania dokumentów — do 31 sierpnia br. włącznie, w dni powszednie od godz. 9.00 do 15.00. Szczegółową informację można uzyskać:

UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS, Agnon 22, pokój nr 27, tel. 33 03 06, lub Dom Kultury Polskiej, Naugarduko 76, pokój nr 304, tel. 31 09 33.

Ginejczyski oferują pełny pakiet usług — sportowcom i „niedzielnym jeźdźcom”

# Weekend w siodle



W niedzielę odbędą się finałowe rozgrywki o Puchar Świata (Liga Europy Środkowej)

**(Dokończenie ze str. 1)**

Miesięczny koszt utrzymania konia wynosi tu na razie 400 litów. Dla porównania — w Finlandii taka usługa kosztuje dziesięciokrotnie więcej.

Jak powiedział Vilhelmas Bučys, dyrektor stadniny w Ginejczyskach (w przeszłości wielokrotny mistrz Litwy w trójboju), konie mają tu nie tylko zapewniony dach nad głową i utrzymanie, ale też opiekę:

dotatkową opłatę konie codziennie wyprowadza się na spacer.

Spocone po treningu czy przejażdżce konie obmywa się ciepłą wodą, a potem wędrują do... solarium, gdzie specjalnymi lampami są suszone. Zimą, kiedy brakuje słońca, konie w solarium otrzymują niezbędną dawkę promieni ultrafioletowych.

## Wychować na sportowca

Konie rasy hanowerskiej, oldenburskiej i klacze-trakeny (skrzyżowane z niemieckimi ogierami) w „Prosperasie” są hodowane i przygotowywane do startu w wielkim sporcie. W rekonstruowanym przez 5 lat centrum w Ginejczyskach zawodowi trenerzy trenują i wypuszczają w świat już dobrze „wychowane” rumaki.

## Gwiazdy uczą przyszłe gwiazdy

Przyjemności ujeżdżania w nowoczesnym centrum jeździeckim, gdzie znajdują się dwa kryte wybiegi i duży plac z przeszkodami, może naraz zażywać 15-17 osób. W przyszłości liczba ta ma się zwiększyć.

Godzina przejażdżki pod czujnym okiem trenera dla dorosłych

kosztuje 25 litów, dzieciom o 5 litów mniej. Wykupienie 10 godzinnego abonamentu dla dorosłych kosztuje 200 litów, dla dzieci — 180 litów.

Stałymi bywalcami w Ginejczyskach jest już 85 dzieciaków, które w szkole jeździeckiej uczą się dwóch podstawowych konkurencji sportowych — skoków przez przeszkody oraz artystycznego ujeżdżania (tę konkurencję szczególnie lubią dziewczynki).

Jako trenerzy pracują tu gwiazdy hipiki jeźdźcy i kaskader Artūras Nemanis i wielokrotna mistrzyni Litwy (również tegoroczna) w ujeżdżaniu artystycznym Natalia Drobyszewska.

Nic więc dziwnego, że „Prosperas” szczytują się już pierwszymi swoimi „gwiazdkami” — Julią Taraszkiewicz, mistrzynią juniorów Litwy w skokach przez przeszkody oraz Jeleną Zotową, medalistką wśród juniorów w ujeżdżaniu artystycznym.

## Stojący pociąg...

... z wolnymi miejscami. Tak nazwał rozpoczęty przed 5 laty skomplikowany „koński interes” szef „Prosperasu” Stanisław Batkowski, dla którego konie to hobby, kosztowne hobby.

Ale chyba na razie, ponieważ, jak stwierdził sam Batkowski, jest to akurat bardzo duża luka w biznesie.

Dobry rumak na Litwie kosztuje dużo — od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy litów. Np. cena kilkunastodniowego rasowego źrebięcia wynosi 4000 litów.

Dla porównania — zwykły koń pociągowy kosztuje 1000 litów.

— Chciałem kupić źrebię rasy trakenńskiej, ale gospodarz zażądał zbyt wygórowanej ceny —... 70 ty-

sięcy litów — powiedział szef „Prosperasu”, który zaznaczył, że przyszłe zyski widzi nie w ofercie rekreacyjnej, lecz w hodowli i sprzedaży koni do celów sportowych lub reprodukcji.

## Konie — wrażliwe i oddane tchórze

— Koń to najbardziej subtelne zwierzę na świecie. Z natury koń jest wielkim tchórzem, a może inaczej, jest bardzo nieufny, już z daleka może wyczuć nieprzyjazne zamiary człowieka. Chcąc opanować

bardzo lubię przyrodę... Konia polubiłem, ponieważ jest to szczególnie inteligentne zwierzę, dobruśne, wierne, któremu można powierzyć największą tajemnicę, wyzaliczyć się, a w odpowiedzi usłyszeć cichą melodię poparskiwania.

Moje pierwsze kontakty z końmi? Kupiłem w Bujwidzyskach domek i podczas spacerów po pięknych okolicach pomyślałem, że w tym krajoznazie brakuje... ładnych koni. W Ginejczyskach zobaczyłem pokolchozowe zapuszczone farmy i wpadłem na pomysł założenia stadniny w tym miejscu, nad jeziorem — mówi Stanisław Batkowski.

## Stanisław Batkowski o sobie

Z zawodu — inżynier-mechanik, od 1990 roku rozpoczął prywatną działalność.

Początkowo miał jeden z pierwszych warsztatów samochodowych, później wygrał konkurs i został przedstawicielem Philip Morris na Wileńszczyznę, przez 8 lat zajmował się hurtowym handlem wyrobami tytoniowymi.

Zrezygnował z aktywnej działalności biznesowej z powodu zdrowia. Miał rozległy zawał serca i przeżył kliniczną śmierć.

Obecnie kieruje firmą „Bronsta”, która specjalizuje się w handlu i wydzierżawianiu nieruchomości.

Ma żonę Vilnę i czwórkę dzieci w wieku od 20 do 4 lat.

Pani Vilma zapowiedziała kolejną imprezę w „Prosperasie” — dla dzieci. 1 września o godz. 13 wystąpi teatr „Vieni juokai” i swoją premierę będzie miał nowy nabytek stadniny konik... pony.

Aleksander Borowik  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Właściciel „Prosperasu” Stanisław Batkowski

koniam, należy przede wszystkim zdobyć jego zaufanie, a to się osiąga tylko poprzez żmudną i długą pracę — mówi Stanisław Batkowski. — Nieprzypadkowo w Anglii w college'ach o ukierunkowaniu weterynaryjno-rolniczym jest wykładany przedmiot „Psychologia konia”.

— Z końmi nigdy dotąd nie miałem do czynienia. Ani w dzieciństwie, które upłynęło pod Solenikami, ani w młodości — w Wilnie. Ale

## Ku uwadze Polaków!

Nie zróbcie wpadki, jakiej w swojej naiwności, a ku uciesze braci-Litwinów, dopuścił się autor publikacji, pytając gospodarza stadniny (po litewsku), ile kosztują konie w „Prosperasie”.

Otóż usłyszał w odpowiedzi, że koni (arklių) akurat tu nie trzymają.

U nich są same... „żirgai”.

O co chodzi? Otóż słownik języka polskiego słowa „koń” specjalnie nie rozgranicza. No, jest jeszcze poetyckie nie obowiązujące określenie „rumak” oraz oczywiście płciowe określenia — „ogier”, „klacz” i wiekowe — „źrebię”.

Z kolei język litewski pod tym względem jest bardziej rygorystyczny.

Koń koniowi nie jest równy! Jeżeli po polsku do każdego konia można mówić per „koń” — i do tego pociągowego, i do wierzchowca (koń przeznaczony do jazdy wierzchem) — i nikt się nie obrazi, to mówiąc po litewsku można popełnić gafę.

Po litewsku „arklys” to jednoznacznie „koń pociągowy” (zazwyczaj kastrowany).

Z kolei konie służące do przejażdżek lub sportu to — „żirgai” i już!

Tak więc uważajcie i nie obrażcie trenera-Litwina, a z siebie nie zróbcie... konia.



Koń już z daleka może wyczuć zamiary człowieka. Także te przyjazne...

## W rejonie święciańskim

### Biznesmenka apeluje o miłosierdzie

Na drzwiach sklepów przedsiębiorstwa indywidualnego Haliny Markowicz pojawiły się niezwykle ogłoszenia.

Biznesmenka wzywa mieszkańców Podbrodzia, aby udzielili w miarę możliwości pomocy materialnej ofiarom ostatniej powodzi w Polsce. Mamy nadzieję, że podbrodzianie odezwią się na humanitarny apel.

### Prezent na prośbę żony

Niedawno w Święcianach gościli obywatele Francji Edward i Helena Zacharkowie. Przybyli tu z prezentem — karetką pogotowia „Mercedes” dla szpitala centralnego w Święcianach.

Francuski przedsiębiorca Zacharek zrobił to dla Święcian nie przypadkowo. Jego żona Helena, z domu Jurgielanec, pochodzi właśnie z tych okolic. Jest lekarzem. Obecnie pracuje w Polsce. Wie, że sytuacja w Litewskiej Służbie Zdrowia jest skomplikowana. Poprosiła więc męża, aby zrobił prezent jej ziomkom.

### Na granicy — rzekomy spokój

Zdawałoby się, co może się wydarzyć na granicy z sąsiednią Białorusią? Najwyżej sąsiad nielegalnie przekroczy granicę, aby wypić butelkę z kimś, kto już jest obcokrajowcem. A przy okazji ponarzą na władze, które rozdzieliły ludzi, komplikują życie.

Tymczasem... Niedawno patrol ze strażnicy w Hoduciszkach znalazł materiał wybuchowy. Saperzy z brygady „Geležinis vilkas” ustalili, że ten ładunek wybuchowy przeleżał w lesie od czasów pierwszej wojny światowej.

W innym miejscu tego rejonu granicznego patrol wykrył, że z dwóch słupów granicznych zdarte zostały symbole Państwa Litewskiego.

Zenon Samulewicz

## W rejonie trockim

### W innych rejonach gorzej

Gintaras Jankauskas, kierownik wydziału gospodarki i finansów rejonu trockiego zapewnił, że do 1 września wszyscy pedagodzy rejonu otrzymają wypłaty urlopowe za sierpień.

W myśl ustawodawstwa litewskiego urlopowe za sierpień pedagodzy najpóźniej musieli otrzymać w końcu lipca. W rejonie trockim nadal około 30 proc. szkół tych pieniędzy nie otrzymało.

— Brakuje nam na to około 200 tysięcy, jednak do momentu rozpoczęcia nowego roku szkolnego pieniądze zostaną wypłacone. W innych rejonach jest jeszcze gorzej — pocieszył pedagogów Jankauskas.

Obecnie wynagrodzenia dla nauczycieli rejonu są wypłacane nie w szkołach, jak było od wielu lat, lecz na osobiste konta bankowe pedagogów.

### Dowóz uczniów — obowiązkiem

Trocka Zajezdnia Autobusowa w okresie letnim zrezygnowała z ponad 80 rejsów. Nie jest to jednak powód do zmartwienia, ponieważ, jak poinformował „Kurier Wileński” dyrektor Zajezdni Grzegorz Stefanowicz, większość tras wraz z rozpoczęciem roku szkolnego zostanie odnowiona.

— Z większości rejsów zrezygnowaliśmy z powodu braku pasażerów. Mimo zmniejszenia liczby tras, od mieszkańców rejonu skarg nie było. Natomiast dowożenie dzieci do szkół jest naszym obowiązkiem i możemy zapewnić, że dowieziemy i przywieziemy uczniów — zaznaczył Stefanowicz.

### Kapela z Landwarowa gościem Festiwalu w Toruniu

Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu wraz z Kujawsko-Pomorskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” organizują w dniach 1-3 września bieżącego roku V Festiwal Folkloru Miejskiego w Toruniu.

Na Festiwal w Toruniu „Kapela Landwarowska” (kierownik Jan Jarmolowicz) została zaproszona tuż po bardzo udanych występach w Mrągowie na Festiwalu Kultury Kresowej. Ten młody zespół zyskuje coraz więcej wielbicieli nie tylko na Litwie, ale też poza granicami naszego kraju.

Alina Sobolewska

## W rejonie sołecznickim

### Więcej gazu

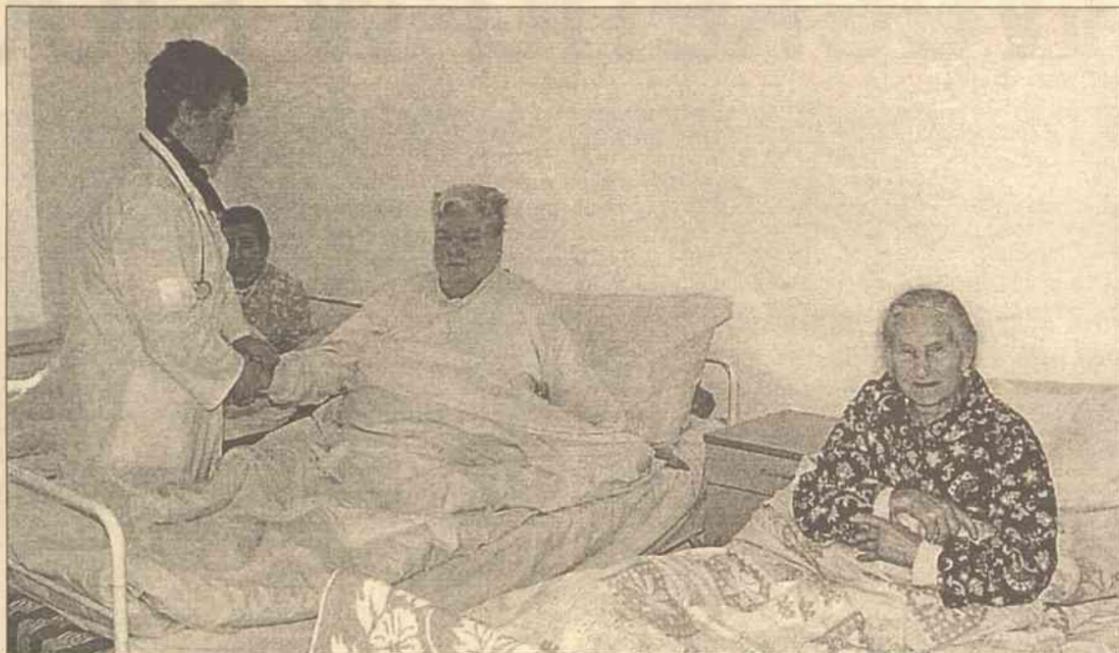
Sołecznicka firma „Lietuvos dujos” postanowiła rozszerzyć swą sieć i układa w mieście nowe linie gazu ziemnego.

Rury, którymi popłynie to paliwo, układa się dodatkowo na tych ulicach, przy których znajdują się najpewniejsi odbiorcy gazu. Są to: policja, banki, sztab obrony terytorialnej, sądy dzielnicowe. Organizacje te są zawsze wypłacalne, więc firma „Lietuvos dujos” liczy, że nakłady na nowe rurociągi szybko się zwrócą. Do jesieni trasy gazu ziemnego zostaną ułożone na pięciu ulicach Sołecznik, z błękitnego paliwa będą mogli korzystać mieszkańcy tych ulic, będą też mogli oni przerobić ogrzewanie w swych domach.

Piotr Ryngiewicz

W rejonie wileńskim — o 100 szpitalnych łóżek mniej

## Hrabia byłby zmartwiony



W mejszagolskim szpitalu nigdy nie było wolnych miejsc

Fot. Marian Paluszkiwicz

Od dłuższego czasu mieszkańcy Mejszagoly i całej gminy są zaniepokojeni co do losu swego szpitala. Jak poinformowała redakcję czytelniczka Anna Bohdanowicz, ludzie są niezadowoleni z tego, że jako stacjonarna placówka szpitalna nie będzie on funkcjonował. Ma pozostać tylko jako przychodnia ambulatoryjna.

Natomiast obłożnie chorzy pacjenci, wymagający stałej opieki medycznej, będą lokowani w szpitalu w Rzeszy.

### Dzienne leczenie

„Kurier” został poinformowany, że Vida Žvirblienė, ordynator Centralnej Przychodni rejonu wileńskiego, odwiedziła szpital w Mejszagole, gdzie się odbyło zebranie personelu medycznego. Mówiła o konieczności reorganizacji szpitala mejszagolskiego, będącego placówką leczenia zachowawczego. Zapewniła też, że część personelu zostanie zatrudniona, a pozostałe, ewentualnie zwolnione osoby, otrzymają rekompensaty pieniężne. Poinformowała, że w Mejszagole pozostaną dwie sale tzw. dziennego leczenia zachowawczego. A więc chory, po spędzeniu dnia pod opieką medyków, będzie zmuszony na noc wracać do domu. Nie ma co mówić, bardzo jest to „dogodne leczenie” w większych warunkach, szczególnie jesienią i zimą.

Ordynator poinformowała pracowników mejszagolskiej placówki zdrowotnej, że owa „konieczność” jest podyktowana względami finansowymi.

Wiadomo też, że Ministerstwo Ochrony Zdrowia dąży do zachowania w całej Litwie jak najmniejszej ilości lokalnych szpitalików, w których zdaniem pracowników ministerstwa, chorzy chociaż mają dobrą opiekę i dogład, to jednak nie

zawsze są fachowo leczeni, z powodu braku specjalistów i nowoczesnej aparatury.

### Apel do rodaków

Tej oficjalnej opinii nie podziela jednak większość lekarzy zatrudnionych w lokalnych placówkach. Twierdzą oni, że starzy ludzie, a najczęściej są to wiejscy mieszkańcy, w tych małych, ale bliskich i swoich szpitalach, w których mają możliwość przebywać w ciągu kilku miesięcy, szybciej odzyskują zdrowie. Natomiast w dużych miejskich lecznicach odczuwają pewien dyskomfort. Nie mogą też leczyć się tam zbyt długo. Lekarze terenowych szpitali opieki powołali własne ogólnokrajowe zrzeszenie. Dążą do zachowania poprzedniego status quo i walczą o swoje miejsca pracy. Zresztą z różnym skutkiem.

Wracając do dziejów szpitala mejszagolskiego, nie da się zapomnieć tego, że tylko dwa lata temu został on gruntownie odnowiony przez „Caritas” z Polski (oddział w m. Gnieźno), którego prezes, hrabia Marek Różycki-Lęski własnoręcznie przywoził materiały budowlane, następnie pomagał w pracach renowacyjnych. O potrzebach tej placówki dowiedział się z TV Polonia. Przed jej kamerami wystąpiła Alina Kacilowicz, poprzednia prezes koła ZPL w Mejszagole. W swym apelu do rodaków prosiła o pomoc dla miejscowego szpitala. I ta pomoc szybko nadeszła.

### Zmiany w Podbrzeziu i Niemenczynie

Niestety, 22 sierpnia br. na posiedzeniu rady samorządu rejonu wileńskiego, usłyszeliśmy jeszcze kilka smutnych informacji, dotyczących opieki zdrowotnej. Zreferowała je pani Žvirblienė. Z jej słów wynikało,

że posiadane przez służbę zdrowia rejonu wileńskiego 205 łóżek szpitalnych od początku przyszłego roku skurczą się do ilości... 105! Zgodnie z obecną sytuacją gospodarczą, chodzi tu wyłącznie o oszczędzanie pieniędzy.

Nie tylko szpital mejszagolski w styczniu 2002 r. zakończy swój żywot, ale też podbrzeski. Co prawda, z podbrzeskim, nie będzie tak źle. W uchwale rady samorządowej jest powiedziane, że zostanie on zreorganizowany w dom opieki dla samotnych staruszek na 40 miejsc. To jest pomyślna wiadomość. Rejon wileński od dawna bowiem potrzebuje takiej placówki. Słuszne rozwiązanie sprawy, bo i dojazd dobry i miejscowość piękna. Były tylko znalazły się środki na odnowienie starych budynków w Podbrzeziu.

Natomiast w szpitalu w Niemenczynie z 85 łóżek pozostanie w roku przyszłym tylko 25. Zaznacza się, że jego pomieszczenia nie odpowiadają wymogom sanitarno-higienicznym. Z kolei szpital w Rzeszy zamiast obecnych 30 łóżek będzie miał 25. A przecież mają tam być leczeni pacjenci ze strefy mejszagolskiej, jak też niemenczyńskiej...

### Zdrowie przeliczone na pieniądze

W swoim czasie „Kurier Wileński” pisał, jak bardzo zaangażowała się społeczność Szumska do ratowania swego szpitala. Założono specjalną Fundację, otwarto rachunek w banku. I proszę, osiągnięto pomyślne wyniki. Wznosi się przybudówkę. Ilość łóżek planuje się zwiększyć z 20 do 25! Właśnie w tym przypadku można mówić o pewnym sukcesie, który został osiągnięty dzięki zaangażowaniu miejscowych mieszkańców.

Co prawda, budzi niepokój pewna uwaga dopisana w końcu uchwały, a dotycząca wszystkich szpitali: „Ilość łóżek może się zmieniać w zależności od tego, ile terytorialne Kasy Chorych będą mogły kupić i opłacić usług w dziedzinie leczenia zachowawczego i opieki”. Sądząc z tego, że Kasy Chorych prawie nie finansują rehabilitacji w szpitalach, nie udzielają zniżek emerytom na skierowania do sanatoriów, poza tym posiadają rozbudowany aparat biurokratyczny, można się spodziewać, że placówki ochrony zdrowia na Wileńszczyźnie nadal będą niedofinansowane.

Jadwiga Podmostko

### Zapraszamy!!!

### Wszystko dla dziecka!!!

Gry, zabawy, przedstawienie teatralne, występy zespołów dziecięcych z Suwałk, Wilna, Ejszyszek, lepienie z gliny, malowanie podkoszulków, kartonowe miasto i wiele, wiele innych atrakcji

Już 2 września (w niedzielę), w godz. 11.00-18.00 na Festynie Dziecięcym w Ejszyszkach!!!

Rozpocznijmy rok szkolny na wesoło!

Organizator: Dom Polski w Ejszyszkach

Ponad 600 lat obecności Karaimów na Litwie

# Zawsze żyliśmy w zgodzie

Dziś na Litwie mieszka około 300 Karaimów. Są grupą etniczną pochodzenia tureckiego. Godne podziwu jest zachowanie i pielęgnacja kultury i tradycji tego narodu, który po tylu latach, stanowiąc tak nieliczną mniejszość narodową, zachował swą tożsamość, język, religię i obyczaje.

— Karaimi pochodzą z Krymu, ze stepów zakaukaskich. Podstawowym ich zajęciem była uprawa roli i hodowla bydła (przeważnie owiec), uprawiali też tytoń i winorośle. W 1397 roku wielki książę litewski Witold podbił Krym i sprowadził do Trok 350 rodzin Karaimów i Tatarów. Powstało miasteczko, której jeden koniec zamieszkiwali Karaimi, drugi — Tatarzy. Wielki książę przydzielił Karaimom ponad 360 ha ziemi, która została podzielona według ilości członków rodziny — rozpoczyna swą opowieść o dziejach narodu karaïmskiego na ziemi litewskiej Józef Firkowicz, przewodniczący wspólnoty religijnej Karaimów na Litwie.

Obecną ulicę Karaimów w Trokach od 600 lat zamieszkuje Karaimi. Niewielkie drewniane, parterowe domki, konieczne z trzema oknami wychodzącymi na ulicę. Trzy okna, wyróżniające budynki karaïmskie, symbolizują ludzkie przeznaczenie: jedno okno dla siebie, drugie dla ludzi, trzecie dla Boga. Poza Trokami, Karaimi mieszkają również w Poniewieżu, Wilnie, Szawlach. Na Litwie Karaimi posiadają dwie kenesy (domy modlitwy) w Trokach i w Wilnie, przy ulicy Liubarto.

## Obawiał się swoich

Na pytanie, po co Witold Wielki sprowadził ludzi tej narodowości do swej ojczyzny, duchowny wspólnoty religijnej odpowiada, że z obawy przed swymi rodakami.

— Witold używał Karaimów do ochrony, do służby w wojsku, ponieważ bał się swoich, którzy w walce o władzę nie szczędzili nikogo. Wielki książę litewski wychodził z założenia, że małej grupie narodowościowej wygodniej będzie zachować mu wierność, niż nastawać na jego życie. Podobno lekarzem Witolda był również Karaim. Następnie Karaimi rozsiedlili się po Litwie, część z nich służyła w wojsku Radziwiłłów. Wówczas zbudowano kenesę w Wilnie, która obecnie jest czynna. W czasach radziec-

kich mieszcili się tam magazyny, później mieszkali ludzie. W 1997 roku, gdy obchodzono uroczyste 600-lecie zamieszkania Karaimów w Litwie, kenesa została odbudowana kosztem Państwa Litewskiego. W Poniewieżu, na miejscu kenesy, która była zburzona, dziś leży jedynie kamień z odpowiednim napisem. Karaimi na Litwie posiadają też własne cmentarze: w Trokach, w Wilnie i w Poniewieżu — mówi Józef Firkowicz.

## Żyją zgodnie

Karaimi na Litwie nigdy nie mieli własnej szkoły. Do 1939 roku dzieci chodzili do polskich szkół, w Poniewieżu — do litewskich. Natomiast wieczorami i w niedziele uczęszczali do szkółki karaïmskiej, gdzie uczyły się języka karaïmskiego i Biblii. Później do rosyjskich, obecnie przeważnie do litewskich.

— Z każdą władzą żyliśmy zgodnie, nigdy nie mieliśmy swego państwa i do tego też nie dążyliśmy. Dziś Karaimi zajmują różne, często dość wysokie stanowiska, jednak więcej jest biednych niż bogatych — mówi Firkowicz.

W 1945 roku Karaimi, przeważnie młodzież, w obawie przed bolszewikami zaczęli wyjeżdżać do Polski bojąc się, aby nie spotkał ich los ich rodaków w 1917 roku na Krymie, gdzie zostali zgładzeni. Zostało w Trokach około 70 osób. Zwiększyła się liczba mieszanych małżeństw. Na ubiegłoroczne międzynarodowe spotkanie w Sankt Petersburgu przybyło około 600 osób tej narodowości.

## Nie uznają Chrystusa

Karaimi wierzą, że istnieje jeden Bóg, pozostali to są mądzy ludzie, prorocy. Nie mają świętych. W kenesie nie ma żadnych obrazów. Ołtarz jest zwrócony na południe. Mężczyźni w czasie nabożeństwa stoją oddzielnie od kobiet, modlą się stojąc lub na kolanach. Kobiety stoją z tyłu lub na balkonach.

Karaimi modlą się w czapkach (tzw. feski), kobiety w chustkach. Karaimki biorą udział w modlitwach, jednak nigdy nie mogą czytać modlitw samodzielnie, mogą jedynie odpowiadać.

Obyczaje Karaimów są dość rygorystyczne, we wspólnocie nie są tolerowane małżeństwa z przedsta-

wicielami innej narodowości. Nieco przychylniej stróżą tradycji odnoszą się do małżeństw, gdy w rodzinie panny lub pana młodego ojciec lub matka są narodowości karaïmskiej. Wówczas Hazzan (czyli duchowny) udziela ślubu w kenesie. Prawo do pochowania na cmentarzu karaïmskim mają wyłącznie Karaimi.

— Mamy piękny obyczaj zaręczynowy pomiędzy dwoma kochającymi się ludźmi. Pan młody sporządza taki dokument, w którym zobowiązuje się do utrzymania rodziny, szanowania małżonki itd., dziewczyna również pisze, że będzie dobrą gospodynią, będzie dbała o męża, wychowywała dzieci itd. W czasie zaręczyn młodzi oraz swat, dwie swacie, wszyscy obecni w odpowiedniej kolejności stawiają swoje podpisy na tej umowie-kontrakcie, później tę umowę wkłada się do specjalnego pojemniczka wraz ze srebrną monetą i nie otwiera się aż do śmierci. Wśród Karaimów rzadko zdarzają się rozwody, przypominam sobie tylko jeden — zaznaczył 75-letni Józef Firkowicz.

## Niełatwo odzyskać swoje

W Trokach w sąsiedztwie kenesy znajduje się dom, w którym kiedyś urządzano różne spotkania, wesela, zabawy. Już od 10 lat zabiega się o to, by ten dom został zwrócony wspólnocie. Na razie bez skutku. Dom, który należał do Karaimów przy kenesie w Wilnie, został sprywatyzowany, czyli nie ma żadnych szans, aby go odzyskać.

Śp. Michał Firkowicz, duchowny, który pełnił działalność duszpasterską przed Józefem Firkowiczem, wydał modlitewnik karaïmski (pisany litewskimi literami, dotychczas istniały pisane alfabetem polskim i rosyjskim) oraz kalendarz na 50 lat. Nowy rok Karaimi obchodzą w marcu albo w kwietniu. Według karaïmskiego kalendarza miesiąc ma 29 albo 30 dni. Dlatego co cztery lata powstaje trzynasty miesiąc. Święta religijne wypadają każdy rok



Wspólna religijna Karaimów przy kenesie, w szacie obrzędowej Hazzan Józef Firkowicz  
Fot. archiwum

w innym terminie, dlatego obliczanie ich jest bardzo ważne.

## Kuchnia karaïmska

Karaimi słyną ze swej kuchni. Popularne na Litwie kybiny przygotowywano wyłącznie w piątki, ponieważ w sobotę obiadu nie gotowano (przygotowane jedzenie trzymano w żeliwnych garnkach w piecu, żeby było ciepłe). Prawdziwe karaïmskie kybiny muszą być przyrządzane z ciasta drożdżowego z baraniną. Bulki pieczone na Zielone Świątki powinny mieć siedem warstw: cztery z ciasta i trzy z twarogu, określony rysunek i upiększenie, na przykład siedem różyczek rozstawionych w określonej kolejności. Tradycyjna zupa — „czymdirlik”, nazywana również „szczypanką”. Przygotowane z ciasta wałeczki krajano na małe kostki (podobnie do naszych śliżyków) i pieczono. Oddzielnie gotowano rosół z kurczaka, który zaprawiano tymi kluskami. Na święta przyrządzano pierożki z makiem, tzw. kynysz.

— Obowiązują nas też posty, które, poza znaczeniem religijnym, mają też znaczenie zdrowotne. Od 1 lipca przed modlitwą istnieje zakaz spożywania posiłku, po modlitwie

pochód na cmentarz, gdzie jest odmawiana modlitwa za zmarłych, najpierw ogólna, później każdy modli się na grobach swych bliskich. Dopiero około godziny 13 — 14 można coś zjeść. Od 1 do 29 lipca jest okres, zwany Kurban, w czasie którego istnieje zakaz wyprawiania wesel i różnych hucznych zabaw, od 19 lipca obowiązuje tzw. Awuzaczar — dziesięciodniowy post, gdy w ogóle nie je się mięsa — zaznaczył karaïmski duchowny.

## Troska o przyszłość

Hazzanem Józef Firkowicz jest od stycznia bieżącego roku. Niepokoi się, że młodzież nie zawsze chętnie uczy się tradycji i języka. Sam pięknie mówi po polsku, zna też litewski, rosyjski, karaïmski, kiedyś mówił po niemiecku.

— W domu rozmawiam po karaïmsku i po polsku. Mam 75 lat i obawiam się o to, kto w przyszłości będzie pełnił działalność duszpasterską, przekaże tradycje i obyczaje naszego narodu. Mam dwóch synów Konstantego i Aleksandra, oraz wnuka, którym chcę przekazać wszystko, co wiem o tradycjach naszego narodu.

Alina Sobolewska

**AUTOKARY DO WYNAJĘCIA**

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

**Tanio i wygodnie!**

**Solecznicki park autobusowy**  
tel./faks (8 250) 53 848

**Zapraszamy**  
na międzynarodowy rajd motocyklowy  
**Puchar LUKOIL 2001**  
**25.08.2001 o godz. 12.00**

Uczestniczą zawodnicy z Litwy, Łotwy, Rosji, Białorusi  
Zawody odbędą się według 5 kategorii  
Współzawodniczyć będą dzieci, młodzież, dorośli

**Miejsce zawodów**  
Trasa "Kiwiska"  
Rej. wileński, wieś Šatrininkai  
(14 km drogi do Szumska)

**Rajd motocyklowy**

Generalny sponsor: **LUKOIL**

Sponsorzy imprezy: **WILNIA**, **KURIER WILEŃSKI**

Patronat medialny: **KURIER WILEŃSKI**

Piwo na imprezę: **WILNIA**



## KOLUMNA KOMBATANCKA

Wkład naszych w obronę niepodległości Polski

### Wileński legionista

Wilno też może się poszczycić legionistą, walczącym o niepodległość państwa polskiego. Jest nim 97-letni rodowity wilenianin pan Kazimierz Szot. Do wojska wstąpił w 1919 roku. Służył w lotnictwie — pomocnikiem kierowcy — ładował do bombowców amunicję. Stacjonowali w Lidzie (dzisiejsza Białoruś).

— Tam mieliśmy lotnisko, koszarę — powiedział w rozmowie z „Kurierem” legionista.

Szlaki bojowe wiodły pana Szota przez Mińsk, inne większe i mniejsze miejscowości na obecnej Białorusi, ówczesnej Polsce. W jednym z miasteczek uległ pan Kazimierz wypadkowi, doznał ciężkich obrażeń. Doszedł w 1923 roku aż do Warszawy. Następnie osiedlił się w Wilnie, gdzie założył własny interes — stolarkę.



Kazimierz Szot z prawnukiem Albertem

Z okazji minionego święta — Dnia Wojska Polskiego zespół redakcyjny „Kuriera Wileńskiego” ży-

czy obrońcy niepodległości Polski panu Kazimierzowi Szotowi 200 lat, zdrowia i pogody ducha!

P. K.

Historia Dnia Wojska Polskiego

## „Cud nad Wisłą”

W pierwszych miesiącach 1920 roku bolszewicy ostatecznie pokonali armię „białych”, której oficerowie albo dostali się do niewoli, albo poprzez tereny Polski udali się na przymusową tułaczkę.

Armia Czerwona mogła teraz, po raz kolejny, podjąć marsz na Zachód. Wkrótce bolszewicy zajęli Kijów, wypędzając stamtąd rząd ukraiński. Skłoniło to Piłsudskiego do podjęcia wraz z ukraińskim politykiem, atamanem Semenem Petlurą, wyprawy na historyczną stolicę Rusi. Wcześniej obaj dowódcy podpisali stosowną umowę, według której Petlura wyraził zgodę na przebieg granicy polsko-ukraińskiej na rzece Zbrucz. Znaczna część Sejmu i społeczeństwa polskiego nie popierała decyzji Naczelnika, bojąc się kolejnej wojny. Gdy jednak w maju 1920 r. wojska polskie dotarły do Kijowa, w Warszawie zapanała ogólna radość.

### Wojna 1920 roku

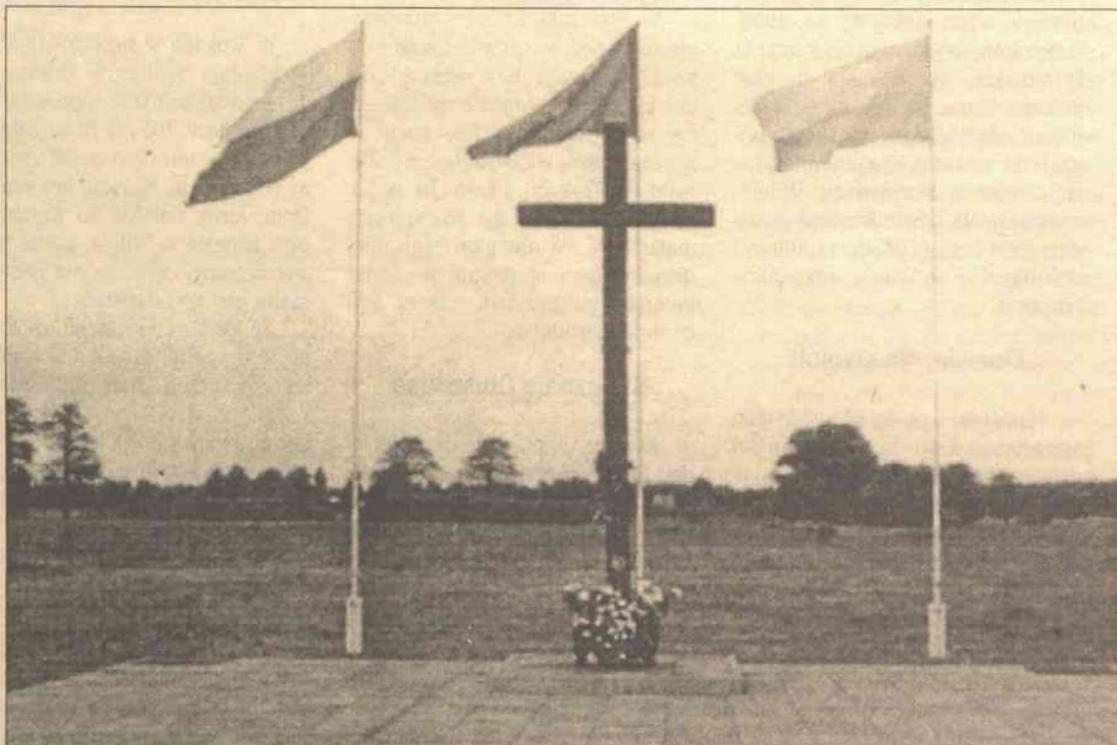
Na wieść o zdobyciu Kijowa (7 maja 1920 roku) bolszewicy — tym razem głosząc hasła patriotyczne o zagrożeniu Wielkiej Rusi — nakłonili część oficerów pokonanej armii „białych” do współdziałania. Już w czerwcu słynna bolszewicka konnica Siemiona Budionnego zmusiła Polaków i armię Petlury do cofnięcia się w kierunku Warszawy. W tym samym czasie generał Michaił Tuchaczewski rozpoczął działania zaczepne zdobywając ponownie Wileńszczyznę. Litwini nie przystąpili do działań zbrojnych przeciwko Armii Czerwonej. Podpisali natomiast z bolszewikami układ pokojowy, na mocy którego Tuchaczewski odstąpił Litwie Wileńszczyznę, w zamian za zgodę na przemarş jego wojsk, podejmujących ofensywę na Polskę. Już na początku sierpnia 1920 r. Armia Czerwona

sforsowała Bug i szła na Warszawę, na północy zaś wkroczyła do Białegostoku.

W ślad za wojskami podążały władze cywilne, składające się z funkcjonariuszy Międzynarodówki Komunistycznej, tzw. Kominternu, oraz oddziałów znanej z okrucieństw policji politycznej — Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Sabotażem, Kонтrewolucją i Spekulacją (Czeka). Przywódcy powołanego do życia na Białostocczyźnie Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, tzw. Polrewkomu, z Julianem Marchlewskim na czele, zapowiadali triumfalne wejście Armii Czerwonej do Warszawy. Na terenach zajętych przez bolszewików zaczęły działać trybunały rewolucyjne, szerzące postrach wśród miejscowej ludności: mordowano ziemian, a ich majątki przekazywano chłopom, chcąc w ten sposób zdobyć ich przychylność.

### Bitwa Warszawska

W lipcu, podczas zwołanej pośpiesznie konferencji państw europejskich w Spa (Belgia), Wielka Brytania zażądała od delegacji polskiej uznania linii Curzona, jako podstawy do rokowań z bolszewikami. Lenin — ufny w zwycięstwo rewolucji na obszarze całej Europy — odrzucił tę propozycję. W obliczu zagrożenia niepodległości młodego państwa polskiego powołano pod koniec lipca 1920 roku Rząd Obrony Narodowej z Wincentym Witosem i Ignacym Daszyńskim na czele. Mnożyły się ofiary na Fundusz Obrony Państwa, a powstająca już od kilku tygodni armia ochotnicza, dowodzona przez gen. Józefa Hallera, osiągnęła stan 100 tys. żołnierzy. Rząd wydał specjalną odezwę, wzywającą „cały naród polski do walki w obronie ogniska domowego, w obronie pracy i wolności



Krzyż w miejscu śmierci ks. mjr Ignacego Skorupki na polach Ossowa

Fot. Roman Rogoń

obywatelskiej, do walki świętej w obronie wolności niepodległej Ojczyzny!” Episkopat Polski i przebywający w zagrożonej stolicy nuncjusz papieski, Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI, wezwali wiernych do obrony zagrożonej cywilizacji chrześcijańskiej.

W dniach 12-18 sierpnia rozegrała się decydująca bitwa o Warszawę. Głównodowodzącym wojsk polskich był Naczelnik Państwa, a obroną Warszawy kierował gen. Tadeusz Rozwadowski. Początkowo linie obronne stolicy przechodziły z rąk do rąk. Ciężkie walki toczono pod Radzyminem, Nieporętem i Ossowem, gdzie zginął bohatersko ksiądz Ignacy Skorupka. Dnia 16 sierpnia znad rzeki Wieprz ruszyło niespodziewanie polskie kontrnatarcie. Wojsko, dowodzone bezpośrednio przez Piłsudskiego, rozbiło lewe skrzydło armii bolszewickiej. Generał Tuchaczewski zarządził odwrót. Ściągające go oddziały polskie stoczyły na początku września jesz-

cze jedną wielką bitwę, nad Niemnem. Piłsudski zwyciężył na linii całego frontu. Armia polska na północy przekroczyła Dźwinę, na południowym wschodzie zaś dotarła do Zbrucza. Znaczna część wojsk radzieckich została rozbita, pozostałe zaś schroniły się w Prusach Wschodnich, bądź pośpiesznie wycofały się na linię Niemna.

Straty wojsk radzieckich w bitwie warszawskiej wyniosły: około 25 tys. poległych, około 66 tys. jeńców i około 60 tys. zbiegłych do Prus Wschodnich.

Pokonanie przez Piłsudskiego hord bolszewickich uznano za opatrność Bożą i nazwano „cudem nad Wisłą”. W cześć tego zwycięstwa 15 sierpnia jest obchodzony obecnie w Polsce jako Dzień Wojska Polskiego.

### Pokój ryski

W październiku 1920 roku obie strony konfliktu polsko-rosyjskie-

go, wyczerpane ciężkimi walkami, zdecydowały się na zawarcie rozejmu.

Kończyła się wojna, która stanowiła jedno z ważniejszych wydarzeń w historii Europy i świata: Polska nie tylko obroniła swą niepodległość, ale także zatrzymała pochód rewolucji bolszewickiej w kierunku Europy Zachodniej.

Za to zwycięstwo II Rzeczpospolita zapłaciła krwią swych żołnierzy, utratą Zaolzia na rzecz Czechosłowacji oraz niekorzystnym wynikiem plebiscytu na Warmii i Mazurach.

W marcu 1921 roku podpisano w Rydze pokój polsko-rosyjski, który ustalał m. in. wspólną granicę wzdłuż rzek: Dżisna, Słucz i Zbrucz. Upadła koncepcja federacyjna Piłsudskiego\*, co ułatwiło bolszewikom pokonanie wojsk ukraińskich, broniącego się jeszcze Petlury. Część jego armii schroniła się w granicach Polski.

Przyg. Paweł Kobak

\* Piłsudski był zwolennikiem federacyjnej koncepcji wschodnich granic Polski. Koncepcja ta uznawała Rosję za najbardziej niebezpiecznego wroga Polski. Dlatego też II Rzeczpospolita miała dopomóc Ukraincom i Litwinom w budowie ich państwowości. Piłsudski zakładał utworzenie federacji suwerennych państw: litewsko-białoruskiego, ukraińskiego i polskiego, która byłaby w stanie — pod wodzą Polski — przeciwstawić się spodziewanej agresji rosyjskiej.

BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY

105-lecie Fainy Raniewskiej

## Tak mówiła Raniewska

Największa aktorka współczesności, wybitna, paradoksalna osobowość, widzowie zapamiętali ją z powodu ról, które zagrała w filmie i teatrze, ale zapamiętali na zawsze. Wobec Fainy Raniewskiej teatr i film mają wielki dług: w ciągu swego życia zagrała nie tak wiele. Za to każda jej rola stanowiła maleńkie arcydzieło. Raniewska była po prostu wstrząsającą aktorką. A jej osobowość – unikalna. Oto pewne wspomnienia, o których artystka opowiedziała jeszcze za życia.

\* „Przespałam się” prawie ze wszystkimi teatrami Moskwy, ciągle szukałam świętej sztuki. W programie telewizyjnym, poświęconym mojej osobie, prezenterka zapytała: i gdzie jednak pani ją znalazła? – odpowiadałam: w Galerii Tretiakowskiej. Do naszego teatru zaś wchodzę jak do stróżówki, tylko nie pachnie kwasem.

Moje ulubione role – w sztukach Czechowa. Zagrałam prawie we wszystkich, oczywiście, co tylko mogłam. W młodości bardzo lubiłam postać Natasy w „Trzech siostrach”. Zawsze nurtowało mnie pytanie: dlaczego jako człowiek schludny duchowo strasznie lubię grać łotrów? Delektuję się, gdy gram spekulantkę Mańkę w „Burzy” – rolę, którą ułożyłam sama z pozwolenia autora. Po prostu lubię pokazywać to, czego we mnie nie ma. Teraz mam próby z odtworzeniem postaci niani Felicaty w komedii Ostrowskiego „Prawda – to dobrze, a szczęście lepiej”. Pewnego razu nawet powiedziałam, że mam talent do służącej, ale Felicata mi się podoba, bo jest ona dobra. A wiecie, dlaczego sztuka ta jest teraz aktualna? Ponieważ wszyscy tam są oszustami!

\* Nienawidzę mówić i pisać o sobie. Słowa Stehdhala: „Gdy człowiek ma serce, to lepiej, aby jego życie nie rzucało się w oczy” – właśnie są również moją zasadą. Tylko nie mogę zrozumieć, jak mając taką zasadę poszłam na scenę.

Sama jestem niesmiała. Okropnie boję się grać! A gram od 60 lat. I ciągle boję się, boję... Pewnego razu zapytano mnie, dlaczego żyję tak skromnie – prawie ubogo. Nie mam ani porcelany, ani kryształów. Wydaje mi się, że rozmowa toczyła się w kuchni, a ja coś żułam. Powiedziałam: moim bogactwem jest to, że ono jest mi niepotrzebne! Nienawidzę zimy! Białą śnieżną osłonę widzę jako mój całun. Aby nie widzieć tej białości, w zimie siedzę za opuszczonymi firankami – odsłoniłam je tylko z okazji waszego przyjścia. Tak kocham zieleń, zwierzęta, kwiaty. Żyć w kolorach! Mam już 83 lata. A czuję, że życie jeszcze się nie zaczęło.

\* Pewnego razu Raniewska w słuchawce telefonicznej usłyszała natręczywy głos któregoś z wielbicieli i oświadczyła: przepraszam, nie mogę kontynuować rozmowy. Mówię z automatu, a tu czeka długa kolejka.

\* - Słyszała pani, pisarz N. nie miał szczęścia – upadł i złamał prawą nogę – mówi ktoś do Raniewskiej.

- Rzeczywiście, nie miał szczęścia, czym teraz będzie pisać? – wyraziła współczucie artystka.

\* Szafa Lubow Orłowej jest tak zapełniona strojami, że żyjący tam mól w żaden sposób nie może nauczyć się latać!

\* Faino Georgijewno! Gala Woiczek wystawiła „Wiśniowy sad”.



– Mój Boże, jaka okropność! Sprzedam go w pierwszym akcie.

\* Pewnego razu reżyser Zawadski zwołał do Raniewskiej z sali: „Faino, swymi wybrykami pożarła pani całą moją koncepcję!”

„Właśnie mam takie uczucie, jakbym najadła się łajna” – wystarczająco głośno odpowiedziała Raniewska.

„Precz z teatru!” – zawołał maestro. Podchodząc do proscenium, odrzekła mu: „Precz ze sztuki!”

\* 14 kwietnia 1976 roku. Mnóstwo ludzi zgromadziło się w garderobie Raniewskiej, którą z okazji 80-lecia odznaczono orderem Lenina. „Mam takie uczucie, że nago kąpię się w łazience i przysłała wycieczka” – powiedziała.

\* W domu czasowym podczas spaceru przyjaciółka oświadcza z uczuciem: „Ubóstwiam przyrodę”. Raniewska stanęła, uważnie ją obejrzała i powiedziała: „I to po tym, co ona z tobą zrobiła?”

\* Raniewska stała w swej garderobie zupełnie naga. I paliła. Nagle bez pukania wszedł dyrektor-dyspozytor teatru im. Mossowieta Walentin Szkolnikow i oszołomiony znieruchomiał. Artystka spokojnie zapytała: „Pana nie szokuje, że palę?”

\* „Dziwne – powiedziała w zamyśleniu Raniewska. – Gdy miałam 20 lat, myślałam wyłącznie o miłości, teraz natomiast tylko myślę.”

\* Właściwie są tylko dwa zbrocenia: hokej na trawie i balet na lodzie.

\* – Nie jest pani Żydówką?

– Nie, co pan mówi! Po prostu mam inteligentną twarz.

\* „Albo starzeję się i głupieję, albo obecna młodzież nie jest do niczego podobna! – użalała się Raniewska. – Poprzednio po prostu nie wiedziałam, jak odpowiadać na ich pytania, a teraz nawet nie rozumiem, o co pytają.”

\* Tkanina na spódnicy Raniewskiej w wyniku długiego noszenia przetarła się. Artystka raczej z zadowoleniem niż z ubolewaniem konstatuje patrząc na to miejsce: „Naporu piękna nie może nic powstrzymać!”

\* Wielbicielka prosi o numer telefonu domowego Raniewskiej. Ona odpowiada: „Kochanie, skąd mogę go znać? Przecież sama do siebie nigdy nie telefonuję.”

\* Omawiając dopiero co zmarłą przyjaciółkę aktorkę: „Chciałabym mieć jej nogi, miała wspaniałe nogi. Szkoda, teraz się zmarnują!...”

\* Otrzymuje listy: „Pomóżcie zostać aktorem”. Odpowiada: „Bóg pomoże!”

\* Zdrowie – to wtedy, gdy codziennie boli was w innym miejscu.

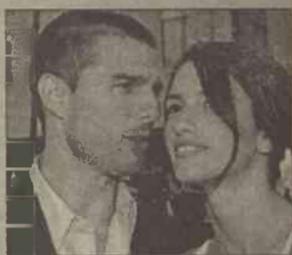
\* Starość to czas, gdy świeczki na tortcie urodzinowym kosztują więcej niż sam tort.

\* Ach, ci niezdolni dziennikarze! Połowa kłamstwa, które wypisują o mnie, nie odpowiada rzeczywistości.

\* A przecież jeszcze pamiętam porządnych ludzi... Boże, jaka jestem stara.

### Penelope Cruz i Tom Cruise oficjalnie razem

Hiszpańska aktorka Penelope Cruz, grająca główną rolę w filmie „Kapitan Corelli”, pojawiła się na jego premierze w towarzystwie gwiazdora Toma Cruisa, który rozwiódł się niedawno ze swoją żoną, aktorką Nicole Kidman.



Para po raz pierwszy oficjalnie pojawiła się razem. Dotąd twierdzili oboje, że spotykają się czasem przy różnych okazjach, zaprzeczali jednak krążącym od miesięcy plotkom o tym, że są parą. Ostatnio pracowali razem na planie filmu Camerona Crowa „Vanilla Sky”, który w grudniu ma wejść na ekrany amerykańskich kin. Przyjaciółka Nicole Kidman, zastrzegając sobie anonimowość, powiedziała na łamach amerykańskiego czasopisma „People”, że była żoną Cruise’a jest całkowicie zaszokowana ponieważ Tom wciąż zaprzeczał, że ma romans z hiszpańską aktorką, wyznała podobno Nicole Kidman przyjaciółce.

### Reżyserski debiut Christiny Ricci



Znana z filmu „Jeździec bez głowy” aktorka Christina Ricci zadebiutuje jako reżyser, kręcąc czarną komedię, zatytułowaną „Speed Queen”.

Ricci wcieli się również w postać głównej bohaterki – kelnerki w barze szybkiej obsługi, która opowiada burzliwe losy swego życia umierającemu pisarzowi. Scenariusz „Speed Queen” napisał Brian Price.

### Tarantino zaczeka na Umę Thurman

Quentin Tarantino obiecał, że poczeka aż Uma Thurman urodzi dziecko, by mogła zagrać w jego nowym filmie „Kill Bill”. Tarantino, który nie stał za kamerą od filmu „Jackie Brown”, bardzo pali się do pracy, jednak akcja filmu nie pozwolą na to, aby Thurman wzięła w nim udział przed urodzeniem swojego drugiego dziecka. Z kolei reżyser nie zamierza zmieniać obsady, ponieważ tę rolę napisał z myślą o Umie. „Zapytałem siebie – Co zrobiliby Joseph von Sternberg? – No cóż, poczekałby na Marlenę Dietrich, a historia filmu podziękowałaby mu za to” – powiedział Tarantino. „Ja też mam zamiar poczekać na Umę. Ona jest moją aktorką” – dodał. Tarantino ukończył już scenariusz do filmu „Kill Bill” i rozpocznie wstępną produkcję w styczniu przyszłego roku, bowiem na ten termin zaplanowany jest poród Umy. Zdjęcia do filmu rozpoczną się w maju lub czerwcu, natomiast na razie Tarantino powrócił do pisania scenariusza filmu „Inglorious Bastards”.



Emili Watson w prequelu „Milczenia owiec”



Najprawdopodobniej Emili Watson wystąpi w prequelu „Milczenia owiec”, zatytułowanym „Red Dragon”. Watson zaproponowano rolę Reby, ślepej kobiety, z którą współpracuje morderca. W filmie wystąpi również Edward Norton jako agent Will Graham oraz Anthony Hopkins, który już po raz trzeci wcieli się doktora Hannibala Lectera. „Red Dragon” wyreżyseruje Brett Ratner, twórca „Godzin szczytu”, a autorem scenariusza jest nagrodzony Oscarem za „Milczenie owiec” – Ted Tally. Nad całością prac będą czuwać Dino i Martha De Laurentiis, którzy wyprodukowali również „Hannibala”. „Red Dragon” – pierwsza z książek Thomasa Harrisa, w której pojawia się postać Hannibala – opowiada historię agenta FBI Willa Grahama ścigającego psychopatycznego zabójcę. Graham, który kilka miesięcy wcześniej aresztował doktora Lectera, zwraca się do niego o pomoc w ujęciu niebezpiecznego przestępcy.

## TV 3



23.40

## Karzeł 3

Horror, USA, 1995, reż. Brian Trenchard-Smith, wyk. Warwick Davis, Lee Armstrong. Jeśli majątek trafi w ręce śmiertelnika, karzeł za jednego szylinga spełni dowolne jego życzenie. Tym razem złośliwy elf panoszy się w Las Vegas.

## TVPOLONIA

20.00

Między ustami,  
a brzegiem pucharu

Melodramat, Polska, 1987, reż. Zbigniew Kuźmiński, wyk. Jacek Chmielnik, Katarzyna Gniewkowska.

Młody hrabia Wentzel przypadkowo ratuje dziewczynę, nagabywaną na ulicy przez pijanego barona Wertheima. Między mężczyznami dochodzi do ostrej sprzeczki, w czasie której baron wypomina Wentzlowi jego polskie pochodzenie. Ogromne zdenerwowanie nie przeszkadza hrabiemu zauważyć niezwykłą urodę dziewczyny i zaproponować spotkanie, na które ona jednak się nie zgadza.

## BTV

20.00

## Orka

Film fab. USA, 1997, reż. Michael Anderson, wyk. Richard Harris, Charlotte Rampling. Emigrant z Irlandii Nolan zarabia na życie, łowiąc i sprzedając do zoo oraz oceanariów dzikie zwierzęta morskie. I oto postanawia schwytać jednego z największych i najrozumniejszych ssaków morskich delfina albo orkę.

## ORT



19.40

## Doktor Hollywood

Komedia, USA, 1991, reż. Michael Cayton-Jones, wyk. Michael Fox, Bridget Fonda. Los wyrządził mu świństwo. Bengie był doskonale zapowiadającym się chirurgiem plastycznym, jechał do Hollywoodu, a tu nagle kraksa na głównej ulicy jakiegoś małego miasteczka. Winnym okazuje się chirurg. Policja skazuje go na 32 godziny robót przymusowych w charakterze internisty miejscowego szpitala.

## LRT

8.00 Magia sadu  
8.30 Drogi.  
Samochody. Ludzie  
8.55 Telekatalog  
9.00 Dzień dobry dzieci  
10.00 Przegląd prasy  
10.10 Zdrowie  
10.35 Dla rybaków  
11.00 O budownictwie  
11.30 O pilce nożnej  
12.00 „Morze”  
12.30 Magazyn „@eta”  
13.00 Wiadomości  
13.05 Dla nastolatków  
13.35 S. „25 stopni na południe”  
14.00 To potrafię  
14.30 Krag etnokultury  
15.00 Koncert zyczeń  
16.00 Wiadomości  
16.05 Słowo chrześcijanina

16.15 Dla wspólnot narodowych. (w tym Rozmowy wileńskie)  
17.00 Film dok.  
18.00 Wiadomości  
18.10 S. „Latorośle”  
19.10 Dajmy czadu  
19.55 Loteria „Perlas”  
20.00 Prawdziwe historie  
20.30 Panorama  
20.55 Zegar Europy  
21.10 Muzyka rozr.  
22.00 Horror „Gniazdo żmij”, Rosja 1997  
23.00 Wiadomości  
23.05 Cd. filmu „Gniazdo żmij”  
23.35 „Stilius”

## LNK

8.00 Filmy anim.  
9.00 Film rodzinny „Srebrny konik”, USA/Australia 1993  
10.30 S. „Szelmowscy twiście”  
11.10 Program „Telepizza”  
11.40 Nowa komunikacja  
12.00 Życie drapieźników  
13.00 Dla dzieci  
14.05 S. „Rodzinka Addamsów”  
14.45 S. „Przyjaciele”  
15.00 S. „Różany dwór”  
16.00 S. „Zaginiony świat”  
16.50 S. „Kun Fu”  
17.50 Zamek Takeszi  
18.35 S. „Gorączka Los Angeles”  
19.30 Wiadomości  
19.30 Dramat akcji „Odplata”, USA 1991  
21.30 Film akcji „Krwawa pięść. Polowanie na człowieka”, USA 1995  
23.10 Dramat „Skóra niedźwiedzia. Miejska bajka”, Portugalia/W. Brytania 1989  
0.50 Film hist. „Vatel”, Francja/W. Brytania 2000

## BTV

8.05 S. „Razem”  
9.05 Jestem z wami  
9.30 Karuzela  
10.30 Dla dzieci  
11.30 Żeglarskie mistrzostwa świata  
12.20 Bushido  
13.50 Najlepsi bandyci Ameryki  
14.20 Komedia „Tajemnicza randka”,

Kanada/USA 1991  
16.00 S. „Rodzina zastępcza”  
16.25 Komedia krym. „Policjant czy chuligan”, Francja 1979  
18.15 Melodramat „Pałac szlachetnie urodzonych”  
19.05 S. „Dobry wieczór kochanie”  
20.00 Dramat „Orka”, USA 1977  
21.35 Bushido  
23.05 S. „Eden”  
23.35 Playboy

## 3

8.10 Dla dzieci  
9.25 S. anim. „Simpsonowie”  
9.55 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”  
10.20 S. „Felicity”  
11.10 S. „Pieśń”  
12.00 Komedia fant. „Kochana, zwiększyłem dziecko”  
13.40 S. „Trzej przyjaciele i pizzeria”  
14.05 Opowiadania o dzikich zwierzętach  
14.30 Stare anegdoty  
14.55 S. „Oszolomieni miłością”  
15.45 S. „Trzecia planeta od Słońca”  
16.50 S. „Ally McBeal”  
17.05 Dramat „Journey”, USA 1995  
18.45 Wiadomości TV3  
18.55 Sport TV3  
19.00 Niech żyje król  
19.35 Ford supermodel 2001  
19.45 Film przyg. „Gorączka złota. Prawdziwa przygoda na Alasce”, USA 1998  
21.30 Magazyn podróży  
22.00 Thriller „Ostatnie kuszenie”, USA 1994  
23.40 Horror „Karzeł 3”, USA 1995

## W

8.00 Z Wilna  
8.20 Magazyn „Budownictwo”  
8.50 Film anim. „Niedziela”  
9.25 „Niedziela”  
9.45 Telefon „Niedzieli”  
10.15 Film fab. „Żonaty kawaler”  
12.00 Film „Osoba narodowości kaukaskiej”  
12.35 Patrol drogowy  
13.00 Z Moskwy  
13.30 Nasze ukochane zwierzęta  
14.15 Skandale  
14.55 „Do naszego portu zawijają statki”  
15.40 Znam wszystko  
16.45 Muzyka  
17.00 Z Moskwy  
17.40 „Ja sama”  
18.55 Film fab. „Ując żywego”  
20.45 „Forsarz”  
21.35 Patrol drogowy  
21.50 Film fab. „Druga wizyta”, USA 1998  
23.50 Koncert

## LTK

9.00 Dotyk

10.00 Film dok.  
10.30 Bądźmy zdrowi  
11.00 Program weterynaryjny  
11.30 Proponujemy  
11.35 Przychodzimy  
11.55 S. „Biedny — bogaty”  
13.30 Muzeum kina  
14.00 Twój wychowanek  
14.30 Film dok.  
14.50 Film dla dzieci „W poszukiwaniu kapitana Grandta”  
16.00 Historie dworów podmoskiewskich  
16.25 Proponujemy  
16.30 O turystyce  
16.45 Sukces w ogrodzie  
17.00 O komputerach  
17.30 Gwóźdź  
18.00 Proponujemy  
18.05 Pogląd od poniedziałku do piątku  
19.00 Republika „Jablka”  
19.30 O strażakach  
19.35 Elektryczne lato  
20.00 Proponujemy  
20.05 S. „Syreny”  
21.05 Film fab. „Amnezja”, USA 1996

## 1

6.35 Słowo pasterza  
6.50 S. „Wielkie pranie”  
7.50 Biblomania  
8.00 Wiadomości  
8.10 Smakolęk  
8.30 Panorama śmiechu  
9.05 W świecie zwierząt  
9.45 Zdrowie  
10.25 Smakowite historie  
10.35 Po łaźni  
11.05 Film fab. „Zimne lato pięćdziesiątego trzeciego”  
13.00 Wiadomości  
13.10 S. „Dziewczeta z charakterem”  
14.05 Klub W. Disneya  
14.35 Reportaż specjalny  
14.55 Mistrzostwa piłkarskie Rosji „Spartak” Moskwa — „Dynamo” Moskwa (podczas przerwy Wiadomości)  
16.55 Film fab. „Kieszka pełna żyta”  
19.00 Czas  
19.40 Komedia „Doktor Hollywood”  
21.35 Pieśń roku  
23.10 Thriller mistyczny „Carry”

## PTP

6.45 „Teletubbies”  
7.10 Złoty klucz  
7.30 Film anim.  
7.40 Film fab.  
8.50 Dzień dobry, kraju  
9.40 Telegra  
10.25 Sam sobie reżyserem  
11.00 S. „Zaginiony świat”  
12.00 Wiadomości  
12.20 Film fab. „Starsza siostra”  
14.00 Wieczory w Muzeum Politechniki  
14.50 „Długa jak stulecia”  
15.30 Miasteczko  
16.00 Moja rodzina  
16.55 „Anschlage”  
18.00 Wiadomości  
18.35 Komedia „Agent w mini-spódniczce”  
20.00 Film fab. „Rekiny -2”  
21.50 Film fab.

„Dziewczeta show”  
0.10 Pogoda

## TVPOLONIA

7.00 Echa tygodnia  
7.30 Benefis Niny Andrycz (cz. 1)  
8.30 Wiadomości  
8.42 Pogoda  
8.45 Wakacje z Ziarnem — program  
9.10 XXI Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca — KONIN 2000  
9.35 S. anim. „Mapeciątka”  
10.00 „Klan” — telenowela  
11.15 Mini wykłady o maxi sprawach  
11.30 „Cudowne dziecko” — film fab.  
13.05 Skarbiec — magazyn  
13.35 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Małej Litwy  
14.00 „Ptaszka” — dramat  
15.10 Skanseny — reportaż  
15.40 Sensacje XX wieku: Beria — historia bezprawia, cz. 3  
16.05 Tam gdzie jesteśmy: Mój Paryż — reportaż  
16.30 Ich pierwsze miłości: Marta Meszaros  
17.00 Teleexpress  
17.15 Eurofolk: Sanok, Orkiestra Dni Naszych  
17.45 Zaproszenie — program  
18.10 S. komed. „Zmiennicy”  
19.15 Dobranocka  
19.50 Pogoda  
19.53 Sport  
20.00 „Między ustami a brzegiem pucharu” — melodramat  
21.50 Indeks z piosenkami, czyli Gala piosenki studenckiej, cz. 3  
22.30 Panorama  
22.50 Sport-telegram  
23.00 Benefis Niny Andrycz, cz. 2  
23.50 Zaproszenie — program  
0.10 S. komed. „Zmiennicy”

## POLSAT

6.00 Disco Relax  
7.00 Macie, co chcecie  
7.30 W drodze — magazyn  
8.00 S. anim. „Kosmiczne wojny 3”  
8.30 S. anim. „Faceci w czerni”  
9.00 S. fant. „Tajemniczy rycerze”  
9.30 S. młodz. „Power Rangers”  
9.55 Disco Polo Live  
11.00 „Szpada Kastylii” — dramat, cz. 1 i 2  
13.30 S. SF „Pięty wymiar”  
14.25 GAMA — relacja

z koncertu  
15.30 Informacje  
15.45 Prognoza pogody  
15.50 S. sensac. „Gliniarz z dzungli”  
16.45 S. akcji „Rycerz nocy”  
17.35 „Potyczki Amy” — dramat  
18.30 Informacje  
18.50 Hoop Sport Magazyn  
19.00 Podryw kontrolowany — program rozr.  
19.30 S. obycz. „Rodzina zastępcza”  
20.00 S. sensac. „Netforce”  
21.00 S. komed. „13 posterunek”  
21.30 Losowanie LOTTO  
21.40 „Niezawodna obrona” — thriller  
23.20 S. „Opowieści z krypty”  
23.50 Playboy — Czarny notatnik  
1.30 „Szpada Kastylii” — dramat, cz. 1 i 2  
3.50 Muzyka na bis

## RTL

7.00 Teledyski  
8.00 Odjazdowe kreskówki  
10.15 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
10.35 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
11.00 S. dok.-przyc. „Akwanauty”  
11.55 Ukryta kamera — program rozr.  
12.20 S. obycz. „Pogoda dla bogaczy”  
13.15 S. krym. „Quincy”  
14.05 Gra w przeboje — teleturniej muz.  
14.35 „Wilki u naszych drzwi” — dokument przyrod.  
15.40 „Ludzie doskonali” — komedia  
17.20 „Ranczo” — komedia  
19.05 Koncert Destiny's Child  
20.00 „Legowisko węża” — thriller  
21.40 „Ścigana” — thriller  
23.25 „Potajemne igrzyski” — film erot.  
1.05 S. krym. „Quincy” — film fab.  
1.55 „Legowisko węża” — thriller  
3.25 „Ścigana” — thriller  
4.55 Teleshopping

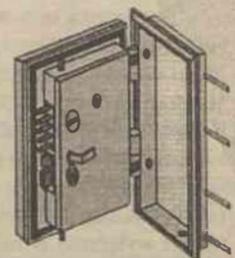
4  
TVP4

6.00 S. „Droga do Avonlea”  
7.00 V Max — magazyn motoryzacyjny  
7.30 „Łowcy” — film dok.  
8.30 S. anim. „Wilkołaczek”  
9.00 S. famil. „Droga do Avonlea”  
10.00 „Przygody Rin Tina” — western  
11.00 S. dok. „Łowcy”

12.00 S. dok. „Dawni wojownicy”  
12.30 S. komed. „Hotel”  
13.00 V Max — magazyn motoryzacyjny  
13.30 A kuku — program rozryw.  
14.00 „Ostatni pociąg z Gunhill” — western  
15.50 S. obycz. „Droga do sławy”  
16.50 S. anim. „Różowa Pantera”  
17.15 S. komed. „Jak Pan może, Panie doktorze?”  
17.45 Dziennik  
17.58 Informacje sportowe  
18.05 „Pechowy drygenty” — film fab.  
20.00 „Amazonki” — reality show  
20.55 S. sensac. „Gorączka w mieście”  
21.50 S. akcji „Akcja nad Berlinem 3”  
22.45 Drogówka  
23.15 „Kot Fritz” — film anim.  
0.45 S. akcji „Pogotowie górskie”  
1.45 Muzyczny VIP

## TVP1

7.00 Wszystko o działce i ogrodzie  
7.25 Agrolinia  
8.00 Do góry nogami  
8.30 Wiadomości  
8.42 Pogoda  
8.45 Wakacje z Ziarnem  
9.10 „Opowieść o przyplwuchach i odpływach” — film dok.  
9.40 S. anim. „Sabrina”  
10.05 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki”  
11.00 S. „Słodkie zmartwienia”  
11.40 Reportaż chorobę  
12.10 Wyprzedzić  
12.30 Program edukacyjny  
13.00 Wiadomości  
13.10 Studio Sport  
13.45 „Zaginione dzieciństwo” — film fab.  
15.25 S. dok. „Życie ptaków”  
16.25 Wybierz teledysk  
16.45 Tęczowy most  
17.00 Teleexpress  
17.20 Wakacje z Klossem  
18.05 S. „Zaginiony świat”  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
19.51 Sport  
19.56 Pogoda  
20.05 Sopot Festiwal 2001  
20.55 Studio festiwalowe  
21.10 Sopot Festiwal 2001  
22.45 „Na szczycie” — film fab.  
0.25 S. „Na skrzydłach orłów”



## DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko  
800 litów

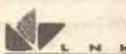
Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15







6.00 Dzień dobry  
7.35 S. „Po prostu bajka”  
18.00 Wiadomości  
18.10 Dziennik (ros.)  
18.20 S. „Po prostu bajka”  
18.45 Telekatalog  
18.50 Dla dzieci  
19.15 Loteria  
19.20 Powierzchnia budowlana  
19.50 W kierunku Europy  
20.20 Prosto i jasno  
20.30 Panorama  
21.00 Aktualny wywiad  
21.10 S. „Szwedzkie zapalki”  
22.05 Sport  
22.10 W sidłach kultury  
23.00 Dziennik wieczorny  
23.05 S. „Taksówkarze”



6.00 Poranne koło  
7.45 Wiadomości rowerowe  
8.00 S. „Bez domu jest źle”  
8.25 S. „Cena miłości”  
9.15 Film fab. „Błękitne góry”, Francja 1998  
10.05 Filmy dla dzieci  
10.50 S. „Przyjaciele”  
11.40 S. „Tropikalny upał”  
12.30 Komedia „Jak się rozwodzili starszek i starszka”, Chorwacja 1996  
14.25 S. „Piątka”  
15.15 Filmy dla dzieci  
16.05 S. „Bez domu jest źle”  
16.35 Film fab. „Róża pustyni”  
17.25 S. „Cena miłości”  
18.20 Wiadomości rowerowe  
18.30 S. „St. Tropez”  
19.30 Wiadomości  
20.00 Wiadomości rowerowe  
20.15 Wielkie Mistrzostwa „Senukai”  
20.25 S. „Sąsiedzi”  
20.40 Nurty  
21.00 S. „Tropikalny upał”  
21.50 Wiadomości  
22.05 S. „Izba przyjęć”  
22.55 S. „Żołnierska kasza”  
23.20 S. „Tajne życie mężczyźni”  
23.45 Wiadomości rowerowe  
23.55 Thriller „Zbieracz kości”



7.00 Program muz.  
8.00 Krwawa fala  
8.10 Przekrój  
8.25 Najlepsi bandyci Ameryki  
8.50 S. „Gedimino 11”  
9.45 S. „Fiorella”  
10.30 Reklamama  
10.55 S. „Valeria”  
11.45 S. „Miłosne sidła”  
12.30 S. „Arabski książę”  
13.20 Żeglarskie mistrzostwa świata  
14.00 Najstraszniejsze kadry świata  
14.30 Jestem z wami  
15.25 Program muz.  
16.25 Reklamama  
16.50 Najlepsi bandyci Ameryki  
17.15 S. „Valeria”  
18.05 S. „Fiorella”  
18.55 S. „Miłosne sidła”

19.45 Dzisiaj  
20.15 S. „Gedimino 11”  
21.15 Komedia „Zameżna z mafią”  
23.05 Krwawa fala  
23.15 Przekrój  
23.30 Thriller „Oko za oko”, USA 1981



7.35 S. „Garfield i przyjaciele”  
8.00 S. „Jesteś moim losem”  
8.45 S. „Obejmij mnie”  
10.15 S. „Uroczy i dzielni”  
10.45 S. „Niebo Afryki”  
11.15 Przepisy Roberta  
11.20 S. „Blosson”  
11.40 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”  
12.05 S. „Trzej przyjaciele i pizzeria”  
12.50 S. „Witaj, wuju doktorze”  
13.35 S. „Południowy park”  
14.00 S. „Brama gwiazd”  
14.45 S. „Ania z Zielonego Wzgórza”  
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”  
14.40 S. „Beverly Hills 90210”  
16.25 S. Uroczy i dzielni  
16.55 Przepisy Roberta  
17.00 S. „Jesteś moim losem”  
17.50 S. „Obejmij mnie”  
18.45 Wiadomości  
19.15 Niech żyje król  
19.45 S. „Grybauskasowie”  
20.15 S. „V. I. P.”  
21.10 TV „Lietuvos rytas”  
22.10 „Depeche Mode” — w drodze do Litwy  
22.20 Wiadomości  
22.32 Gra „Maggi”  
22.35 S. „Skraj ziemi”  
23.25 S. „Południowy park”  
23.50 S. „Nowojorscy gliniarze”



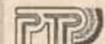
8.00 Z Wilna  
8.20 Film fab. „Druga wizyta”  
10.35 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”  
12.30 Sieć  
13.00 Dzisiaj  
13.30 S. „Przy Patriarszych Stawach” (1)  
14.30 Moje kino  
15.35 Film fab. „Pierwszoklasistka”  
17.00 Dzisiaj  
17.45 Skandale  
18.30 Z Wilna  
19.00 Dzisiaj  
19.35 Budownictwo  
20.10 Stolica  
20.30 Na ryby  
21.00 S. „Przy Patriarszych Stawach” (2)  
22.00 Z Wilna  
22.20 Zgąście światło  
22.30 Patrol drogowy  
22.40 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”  
8.10 S. „Milady”  
9.00 Studio prawnicze



9.30 Film fab. „Szukajcie kobiety” (1), Rosja 1982  
17.25 Film anim. S. „Milady”  
17.35 S. „Milady”  
18.25 Oferta  
18.30 Gwóźdź  
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)  
19.55 Oferta  
20.00 Bądźmy zdrowi  
20.30 Film dok.  
21.00 Komputery  
21.20 Nowoczesne ogniska  
21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)  
22.15 Film fab. „Szukajcie kobiety” (2)



7.00, 10.00, 16.00, 21.30 Wiadomości  
7.15 S. „Ziemia miłości”  
8.15 Czekaj na mnie  
9.10 Dok. film krym.  
9.40 Smakowite historie  
9.50 Bibliomania  
13.45 S. „Wielka przerwa”  
15. S. „Wielkie pranie”  
16.20 Ekstremalne sytuacje  
16.50 S. „Ziemia miłości”  
17.55 S. „Zimowa wiśnia”  
19.00 Czas  
19.40 Almanach filmowy  
21.55 Moje życie w teatrze  
22.45 Komedia „Duet na kanapie”

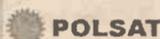


7.00 Wiadomości  
7.15 Dwa fortepiany  
8.00 Moja rodzina  
9.00, 15.00, 18.00, 21.00 Wiadomości  
9.30 Fitol  
9.40 S. „Santa Barbara”  
15.30 S. „Wejście do labiryntu”  
17.00 S. „Amazonka”  
18.30, 21.30 Z Moskwy  
18.50 Film fab. „Huk grzmotu”  
20.40 Fitol  
21.40 Tajemnice archiwum  
22.10 Film krym. „Zezwolenie na morderstwo”



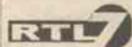
7.00 Z archiwum i pamięci  
8.00 „Klan” — telenowela  
8.30 Wiadomości  
8.40 Teleranek na wakacjach — program dla dzieci  
9.05 S. anim. „Mapeciątko”  
9.35 „Niech gra muzyka” — film fab.  
10.50 Benefis Niny Andrycz  
11.35 Ich troje  
12.00 Wiadomości  
12.10 Tiłkin, czyli Tykocin — reportaż

12.35 Odbicia wyobraźni — reportaż  
13.10 „Klan” — telenowela  
13.40 Polskie Podium — ze sportowego archiwum  
14.30 Gawędy historyczne  
15.00 Wiadomości  
15.10 Dozwolone od lat 40 — program  
16.00 Panorama  
16.10 Z Tintilo dookoła świata — program dla dzieci  
16.30 S. „Urwisy z Doliny Młynów”  
17.00 Teleexpress  
17.20 Gość Jedyńki  
17.30 Zaproszenie: Skarby świętokrzyskie — program krajoznawczy  
17.50 Dialogi z przeszłością  
18.20 Telezakupy  
18.35 „Klan” — telenowela  
19.00 Wieści polonijne  
19.15 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
19.55 Pogoda  
19.57 Sport  
20.00 S. „Sukces”  
20.30 „Kim pan był, panie ministrze?” — film dok.  
21.30 Raz na ludowo — koncert  
22.30 Panorama  
22.50 Sport-telegram  
23.00 Studio Wyborcze Jedyńki  
23.50 „Tango bezrobotnych” — film dok.  
0.30 Monitor Wiadomości



6.00 Piosenka na życzenie  
7.00 S. młodzi „Power Rangers”  
7.25 Polityczne graffiti  
7.40 S. „MacGyver”  
8.35 S. obycz. „Jezioro marzeń”  
9.25 S. komed. „Graczykowie”  
9.55 S. komed. „Przyjaciele”  
10.20 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”  
10.50 S. obycz. „Dziki księżyc”  
11.40 S. obycz. „Cud miłości”  
12.35 S. obycz. „Po prostu miłość”  
13.35 Zerwane więzi  
14.30 Macie, co chcecie  
15.00 S. anim. „Pokemon”  
15.30 Informacje  
15.55 S. „MacGyver”  
16.45 S. obycz. „Jezioro marzeń”  
17.35 S. obycz. „Cud miłości”  
18.30 Informacje + Publicystyka  
18.50 Hoop Sport Magazyn  
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”  
19.55 Amazonki — reality show  
20.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”  
20.30 S. komed.

„13 posterunek”  
21.10 „Alibi na telefon” — dramat krym.  
21.30 Losowanie LOTTO  
23.00 Informacje i biznes informacie  
23.20 Prognoza pogody  
23.25 Polityczne graffiti  
23.45 S. komed. „Przyjaciele”  
0.15 S. sensac. „Kojak”



6.00 Teledyski  
7.15 Odjazdowe kreskówki  
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
8.55 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
9.20 Ukryta kamera — program rozr.  
9.40 Teleshopping  
10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela  
11.00 S. młodzi „Moje drugie ja”  
11.25 „Perla” — telenowela  
12.30 Teleshopping  
13.30 S. polic. „Komando „Malolat”  
14.20 Gra w przeboje — teleturniej muz.  
14.50 „Trzy razy Zofia” — telenowela  
15.40 Odjazdowe kreskówki  
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”  
17.50 Ukryta kamera — program rozr.  
18.15 S. młodzi „Moje drugie ja”  
18.40 W akcji — magazyn sensacji  
19.05 S. polic. „Komando „Malolat”  
20.00 „Rzeźnia nr 5” — film fant.-nauk.  
21.50 „Bracia, dziewczyna i spluwa” — film obycz.  
23.35 S. sensac. „McCall”  
0.25 „Rzeźnia nr 5” — film fant.-nauk.



7.00 Super VIP  
7.30 Muzyczne listy  
8.20 S. anim. „Gęsia skórka”  
8.45 S. anim. „Eek! straganza”  
9.15 S. komed. „Bobby kontra wapniaki”  
9.45 S. obycz. „Szkoła przetrwania”  
10.45 S. sensac. „Gorączka w mieście”  
11.45 S. sensac. „Na Południe”  
12.40 S. fant. „Przybysze”  
13.40 Drogówka  
14.10 Stręła P — magazyn muz.  
14.45 Muzyczne listy  
15.45 S. „Super Mario

Brothers 2”  
16.15 S. „Gęsia skórka”  
16.45 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów”  
17.15 S. komed. „Ja się zastrzele”  
17.45 Dziennik  
18.00 VIP — program pub.  
18.15 S. anim. „Różowa Pantera”  
18.30 S. komed. „Sabrina, nastoletnia czarownica”  
19.00S. sensac. „Na Południe”  
20.00 S. „Moonraker”  
22.30 Dziennik  
22.42 Informacje sportowe  
22.45 Program pub.  
22.55 S. sensac. „Gorączka w mieście”  
23.55 S. obycz. „Szkoła przetrwania”  
0.55 „Kierowca” — film akcji



7.25 S. anim. „Stinky i Jake”  
7.50 Wkolo natury  
8.30 Wiadomości  
8.42 Pogoda  
8.45 S. „Lassie”  
9.10 Łowcy przygód  
9.30 S. anim. „O Orfeuszu i Eurydyce”  
9.55 S. „Frasier”  
10.20 Muppet show, czyli rewia gwiazd  
10.50 Wszyscy Kochają Raymonda  
11.15 Lato internauty  
11.40 Telezakupy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Agrobiznes — rolniczy program  
12.20 Zwierzęta świata: Opowieści o przyprawach i odpływach  
12.55 „Śpij, kochanie” — dramat  
14.30 „Klan” — telenowela  
15.00 Wiadomości  
15.10 „Klan” — telenowela  
16.05 Współcześni wojownicy  
16.30 S. „Moda na sukces”  
17.00 Teleexpress  
17.20 Gość Jedyńki  
17.35 S. „Zdarzyło się jutro”  
18.25 S. „Lokatorzy”  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
19.57 Sport  
20.02 Pogoda  
20.10 S. „Viper”  
21.00 Dziennik telewizyjny — program  
21.15 Studio Wyborcze Jedyńki  
22.10 „Buleczkarz z Przemysła” — film dok.  
22.40 Monitor Wiadomości



21.15

Zameżna z mafią

Komedia krym. USA 1989, reż. Jonathan Demme, wyk. Michelle Pfeiffer, Matthew Modine  
Skromna, uczciwa, dobra i piękna Angela poślubia mafioso. Jej mąż Frank zjawia się na ekranie tylko na 5 minut, aby zostać zastrzelonym i pochowanym. Angela ma już dość splamionego krwią bogactwa, ryzykownej „pracy” męża, broni porzuconej w kuchni, głupich żon szefów mafii.



23.55

Zbieracz kości

Thriller, USA 1998, reż. Mario Azzopardi, wyk. Rutger Hauer, Barbara Williams  
Doktor Palmer, były patolog, pisze opowieść kryminalną, w której się przeplatają autentyczne wątki z jego praktyki oraz wymyślone o mordercy-maniaku.



22.10

Zezwolenie na morderstwo

Film akcji, Austria/W. Brytania/USA, 1975, reż. Kirill Frenker, wyk. Ava Gardner  
Agent jednej ze służb specjalnych stara się skłócić przyjaciół znanego lidera opozycji na wychodźstwie. Nie wiadomo, w czyich interesach on działa.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel. 62 75 85

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

**Wileńska Szkoła Radioelektroniki i Mechaniki Precyzyjnej zaprasza**  
po ukończeniu 10 klas do nauki następujących specjalności: — montera aparatury radiowej i telewizyjnej; — mechanika branży przemysłowej; a także młodzież z wykształceniem średnim:  
— nastawiacza sprzętu komputerowego;  
— montera aparatury radiowej i telewizyjnej.  
Nauka trwa 2 lata. Nauczanie w językach litewskim i rosyjskim. Uczniowie otrzymają stypendium. Szkoła nie posiada bursy.  
Adres szkoły: Lakūnų 3, Vilnius, tel. 77 19 73.





**LNK**



21.00

**Chrzestny syn**

Komedia, USA 1998, reż. Robert Hoge, wyk. Rodney Dangerfield, Kevin McDonald. Jest to film o mafii, swego rodzaju parodia „Ojca chrzestnego”, wesola historia o chrzestnym synu bossa mafii. Ekscentryczny młodzian, prowadzący beztrudne życie, staje przed realiami życiowymi. W rzeczywistości nie interesują go ani wojny mafii, ani jej biznes.

**POLSAT**

21.00

**Kameleon**

Film krym., USA 1995, reż. Michael Pavone, wyk. Kevin Pollack, Tony Amendola. Emerytowany agent FBI wraca do służby i wyrusza w pościg za narkotykowym bossem, który zamordował jego rodzinę. Bohater nieustannie zmienia osobowość, twarz i sylwetkę. W ten sposób powoli dociera do bezpośredniego otoczenia bandyty.

**RTR**

22.50

**Mania Giselle**

Dramat, Rosja 1995, reż. Aleksiej Uczytiel, wyk. Anna Aleksachina, Olga Wasiljewa. Dramatyczna kronika miłosnych przygód znanej rosyjskiej baletnicy Olgi Spesiwcewej, zwanej przez ówczesnych „Czerwoną Giselle”. Właśnie „Giselle” uczyniła w 1924 r. jej imię nieśmiertelnym. „Giselle” stała się przyczyną jej katastrofy duchowej w 1942 r.

**TV 3**



22.10

**Wielki Zły John**

Film akcji, USA 1990, reż. Bert Kennedy, wyk. Jimmy Dean, Jack Elam. Film jest osnuty na popularnej piosence w stylu country. Opowiada ona o Wielkim Złym Johnie, oskarżonym o straszną zbrodnię i zmuszonym do ucieczki do kopalni węgla. I tu nagle następuje katastrofa, a John ratuje robotników i sam siebie.

**LRT**

- 6.00 Dzień dobry
- 7.35 S. „Po prostu bajka”
- 18.00 Wiadomości
- 18.10 Dziennik (ros.)
- 18.20 S. „Po prostu bajka”
- 18.45 Telekatalog
- 18.50 Dziecięcy klub
- 19.15 Loteria „Perlas”
- 19.20 Ekologia
- 19.50 W kręgu kultury etnicznej
- 20.20 Prosto i jasno
- 20.30 Panorama
- 21.00 Aktualny wywiad
- 21.10 Ostatnie skrzyżowanie
- 21.50 Pytanko
- 22.00 Sport
- 22.05 S. „Tajemnica rodziny”
- 23.00 Dziennik wieczorny
- 23.05 S. „Taksówkarze”
- 23.45 Salon muzyczny

**LNK**

- 6.00 Poranne koło
- 7.45 Wiadomości rowerowe
- 8.00 S. „Bez domu jest źle”
- 8.25 Cena miłości
- 9.15 Film fab. „Błękitne góry”
- 10.05 Filmy dla dzieci i Sebastian”
- 10.50 S. „Żołnierska kasza”
- 11.15 S. „Tajne życie mężczyzny”
- 11.40 S. „Tropikalny upał”
- 12.30 Film fab. „Witaj, niepokoju”, Francja 1996
- 14.25 S. „Piątka”
- 15.15 Filmy dla dzieci
- 16.05 S. „Bez domu jest źle”
- 16.35 S. „Róża pustyni”
- 17.25 S. „Cena miłości”
- 18.20 Wiadomości rowerowe
- 18.30 S. „St. Tropez”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Wiadomości rowerowe
- 20.15 Nos
- 20.35 Orbita
- 21.00 Komedia „Chrzestny syn”
- 22.55 Horror „Rekiny”

**BTV**

- 7.00 Program muz.
- 8.00 Krwawa fala
- 8.10 Przekrój
- 8.25 Nie cierpię reklamy
- 8.50 S. „Gedimino 11”
- 9.40 Reklamama
- 10.05 S. „Fiorella”
- 10.50 S. „Valeria”
- 11.40 S. „Miłosne sidła”
- 12.25 S. „Strzała”
- 13.15 Klub koszykówki
- 13.30 Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Litwa — Ukraina
- 15.45 Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Litwa — Ukraina. Francja — Izrael. Podczas przerwy i po meczu — Klub koszykówki
- 18.00 Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Litwa — Ukraina. Chorwacja — Jugosławia. Podczas przerwy — Klub koszykówki
- 19.45 Dzisiaj

- 20.15 Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Litwa — Ukraina. Grecja — Włochy. Podczas przerwy i po meczu — Klub koszykówki
- 22.20 Krwawa fala
- 22.30 Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Litwa — Ukraina.
- 24.00 S. erot. „Eden”

**3**

- 7.35 S. „Batman”
- 8.00 S. „Jesteś moim losem”
- 8.45 S. „Obejmij mnie”
- 10.15 S. „Uroczy i dzielni”
- 10.45 S. „Niebo Afryki”
- 11.15 Przepisy Roberta
- 11.20 TV „Lietuvos rytas”
- 12.05 Komedia „Niezupełny człowiek”, USA 1987
- 13.35 S. „Złota rączka”
- 14.00 S. „Felicity”
- 14.45 Filmy dla dzieci
- 15.40 S. „Beverly Hills 90210”
- 16.25 Przepisy Roberta
- 16.30 S. „Melrose Place”
- 17.50 S. „Katalina i Sebastian”
- 18.45 Wiadomości
- 19.10 Niech żyje król
- 19.45 S. „Grybauskasowie”
- 20.15 Film fab. „Dziwny wynalazek”
- 22.00 Wiadomości
- 22.10 Film akcji „Wielki Zły John”, USA 1990
- 23.55 Film akcji „Mordercy”, USA 1964

**W**

- 8.00 Z Wilna
- 8.20 Lekarz domowy
- 8.50 Film fab. „Zatrzymać żywego”
- 10.35 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”
- 12.05 Ciekawe kino
- 13.00 Dzisiaj
- 13.30 S. „Przy Patriarszych Stawach”
- 14.30 Moje kino
- 15.30 Film fab. „Celnia”
- 17.00 Dzisiaj
- 17.35 Dla sadowników
- 18.05 Randka
- 18.30 Z Wilna
- 19.00 Dzisiaj
- 19.40 „Niedziela”
- 20.00 Telefon „Niedzieli”
- 20.30 Film fab. „Nieustraszony tygrys”, 22.00 Z Wilna
- 22.20 Zgąście światło
- 22.30 Patrol drogowy
- 22.40 Film fab. „Inwazja Zarkora”, USA 1996

**TK**

- 8.10 S. „Milady”
- 9.00 Ochrona roślin
- 9.30 Film fab. „Naszyjnik Charlotty”
- 17.25 Film anim.
- 17.35 S. „Milady”
- 18.25 Oferta
- 18.30 Dzieje podmoskiewskich dworów
- 19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
- 19.55 Oferta

- 20.00 Dyrygent Virzonis
- 20.30 Studio prawnicze
- 21.00 Ochrona roślin
- 21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
- 22.15 Film fab. „Naszyjnik Charlotty”

**7**

- 7.00, 10.00, 16.00, 22.15 Wiadomości
- 7.15 S. „Ziemia miłości”
- 8.15 S. „Zimowa wiśnia”
- 9.15 Nie jesteśmy głupi
- 9.45 Smakowite historie
- 9.50 Bibliomania
- 15.00 S. „Wielkie pranie”
- 16.20 Dok. film krym.
- 16.50 S. „Ziemia miłości”
- 17.50 Pole cudów
- 19.00 Czas
- 19.50 Film przyg. „Przygotować się do boju!”
- 22.30 Film fab. „Bągi”

**PTP**

- 7.00 Wiadomości
- 7.15 Dwa fortepiany
- 8.00 Moja rodzina
- 9.00, 15.00, 18.00, 21.00 Wiadomości
- 9.30 Fitił
- 9.45 S. „Santa Barbara”
- 15.30 S. „Wejście do labiryntu”
- 17.00 S. „Amazonki”
- 18.30 Z Moskwy
- 18.50 Film fab. „Wypowiadam wojnę”
- 20.40 Thriller „Samotna biała kobieta”
- 22.50 Dramat biograficzny „Mania Giselle”

**TVPOLONIA**

- 7.00 Kto ma tyle wdzięku co ja... jubileusz Danuty Rinn
- 8.00 „Złotopolscy” — telenowela
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 S. anim. „Przygody Bolka i Lolka”
- 8.50 Bajeczki Jedynecki — program dla dzieci
- 9.05 S. anim. „Mapeciałka”
- 9.30 „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy” — film hist.
- 10.50 Raz na ludowo — koncert laureatów
- „Szansy na sukces”
- 11.45 „Kapelusz” — film anim.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Platnerze z Sulkowic — reportaż
- 12.40 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
- 13.10 „Złotopolscy” — telenowela
- 13.40 Studio Wybórcze Jedyński
- 14.30 Duchy, zamki, upiory, Duchy kórnickiego zamczyska — reportaż
- 15.00 Wiadomości
- 15.05 Kto mnie tak glaska...

- Szwagierkolaska — koncert
- 16.00 Panorama
- 16.10 Bajeczki Jedynecki — program dla dzieci
- 16.25 S. „Trzy dni, aby wygrać”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Mini wykłady o maxi sprawach
- 17.50 „Tatarska baśń” — film dok.
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 „Złotopolscy” — telenowela
- 19.00 Hity satelity
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Pogoda
- 19.57 Sport
- 20.00 „Operacja Himmler” — film hist.
- 21.20 Zwierzenia kontrolowane: Krzysztof Cugowski
- 21.45 Cygański Wieczór — Gorzów 2001
- 22.35 Panorama
- 22.55 Sport-telegram
- 23.00 Pomóż! Telewizowie powodzianom
- 23.10 Porozmawiajmy
- 0.10 Przeboje klasyków
- 0.40 Monitor Wiadomości

**POLSAT**

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 S. młodz. „Power Rangers”
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 S. „MacGyver”
- 8.30 S. obycz. „Jezioro marzeń”
- 9.20 S. komed. „13 posterunek”
- 9.55 S. komed. „Przyjaciele”
- 10.25 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
- 10.55 S. obycz. „Dziki księżyc”
- 11.45 S. obycz. „Cud miłości”
- 12.35 S. obycz. „Po prostu miłość”
- 13.35 Disco Polo Live
- 14.30 S. komed. „Graczykowie”
- 15.00 S. anim. „Pokemon”
- 15.30 Informacje
- 15.55 S. „MacGyver”
- 16.45 S. obycz. „Jezioro marzeń”
- 17.35 S. obycz. „Cud miłości”
- 18.30 Informacje + Publicystyka
- 18.50 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”
- 19.55 Amazonki — reality show
- 20.00 S. obycz. „Czułość

- i kłamstwa”
- 20.30 S. komed. „Graczykowie” — thriller
- 21.00 „Kameleon” — thriller
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacje
- 23.20 Prognoza pogody
- 23.25 Polityczne graffiti
- 23.45 S. „Ally McBeal”
- 0.40 „Podglądacz” — thriller
- 2.30 Playboy: Miłosne sekrety
- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki
- 8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
- 9.20 Ukryta kamera — program rozr.
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela
- 11.00 S. młodz. „Moje drugie ja”
- 11.25 „Perla” — telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.30 S. polic. „Komando „Malolat”
- 14.20 Gra w przeboje — teleturniej muz.
- 14.50 „Trzy razy Zofia” — telenowela
- 15.40 Odjazdowe kreskówki
- 17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
- 17.50 Ukryta kamera — program rozr.
- 18.15 S. młodz. „Moje drugie ja”
- 18.40 W akcji — magazyn sensacji
- 19.05 S. polic. „Komando „Malolat”
- 20.00 „Biały Anioł” — thriller
- 21.45 „Hindenburg” — film sensac.
- 23.55 S. sensac. „McCall”

**RTL**

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki
- 8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
- 9.20 Ukryta kamera — program rozr.
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela
- 11.00 S. młodz. „Moje drugie ja”
- 11.25 „Perla” — telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.30 S. polic. „Komando „Malolat”
- 14.20 Gra w przeboje — teleturniej muz.
- 14.50 „Trzy razy Zofia” — telenowela
- 15.40 Odjazdowe kreskówki
- 17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
- 17.50 Ukryta kamera — program rozr.
- 18.15 S. młodz. „Moje drugie ja”
- 18.40 W akcji — magazyn sensacji
- 19.05 S. polic. „Komando „Malolat”
- 20.00 „Biały Anioł” — thriller
- 21.45 „Hindenburg” — film sensac.
- 23.55 S. sensac. „McCall”
- 6.25 Muzyczny VIP
- 7.00 A kuku — program rozryw.
- 7.30 Muzyczne listy
- 8.20 S. „Gęsia skórka”
- 8.45 S. „Eek! strawaganza”
- 9.15 S. komed. „Bobby kontra wapniaki”
- 9.45 S. obycz. „Szkoła przetrwania”
- 10.45 S. sensac. „Gorączka w mieście”
- 11.45 S. sensac. „Na Południe”
- 12.40 S. fant. „Przybysze”
- 13.40 A kuku — program rozryw.
- 14.10 Muzyczny VIP

- 14.45 Muzyczne listy
- 15.45 S. „Eek! strawaganza”
- 16.15 S. anim. „Kosmokoty”
- 16.45 S. komed. „Jak Pan może, Panie doktorze?”
- 17.15 S. komed. „Oh, Baby”
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Europejski Ring — program pub.
- 18.15 S. anim. „Różowa Pantera”
- 18.30 S. komed. „Sabrina, nastoletnia czarownica”
- 19.00 S. sensac. „Na Południe”
- 20.00 „W pogoni za Loą1” — film fab.
- 22.00 Dziennik
- 22.12 Informacje sportowe
- 22.15 Program pub.
- 22.25 S. sensac. „Komisarz Rex”
- 23.25 S. obycz. „Szkoła przetrwania”
- 0.25 S. dok. „Entertainment This Week”
- 1.25 „Science of Magic” — film dok.
- 2.25 Spotkajmy się — program rozryw.

**TVP1**

- 7.00 S. „Plebanią”
- 7.25 S. anim. „Lulu Show”
- 7.55 Król zwierząt — teleturniej dla najmłodszych
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 S. „S Club 7 w Hollywood”
- 9.10 Zjedź to sam
- 9.25 Julek i zwierzęta
- 9.45 S. „Frasier”
- 10.10 Rower Błażeja
- 10.45 „... zbył wielkie serce...” — film dok.
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes — rolniczy program
- 12.20 Gielda
- 12.35 Twarz w twarz z Europą
- 13.00 „Granica” — dramat
- 14.30 Program publ.
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 „Klan” — telenowela
- 16.05 Tylko u nas
- 16.30 S. „Moda na sukces”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Studio Sport
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.02 Pogoda
- 20.10 „Kronika wypadków miłosnych” — film fab.
- 22.20 Relacja z Edynburga
- 22.45 Monitor Wiadomości
- 23.15 Sportowy flesz
- 23.20 Plus minus nieskończoność

**WIADOMOŚCI**

W dniach pracy

19.00  
21.30



## Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek  
godz. 10.00 - 12.00  
60 - 84 - 46

## Ksiądz wyjaśnia prawdę życia

## Zmienił życie w parafii

W lipcu minęły trzy lata od czasu, gdy do kościoła pod wezwaniem św. Jerzego w Bujwidzach przybył młody ksiądz, Polak Witold Zuzo. Od pierwszych dni jego tutaj pracy zmieniło się życie w naszej parafii. To, czego zazdrościliśmy innym parafiom, wreszcie mieliśmy u siebie. Ksiądz Polak modli się z nami po polsku! Wyjaśnia dostępnym, zrozumiałym językiem tajemnicę Słowa Bożego, często popierając przykładami z życia. Ta mądrość Pisma Świętego jest prawdą naszego życia codziennego.

Najpierw nieśmiało, z obawą, potem z ciekawością, wreszcie z wiarą i przekonaniem coraz więcej ludzi zaczęło kierować swe kroki do kościoła. Młodzież zaczęła gnać się do wiary. Pojawili się pierwsi ministranci, zabrzmiały organy w kościele i polskie pieśni na chórze. Śmiesznie jest teraz wspominać, jak przed 3 laty dzieci uciekały przed księdzem, bo się go bały, a ksiądz przejeżdżając ulicą miasteczka zatrzymywał się przy domach i zapraszał przyjść w niedzielę do kościoła.

Trzeba było rozpocząć od zera. Niebawem nastąpiły pozytywne zmiany. Ożyły zapomniane tradycje chrześcijańskie: nabożeństwa różańcowe, majowe, czerwcowe. A o procesji w święto Bożego Ciała ulicami miasteczka pamiętały tylko najstarsze babcie. Nowej okraszy nabrały odpusty. Z przybyciem nowego księdza zaczęli przyjeżdżać do nas księża z innych parafii, nawet z Rzymu. Przypomniano niesłusznie zapomniany odpust św. Jerzego, patrona parafii. Już mało kto pamiętał, że w tym dniu święci się ziarno, nasiona i błogosławi się rolników. A Bujwidze — to przede wszystkim rolnicy. Pojawiły się nowe tradycje. W dniu św. Krzysztofa — błogosławieństwo kierowców i wyświęcanie samochodów, traktorów, rowerów.

Trzy lata. Zdawałoby się, że za tak krótki okres niewiele można zrobić. A jednak... Ile było radości, gdy już w pierwszym roku duszpasterstwa księdza Witolda Zuzo w naszej parafii mogliśmy całymi rodzinami przyjść w noc wigilijną na Pasterkę. Światło od kościoła jaśniało na dziesiątki kilometrów i jakże ciepło, jasno było na duszy każdego człowieka, gdy ksiądz proboszcz po złożeniu świątecznych

życzeń przelamał się opłatkiem z każdym obecnym w kościele.

Powitanie XXI w. również odbyło się w kościele. Dzięki pomysłowości księdza proboszcza nasza młodzież szkolna mogła przeżyć tajemniczość „Roratów”.

Warto też wspomnieć kolędowanie. Gospodynie po kilka razy w dzień szorowały podłogi. Bo to przecież przyjdzie ksiądz po kolędzie! A zdenerwowanie stąd wynikało, gdyż było to pierwsze kolędowanie od 40 lat.

Zmieniły się Bujwidze, odnowiły się, odrodziły z przyjściem nowego księdza. Biegają teraz do kościoła dzieci, podąża młodzież i starsi. Nie zapomina ksiądz samotnych, staruszków, chorych. Czekają go, gdyż wiedzą, że w każdy pierwszy piątek miesiąca zapuka do ich drzwi proboszcz z Panem Bogiem.

A gdy przyjdzie człowiekowi opuścić ten świat, to wie, że ksiądz proboszcz odprowadzi go w ostatnią drogę pobożnie, z wielkim poszanowaniem. Ze wstydem wspomina te czasy, gdy ostatnia droga chrześcijanina była pokrapiana alkoholem.

W osobie księdza mamy też dobrego gospodarza. W tak krótkim czasie wyremontował zapuszczony i zaniedbany przez władze kolchozowe budynek — plebanię, pomalował dach kościelny, odnowił przy kościele figury św. Kazimierza i św. Stanisława. Obecnie trwa remont dzwonnicy.

Nie sposób wymienić wszystkiego, co uczynił dla parafii za te trzy lata ksiądz Witold Zuzo.

Cieszymy się bardzo, że mamy tak pobożnego, sumiennego, oddanego swej pracy i Bogu duszpasterza. Potrafi zrozumieć każdego z nas, umie wysłuchać, poradzić, podtrzymać na duchu nawet najbardziej załamane człowieka. Wzmacnia to nas w wierze, dodaje siły. Święcie wierzymy, że nawet najbardziej zatwardziali ateści z czasem powrócą do Kościoła.

Serdecznie dziękujemy księdzu proboszczowi za ten trud, jaki pokłada w służeniu ludziom.

Niech Bóg ma go w opiece, dodaje mu siły, wytrwałości w niesieniu dla ludzi Słowa Bożego oraz nawracaniu „złąkanych owieczek” na drogę wiary, Kościoła i prawdy.

Rada parafialna w Bujwidzach

## Druskienniki są miejscem wyjątkowym

## Podoba się wszystko

Odpoczywając w sanatorium „Litwa” w dniu 7 sierpnia przeczytaliśmy w „Kurierze Wileńskim” artykuł pt. „Znamy, czytamy, podziwiamy”. Wypowiedziane są tam krytyczne uwagi pod adresem obsługi dotyczące wygórowanych cen za niektóre zabiegi, braku informacji w języku polskim, bardzo skomercjalizowanego traktowania kuracjuszy.

Wraz z mężem dużo podróżujemy, mamy zatem możliwość porównania. Na Litwie byliśmy pierwszy raz. Jesteśmy bardzo zadowoleni

z pobytu w sanatorium „Litwa”. Obsługa tu jest nadzwyczaj miła, fachowa. Wszystko odbywa się punktualnie, personel mówi albo przynajmniej rozumie po polsku, ceny są bardzo rozsądne. Wszyscy z obsługi dbają o to, by każdy kuracjusz miał odpowiednio zorganizowane zajęcia.

Uprzejmie proszę o przekazanie szczerego podziękowania personelowi sanatorium „Litwa” na łamach Waszego pisma.

Barbara Truszczyńska  
Warszawa

## Do i od redakcji



## Nowe edycje dotyczące spraw polsko-litewskich

## O dworach polskich i sporcie

Ostatnio na rynku księgarskim nakładem wydawnictw uniwersyteckich w Toruniu i Olsztynie ukazały się dwie bardzo interesujące pozycje, traktujące o stosunkach polsko-litewskich i historii Polaków zamieszkujących ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Praca inż. Jerzego Żenkiewicza, informatyka związanego zawodowo z Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, pt. „Litwa na przestrzeni wieków i jej powiązania z Polską” w sposób popularny wypełnia lukę o wiedzy polskiego czytelnika w zakresie historii Litwy i jej wielowiekowych kontaktów z Polską.

Jest to już kolejna praca Żenkiewicza, miłośnika historii, potomka patriotycznej polskiej rodziny szlacheckiej, od wieków zamieszkałej na Litwie. Recenzentami pracy są profesorowie Stanisław Aleksandrowicz i Sławomir Kalembka, przy czym ten ostatni jest autorem przedmowy, co świadczy o wysokiej rzetelności warsztatu autora. Książka ta zawiera rzecz bardzo cenną — nigdzie nie publikowaną, mianowicie wykaz części majątków (dworów) i ich właścicieli na Litwie Kowieńskiej w latach 1919-1939. Spis ten zestawiono w ciągu wielu lat wspólnym wysiłkiem grona Polaków z Litwy, przy tym autor zweryfikował go dokumentalnie. Miłym uzupełnieniem jest 56 unikalnych ilustracji przedstawiających dokumenty, pałace, dwory i ludzi z tamtego terenu.

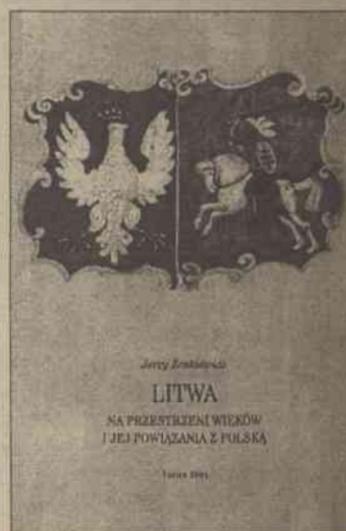
Drugą pozycją, wartą zaprezentowania, jest praca dotycząca historii polskiego sportu na Litwie autorstwa profesora Andrzeja Gąsiorowskiego pt. „Polski ruch sportowy w Republice Litewskiej w latach 1919-1940”. Jest również recenzowana przez prof. Sławomira Kalembkę. Kilkuletnie badania prof. Gąsio-



Strony tytułowe nowych wydań

rowskiego zaowocowały fundamentalną pracą naukową o historii sportu i jego roli w podtrzymaniu polskości w środowisku polskiej mniejszości narodowej z obszaru Litwy Kowieńskiej.

Opisany okres obejmuje polską działalność sportową poczynając od powstania towarzystwa „Sokół” (1915 r.) poprzez zamknięcie organizacji polskich przez Litwinów (1938 r.) aż do ich likwidacji przez bolszewików w 1940 r. Ogromną trudnością w pisaniu pracy było rozproszenie lub brak źródeł na terenie Polski. W opisywanym okresie do 1938 r. żadnych kontaktów między Polską a Litwą nie było, stąd poszukiwanie wzmianki o polskim sporcie w dokumentach z Berlina, Rygi a nawet USA. Liczne ilustracje umieszczone w tekście, kopie dokumentów w aneksie i mozołnie zestawiony wykaz rozgrywek poszczególnych dyscyplin sportowych uświadomią czytelnikowi, na jakie trudności byli narażeni polscy sportowcy w nieprzychylnym im państwie litewskim. Mankamentem obu prac są niskie nakłady i mała



Fot. archiwum

prężność dystrybucji wydawnictw uniwersyteckich.

Ryszard Mackiewicz  
Warszawa

**Od redakcji:** We wstępie do „Polskiego ruchu sportowego” Andrzeja Gąsiorowskiego, m. in. pisze, że w wyniku powstania Republiki Litewskiej, w obrębie jej granic, znalazło się około 200 tysięcy Polaków. Już na początku 1919 r. podjęli oni próbę powołania własnej organizacji naczelnej. Rolę tę miał pełnić Komitet Polski z siedzibą w Kownie, któremu przewodniczył Ignacy Sokółowski. Działania Komitetu nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów.

Autor pracy Andrzej Gąsiorowski dziękuje prof. Sławomirowi Kalembce za recenzję książki. Wyrazy wdzięczności kieruje też pod adresem prof. Mieczysława Jackiewicza, konsula generalnego RP w Wilnie oraz Ryszarda Mackiewicza (autora adnotacji o nowych wydawnictwach dla „Kuriera”) za owocną współpracę i bezinteresowne udostępnienie bogatych zbiorów.

## „Issa” koncertowała na Jarmarku Folkloru

## Z Kiejdan do Węgorzewa

Zespół z Kiejdan „Issa” po raz pierwszy został zaproszony na XXIV Międzynarodowy Jarmark Folkloru w Węgorzewie.

Ten młody kolektyw śpiewaczy, liczący zaledwie 3 lata, miał już kilka bardzo udanych występów.

W Węgorzewie powitali nas gospodarze, którzy zapewnili nam zakwaterowanie w campingu „Rusalka” nad jeziorem Święcajty. Pierwszego dnia byliśmy na otwarciu Jarmarku, słuchałyśmy koncertu zespołów pieśni i tańca z Białorusi, Ukrainy, Rosji i Litwy. Następnego dnia odwiedziliśmy cudowny kościół w Świętej Lipce, słuchałyśmy muzyki organowej. Odwiedziliśmy również zamek w Kętrzynie, w którym mieści się muzeum.

W drodze powrotnej przejeżdżałyśmy przez miejscowość, gdzie w czasie wojny znajdowała się kwatera główna Hitlera. Po powrocie do Węgorzewa wystąpiłyśmy na scenie.

Jesteśmy zachwyceni gościnnością gospodarzy, dobrą organizacją Jarmarku, Dziękujemy Barba-



„Issa” w przemarszu jarmarkowym

Fot. archiwum

rze Grażewicz-Chludzińskiej i Zofii Rycharskiej za zaproszenie i opiekę nad nami. Życzymy paniom wszelkiej pomyślności w pracy i życiu osobistym.

Dziękujemy też Irenie Duchowskiej, Pawłowi Czetyrkowskiemu i Aleksandrowi Gutauskasowi, któ-

rzy w tej podróży byli naszymi kierowcami — swoimi samochodami nas przywieźli na Jarmark i odwieźli do Kiejdan.

To, co przeżyliśmy w Węgorzewie, na długo zostanie w naszej pamięci.

Regina Gutauskienė

## Ceny żywności na targowiskach wileńskich

Ceny w litach za 1 kg oraz 1 litr

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
<b>Mięso i wędliny</b>		
Wieprzowa szynka z kością	10,50	11
Wieprzowa szynka bez kości	11-11,50	11-12
Żeberka wieprzowe	9,50-10	9-10
Wołowina bez kości	11	10-11
Wołowina z kością	8	8
Wątróbka wieprzowa	6-6,30	6-6,20
Wątróbka wołowa	7	6
Cielęcina bez kości	13	13
Cielęcina z kością	10,50	11
Żeberka cielęce	8-8,50	8
Boczek wieprzowy świeży	9-10	9
Schab	16	16,50
Baranina	18	17-18
Stonina solona	8-19	9
Stonina świeża	6-9	6-9
Kurczaki mrożone	8-9,60	8-9,20
Wątróbka kurza	6,80-7	6,80
<b>Nabiał</b>		
Mleko	1	1
Twaróg	3-4	4
Śmietana	6-7	6
Jajka	1,50-2,70	1,48-2,55
Jajka wiejskie	3,50-4	4
<b>Warzywa i owoce</b>		
Kalafior	2,70-3,26	0-3
Papryka	2,50-4	2,30-4
Brokuły	3	3,50
Ogórki	1,20-2,40	0,80-2,50
Szczypiorek (100g)	0,50	0,50
Kapusta	0,30-0,40	0,40
Boćwinka (pęczek)	0,50-0,80	0,60
Ziemniaki	0,30-0,60	0,40-0,70
Marchewka (pęczek)	0,30-0,50	0,30-0,60
Czarna porzeczka (litr)	2,5	2-2,50
Czernice	2,50	2,50
Grzyby (litr)	2,50	2-2,50
Pomidory	1,70-2,50	1,50-2,40
Śliwki	1-1,80	1,50
Drobna żółta śliweczka	0,80	0,60
Borówka	2	1,80-2,50

Tym razem spadły nieco ceny mięsa. Zjawily się tanie jajka młodych niosek. Dużo jest śliwek oraz jabłek, Te ostatnie są od 60 centów do 2,50 Lt. Natomiast 6 małych borowiczek można kupić za 4-5 litów.

J. T.

## Świat—polityka—pieniądze

## Sprawne państwo i efektywny rynek

Funkcje państwa podczas ostatnich kilkunastu lat podlegają przyspieszonej ewolucji. Liberalizacja przepływów kapitałowych, rosnące znaczenie korporacji transnarodowych, migracje ludności, rozwój tzw. nowej gospodarki, rosnące znaczenie niektórych organizacji międzynarodowych — to wszystko czynniki, które powodują, że coraz większa część aktywności gospodarczej nie podlega ani kontroli, ani nawet regulacji władz państwowych.

W wyniku wielu równocześnie toczących się procesów powstaje globalna gospodarka — czyli, innymi słowy, światowy rynek — ale bynajmniej nie wyłania się globalne państwo. I dobrze, gdyż nie jest to potrzebne, problem bowiem nie w niedostatku biurokracji, ale braku skutecznej koordynacji polityki uprawianej na skalę ponadnarodową. Powoduje to rosnące napięcia społeczne na scenie światowej. Częste protesty i nasilające się ruchy antyglobalizacyjne są tego wyraźnym symptomem. Ich lekceważenie jest przejawem krótkowzroczności politycznej, gdyż z sentymentami antyglobalizacyjnymi nie należy walczyć obrzucając ich eksponentów inwektywami w rodzaju „chuligani” czy „anarchiści”, ale poprzez usuwanie źródeł kumulującego się niezadowolenia.

Na tym tle postrzegać trzeba również rolę państwa w gospodarkach przechodzących ustrojową transformację. Sentymenty antyglobalizacyjne i związane z tym zaściankowe fobie będą tym silniejsze, im słabsze będzie państwo. To widać już wyraźnie także w Polsce (jeszcze kilka lat temu powszechnie uważanej za lidera przełomu posocjalistycznego), zwłaszcza na tle erozji państwa i kompromitacji wielu jego instytucji w latach 1998-2001 pod rządami koalicji AWS-UW.

To oczywiste, że państwo poprzez prywatyzację i de-regulację konsekwentnie musi wycofywać się z bezpośredniego zaangażowania w produkcję. Ale prawdą też jest, że państwo musi aktywizować się na polu budowy instytucji i w sferze polityki strukturalnej. Trzeba o klarowne reguły gry ekonomicznej oraz prawo i organizacje

wymuszające na wszystkich uczestnikach procesu reprodukcji przestrzegania tych reguł stają się podstawową domeną nowoczesnego i skutecznego państwa.

Ponadto państwo ponosi szczególną odpowiedzialność za kształtowanie kapitału ludzkiego. W młodych gospodarkach rynkowych kwestia ta nie może być pozostawiona sama sobie. Jakość kapitału ludzkiego — zwłaszcza w epoce, w której w coraz większej mierze długofalowy rozwój powinien być stymulowany ekspansją gospodarki opartej na wiedzy — współdecyduje o międzynarodowej konkurencyjności i pozycji w globalnym układzie ekonomicznym. Państwo musi dbać o edukację oraz finansować wiele badań i wdrożeń, gdyż w średnio i nisko rozwiniętych krajach posocjalistycznych tego obowiązku nie jest w stanie wziąć na siebie ani sektor prywatny, ani też organizacje pozarządowe.

Wreszcie niebagatelna jest rola państwa w rozwoju twardej infrastruktury, od której zależy funkcjonowanie całej gospodarki. Nierozważne i pochopne wycofywanie się państwa z redystrybucji dochodu narodowego ukierunkowanego na te właśnie cele spowodowało zaniedbania, które hamują rozwój przedsiębiorczości w całej gospodarce, w tym, oczywiście, także w sektorze prywatnym.

Te niekorzystne zjawiska trzeba odwrócić. Wymaga to mozolnego trudu, ale z pewnością wzmocnienie roli państwa w interesie wzrostu gospodarczego jest możliwe, jeśli tylko będzie ku temu dostateczna determinacja polityczna.

Zarazem należy wystrzegać się innego niebezpieczeństwa. Otóż działania zmierzające do wzmocnienia roli państwa nie będą prowadziły do zwiększenia jego sprawności, jeśli górę wezmą tendencje populistyczne i biurokratyczne. Takie zagrożenia zawsze występuje — także w gospodarce rynkowej z dominującym sektorem prywatnym — ale z tego faktu nie wynika, że państwo ma być słabe czy też „małe”. „Rozmiar” państwa (a więc skala redystrybucji budżetowej i obszar interwencjonizmu) nie jest w tym przypadku właściwe kryterium. Ma



„Profesor ekonomii związany z Warszawską SGH, jeden z głównych architektów polskich reform gospodarczych, autor „Strategii dla Polski”, wicepremier i minister finansów w latach 1994-97. Doprowadził Polskę do członkostwa w OECD w 1996 roku. Ekspert MFW i Banku Światowego, wykładowca amerykańskich uniwersytetów Yale, UCLA i Rochester. Autor około 20 książek i 300 artykułów naukowych opublikowanych w 20 językach. Ostatnia książka „Od szoku do terapii. Ekonomia polityczna posocjalistycznej transformacji” wydana została przez Oxford University Press; ukazały się też jej tłumaczenia na język polski, rosyjski i chiński. Obecnie jest dyrektorem TIGER — Centrum Badawczego Transformacji, Globalizacji i Integracji przy Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Kozłowskiego w Warszawie”.

ono być przede wszystkim przyjazne tak wobec obywateli, jak i prywatnej przedsiębiorczości. Nade wszystko musi tworzyć warunki do twórczego współdziałania wszystkich uczestników rynkowej gry ekonomicznej w interesie szybkiego wzrostu gospodarczego i czuć, by reguły tej gry były zawsze przestrzegane.

Grzegorz W. Kołodko

Warszawa, 22 sierpnia 2001 r.

Specjalnie dla

„Kuriera Wileńskiego”

## Dołącz do nas!

**OFERUJEMY:**  
Turystyka przyjazdowa na Litwę  
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta  
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,  
turystyka biznesowa.  
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

**KLION**  
UAB

**Biuro podróży**  
Birbynių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.  
E-Mail: klion@takas.lt

## EIU: Polska na 30. miejscu w rankingu otoczenia dla biznesu

## Awans do kategorii „umiarkowanej”

Najlepsze warunki do prowadzenia biznesu w latach 2001-05 będą w Holandii, a najgorsze w Iranie, Nigerii i na Ukrainie — wynika z opracowanego przez brytyjskich analityków rankingu 60 krajów, w którym Polska zajęła 30. miejsce.

Analitycy Economist Intelligence Unit (EIU), wchodzącego w skład grupy wydawniczej tygodnika „The Economist”, przyznali Polsce 7,07 pkt., a tym samym — ocenę „dobrą”. W porównaniu z poprzednim rankingiem za lata 1996-2000 oznacza to awans o jedną pozycję i 0,85 pkt.

W obecnym rankingu Polska znalazła się pomiędzy Węgrami (miejsce 28.) i Czechami (32.), tuż za członkiem strefy euro — Grecją.

Polska uzyskała też wynik znacznie przekraczający przeciętną dla regionu Europy Środkowowschodniej, ustaloną na poziomie 6,2 pkt. i dla wszystkich 60 krajów, która wyniosła 6,25 pkt.

W ogólnej ocenie cały region,

określany jako Europa Wschodnia, w porównaniu z latami 1996-2000 awansował z kategorii „słabej” do „umiarkowanej”, a jego przeciętna wzrosła o 1,1 pkt.

Najwięcej punktów: 8,84 — przyznano Holandii, a ostatniemu krajowi na liście, Iranowi: 3,24 pkt.

Wynik przekraczający 8 punktów oznacza bardzo dobre otoczenie dla biznesu, 6,5-8 pkt. to ocena dobra, od 5,5-6,4 pkt. — umiarkowana, 5,4-5,0 pkt. — słaba, poniżej 5,0 — bardzo słaba.

W poprzednim rankingu EIU na pierwszym miejscu znajdowały się USA, ale z początkiem br. spadły na drugie miejsce z powodu gorszych prognoz makroekonomicznych. Na trzecim miejscu znalazła się W. Brytania.

W uzasadnieniu pochwalono Holandię za polityczną stabilność, politykę wobec zagranicznych inwestycji, liberalne unormowania w handlu zagranicznym i dostępność kre-

dytów. Za mocne strony W. Brytanii uznana została m.in. polityka wobec sektora prywatnego.

Hong Kong, który w rankingu za lata 1996-2000 był na trzecim miejscu, spadł na 10. Źródłem zmian na gorsze jest sytuacja polityczna, nowe systemy regulacji niektórych dziedzin gospodarki i dysonans pomiędzy kwalifikacjami siły roboczej a wymogami gospodarki, coraz bardziej stawiającej na sektory, które wnoszą tzw. dużą wartość dodaną, np. finanse.

Model stosowany przez EIU w rankingu otoczenia dla biznesu opiera się na 70 czynnikach, które albo stwarzają biznesowi nowe możliwości działania, albo przeciwnie — czynią dany kraj mniej atrakcyjnym.

Pośród innych krajów postkomunistycznych: Słowacja zajęła miejsce 35. (6,57 pkt.), Bułgaria 47. (5,94 pkt.), Rosja 50. (5,49 pkt.), Rumunia 55. (5,24 pkt.), Ukraina 58. (4,95 pkt.). (PAP)

## POLACY NA ŚWIECIE

Chicago: policjanci okradali Polaków

## Prowokacja FBI

Przez kilka miesięcy oficerowie chicagowskiej policji okradali Polaków. Wykorzystywali fakt, że wielu naszych rodaków pracuje w Chicago bez pozwolenia i nie posiada ważnych wiz. Na dodatek słabo mówią po angielsku i nie posiadają kont w banku.

Dzięki temu policjanci natrafiali w ich portfelach spore kwoty. Niemal żaden z okradzionych, z obawy przed deportacją, nie zdecydował

się na złożenie doniesienia. Przełomem w sprawie była prowokacja zorganizowana przez FBI. Polaków udawali podstawieni agenci federalni.

Złodziei było pięciu. Dwóch z nich skazano na prawie trzy lata nadzoru prokuratorskiego i niewielką grzywnę. Dwaj inni sami odeszli z policji. Piąty popełnił samobójstwo, gdy dowiedział się, że toczy się przeciwko niemu śledztwo.

Niemcy: z wrażeń okraść nie można

## Miłośnik gastronomii i motocykli

Pan Jan prowadzi w Bochum restaurację. Serwuje typowo śląskie specjalności — żur, kapuśniak, bigos, wodziankę, flaczki. Wszystko przygotowuje żona pana Jana, która menu urozmaiciła o potrawy typowo niemieckie. Jej kunszt poznało m. in. wielu znanych polskich artystów.

Jan Kwet urodził się Śląsku. Życie nauczyło go jednego — konsekwencji w działaniu. Dzięki temu z powodzeniem realizuje swoje pasje. Pierwszą z nich jest właśnie gastronomia. W swojej restauracji nie raz zdarzało mu się obsługiwać tych z pierwszych stron gazet. Nierzadko był wtedy ubrany w swoją ulubioną nabitą metalowymi ćwiekami skórę. Gdyby do tego dodać blisko dwumetrowy wzrost, długie włosy, wąsy i brodę nietrudno odgadnąć, że drugą pasją właściciela restauracji jest motoryzacja. Pan Jan jest miłośnikiem motocykli i samochodów. Co roku uczestniczy w zjeździe harleyowców w Mrągowie na Mazurach. Często wyjazdy z Bochum to nie przypadek. Bowiem trzecią pasją Jana Kweta są podróże

Na poznawanie najdalszych zakątków świata jest niemal tak samo zachłanny jak na dania swojej małżonki, z którą podróżuje. Ostatnio byli w Ameryce Południowej. Nie przeszkadza im, że na czas wyjazdu muszą zamykać swój lokal. — Z pieniędzy można kogoś okraść, z wrażeń — nigdy — twierdzi pan Jan.

Polakom. Dzięki jej staraniom rekompensatę otrzymała osoba, która nie była w czasie wojny wywieziona do Niemiec, a roboty przymusowe wykonywała w miejscu zamieszkania. To pierwszy taki wypadek w Republice Czeskiej.

Działająca przy Kongresie komisja pomaga również rodzinom osób, które zmarły po wysłaniu, a przed doręczeniem czeku. Spadkobiercy poszkodowanych mają problemy z realizacją czeków w czeskich urzędach pocztowych.

Odszkodowania dla Polaków w Republice Czeskiej

## Pierwszy taki wypadek

Bez większych problemów przebiega wypłata odszkodowań dla Polaków z Republiki Czeskiej — byłych więźniów i robotników przymusowych III Rzeszy.

Wysłano już ponad 20 tys. listów z czekami dla poszkodowanych. Czeki należy realizować w urzędach pocztowych. — poinformował Józef Szymeczek z Kancelarii Kongresu Polaków, przy którym od kilku lat działa specjalna komisja ds. odszkodowań.

Pomaga ona poszkodowanym

Nowy Jork: LOT-owi nic nie grozi

## Chodziło o zdobycie rozgłosu?

Sprawa bojkotu PLL LOT i akcji legislacyjnej w zgromadzeniu ustawodawczym w Albany (w odwet za veto Aleksandra Kwaśniewskiego wobec ustawy o reprivatyzacji w Polsce) została w tym roku oraz prawie na pewno w przyszłości — zamrożona. Dla pomysłodawców akcja była politycznym trickiem, w którym strona atakująca Polskę niczego praktycznie nie osiągnęła.

W rejestrze ustaw sejmiku w Albany nie można odnaleźć ani numeru ustawy, ani sponsora, ani nazwy komisji, w której powinna być dyskutowana. Także w trakcie akcji lobbyngowej prowadzonej przez Forum Polonii, federację organizacji polonijnych działających w metropolii nowojorskiej, okazało się, że ani poseł Joseph Lentol z Greenpointu, ani senator Daniel R. Hevesi nigdy o niej nie słyszeli.

Montreal: polski bazar dla polskich rodzin

## Pod opieką około 60 ubogich rodzin

W ostatni weekend sierpnia w kościele Św. Trójcy w Montrealu odbędzie się charytatywny Wielki Polski Bazar. Sprzedać i kupić na nim będzie można wszystko, od porcelany, przez kwiaty doniczkowe po polskie książki.

Zebrane ze sprzedaży na bazarze pieniądze pomogą rodzinom znajdującym się w rozpaczliwej sytuacji w Polsce. Organizatorzy — Koło Pomocy Dzieciom i Rodzinom Wielodzietnym — mają pod swoją opieką około 60 ubogich rodzin.

Ustalono prawdopodobną przyczynę katastrofy w Wenezueli

## Zginęli przez błąd pilotów

Z zapisu „czarnej skrzynki” rozbitego 12 lipca br. w Wenezueli polskiego samolotu Skytruck można wnioskować, że piloci popełnili błąd, który był przyczyną katastrofy. „Czarną skrzynkę” przywieźli do Polski wenezuelscy przedstawiciele komisji badającej przyczynę wypadku.

— Zdaniem ekspertów obraz krytycznego lotu odczytany z tzw. czarnej skrzynki wskazuje, że przyczyną katastrofy najprawdopodobniej był błąd pilotów — poinformował Krzysztof Dubiński z Grupy Doradztwa Strategicznego. — Badań „czarnej skrzynki” dokonała w Warszawie specjalistyczna firma. Odbyły się one na życzenie strony wenezuelskiej, gdzie samolot był zarejestrowany.

Dla zachowania pełnej obiektywności badań uczestniczyli w nich — obok przedstawicieli strony wenezuelskiej i Polskich Zakła-

dów Lotniczych w Mielcu, producenta samolotu — także eksperci polskiego nadzoru lotniczego — doł Dubiński.

Polski nadzór lotniczy nie znalazł po katastrofie powodów do zawieszenia lotów skytrucków. Fakt ten pośrednio dowodzi, że w jego ocenie przyczyną katastrofy nie były wady samolotu.

— Z informacji, jakie otrzymujemy od naszych serwisantów w Wenezueli wiemy, że skytrucki latają po wenezuelskim niebie — powiedział Andrzej Szortyka, prezes PZL Mielec. Jego zdaniem informacje, jakie docierają do zarządu PZL Mielec zdają się wskazywać, że nie sprzęt był przyczyną tragedii.

— Z ostatecznymi opiniami musimy poczekać na oficjalne stanowisko i raport komisji badającej przyczynę tragedii — uważa Szortyka.

Raportu komisji zawierającego

wyniki badań „czarnej skrzynki” należy spodziewać się w ciągu przyszłego tygodnia.

12 lipca w godzinach popołudniowych czasu lokalnego (wieczorem czasu litewskiego) w katastrofie polskiego samolotu M-28, który rozbił się w chwilę po starcie z lotniska w Puerto Cabello, 200 km na zachód od stolicy Wenezueli — Caracas, zginęło 13 osób, w tym ośmiu Polaków. W katastrofie zginęło także ośmiu obywateli Wenezueli. Lecieli oni skytruckiem do Caracas kontynuować rozmowy handlowe, rozpoczęte prezentacjami w bazie Puerto Cabello polskiego sprzętu lotniczego.

Nieoficjalna wersja Polskiego Radia, że Polacy przyjechali do Wenezueli, by przedstawić możliwości polskiego przemysłu lotniczego nie została potwierdzona. Chodziło m. in. o program budowy wielozadaniowego samolotu Iryda.

Chicago: przed wielkim festynem Polonii

## Atrakcja gonić będzie atrakcją

Obchodząca w tym roku jubileusz 30-lecia Fundacja Kopernikowska kontynuuje doroczną tradycję festiwalu Taste of Polonia. Już po raz 22-gi wielki festyn Polonii odbędzie się w czasie weekendu Labor Day (Święta Pracy): od piątku 1-go września do poniedziałku 3-go września na Copernicus Plaza.

Tegoroczny festiwal obfituje w wyjątkowo atrakcyjny program rozrywkowy. Na dwóch scenach atrakcja gonić będzie atrakcją. Programy festiwalowe poprowadzą zaproszeni z Polski i popularni na rynku chicagowskim: Bogdan Fabiński

(„Muzykorama na Żywo”) i Jan Wojdak — w programie dla dzieci „Mrówka w kąpielówkach” i recitalu przypominającym przeboje Waweli.

Wystąpi rosnący w sławę amerykański zespół American English wyczarowujący aurę epoki „Beatlesów”. Gorące karabskie rytmy grać będą Bandoleros.

Podobnie jak w latach minionych widoczne będzie na Taste of Polonia — Stowarzyszenie Twórców Ludowych z przepięknymi dziełami sztuki ludowej: na szkle malowane, świątki, rzeźby w drewnie, chusty wełniane, kierzce, haftowane ko-

szule i wiele innych pamiątek. Sponsorowane przez księgarnię Ex Libris stoisko krajowej Cepelii gościć będzie artystów-rękodzielników. Festiwalową Mszę św. celebrować będzie w niedzielę, 2 września biskup Tadeusz Jakubowski w asyście ks. Tadeusza Dziezsko. Śpiewać będzie Chór Milenijny parafii Matki Boskiej Częstochowskiej z Cicerro.

Taste of Polonia odbywa się pod hasłem „Festiwal Całej Polonii”. Uczestnictwo w festiwalu oznacza wsparcie dla Kopernikowskiego Centrum Kulturalnego.

Dania: pięć lat na placówce

## Na rezultaty należy zaczekać

Z Danią powoli żegna się Danuta Bolimowska, konsul generalna z Kopenhagi. Pożegnalnego wywiadu udzieliła polonijnej witrynie internetowej polonia.dk.

Danuta Bolimowska, do 1993 roku nauczycielka matematyki, mówi, że początki w Kopenhadze miała bardzo trudne. Z ogromnym wysiłkiem zorganizowała pracę Wydziału Konsularnego: to była sprawa zdobycia sprzętu, komputerów — wszystkiego dosłownie, a następnie skompletowania załogi.

Stanisław Lis — kolejnym gościem polonijnego czata „Wirtualnej Polski”

## Forum Mediów Polonijnych

W środę 29 sierpnia o godz. 22.00 czasu litewskiego gościem polonijnego czata portalu Internetowego „Wirtualnej Polski” będzie Stanisław Lis — prezes zarządu Małopolskiego Forum Współpracy z Polonią. Tematem spotkania będzie organizowane już po raz dziesiąty w dniach 4-10 września IX Światowe Forum Mediów Polonijnych.

Organizatorzy czata zapraszają do zadawania pytań wszystkich internautów z zagranicy, a zwłaszcza dziennikarzy polonijnych mediów — prasy, witryn internetowych, rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych.

Osoby, które nie będą mogły bezpośrednio uczestniczyć w spotkaniu z gościem „WP” mogą wcześniej nadesłać pytania na adres polonia@wp.pl, które w imieniu

— Zaczynałam w bardzo skromnym składzie, z zupełnie niedoświadczonymi ludźmi, nawiązałam szereg kontaktów i szkoda mi było wyjeżdżać po czwartym roku.

MSZ udzielił jej zgody na pozostanie na placówce, zwłaszcza, że organizacje polonijne — „ponad podziałami” — wystosowały list do ministra Spraw Zagranicznych z prośbą o przedłużenie pobytu. Danuta Bolimowska wspomina, że przed wyjazdem na placówkę są egzaminy konsularne (bardzo trudne), ale

nie ma w nich pytań polonijnych. — Nie było szkolenia, jak traktować Polonię — mówi konsul.

Zapytana o duńską Federację „Polonia” D. Bolimowska powiedziała, że „w pewnej mierze jest to również mój sukces. Jedność jest Wam bardzo potrzebna jako Polonii, ale moje oczekiwania były chyba za duże w stosunku do rezultatów. Może trzeba na nie poczekać — Federacja przecież ma dopiero niecałe dwa lata, czyli jest jeszcze w wieku niemowlęcym.”

Gośćmi czatów są nie tylko osoby, których działalność jest związana z Polonią, ale także osoby publiczne, z którymi można porozmawiać na tematy interesujące Polaków z zagranicy. O tematyce rozmowy decydują nadesłane przez internautów pytania.

„WP” zaprasza również na cykl „czatów wyborczych” dla Polonii i Polaków z zagranicy, które odbywać się będą w ostatnim tygodniu przed wyborami. Będą organizowane dwa czaty dziennie o 21.00 i 22.00 czasu litewskiego. Gośćmi będą m. in. Mariusz Kamiński (Prawo i Sprawiedliwość), Marek Pol (Unia Pracy), Andrzej Lepper (Samobrona), Mikołaj Dowgielewicz (Unia Wolności).

Reportaż z Macedonii

# „Nawet NATO nam nie pomoże“

Gdy ze wzgórz rozniosło się echo wystrzałów, Nikola Bozinovski nasłuchiwał przez chwilę, po czym powiedział: „Proszę się nie przejmować, to nic takiego“. I zajął się znów śliwkami rozłożonymi na stole w jego ogrodzie.

Sporadyczna strzelanina nie jest czymś niezwykłym dla garstki Macedończyków, którzy nie opuścili Lesoka, wsi położonej w głębi terytorium opanowanego przez rebeliantów z mniejszości albańskiej.

Uzbrojeni Albańczycy patrolują wzgórze i drogi w okolicy. Teren ten opanowali siłą, a teraz muszą oddać broń żołnierzom NATO.

## „Niezbędne Żniwa“

Zgodnie z planem pokojowym popartym przez kraje NATO, członkowie samozwańczej Armii Wyzwolenia Narodowego (UCK) mają złożyć broń pod kontrolą wojsk NATO, które od kilku dni przybywają do Macedonii w ramach operacji „Niezbędne Żniwa“. Siły NATO mają liczyć ogółem 3500 żołnierzy.

Jednak to, co dzieje się w Lesoku, pokazuje, z jakimi trudnościami przyjdzie borykać się Sojuszowi, który być może już w poniedziałek przystąpi do zbierania i niszczenia rebelianckiej broni. Nikt dokładnie nie wie, ile broni mają separatyści — rząd mówi, że 85 tysięcy sztuk, podczas gdy UCK podaje, że znacznie mniej, około 2000.

## Wieśniacy nie wierzą ...

Niewielu mieszkańców Lesoka wierzy, że rebelianci, którzy działają wokół ich wioski, oddadzą wszystkim broń.

NATO podkreśla, że celem „Niezbędnych Żniw“ nie jest utrzymywanie pokoju, lecz zbiórka broni, i że wojska Sojuszu nie mogą rozdzielać dwóch stron.

„Czujemy się opuszczeni“ — powiedział Bozinovski, siedząc w swym ogródku przy domu. „Nikt nam nie może pomóc, nawet NATO“.

W Lesoku, wsi oddalonej o siedem kilometrów od Tetova, drugiego co do wielkości miasta Macedonii, zamieszkanego w większości przez Albańczyków, pozostało tylko 29 Macedończyków. Są to głównie osoby w starszym wieku. W lutym, zanim rebelianci rozpoczęli powstanie, aby żądać większych praw dla mniejszości albańskiej, Lesok miał 700 mieszkańców.

## Jak Indianie w rezerwacie

Większość wieśniaków uciekła w końcu lipca, gdy w okolicy toczyły się zacięte walki między wojskami rządowymi a rebeliantami. UCK opanowała posterunek wojskowy w pobliżu Lesoka i obecnie kontroluje wszystkie drogi prowadzące do wsi i wszystkie górujące nad nią wznesienia.

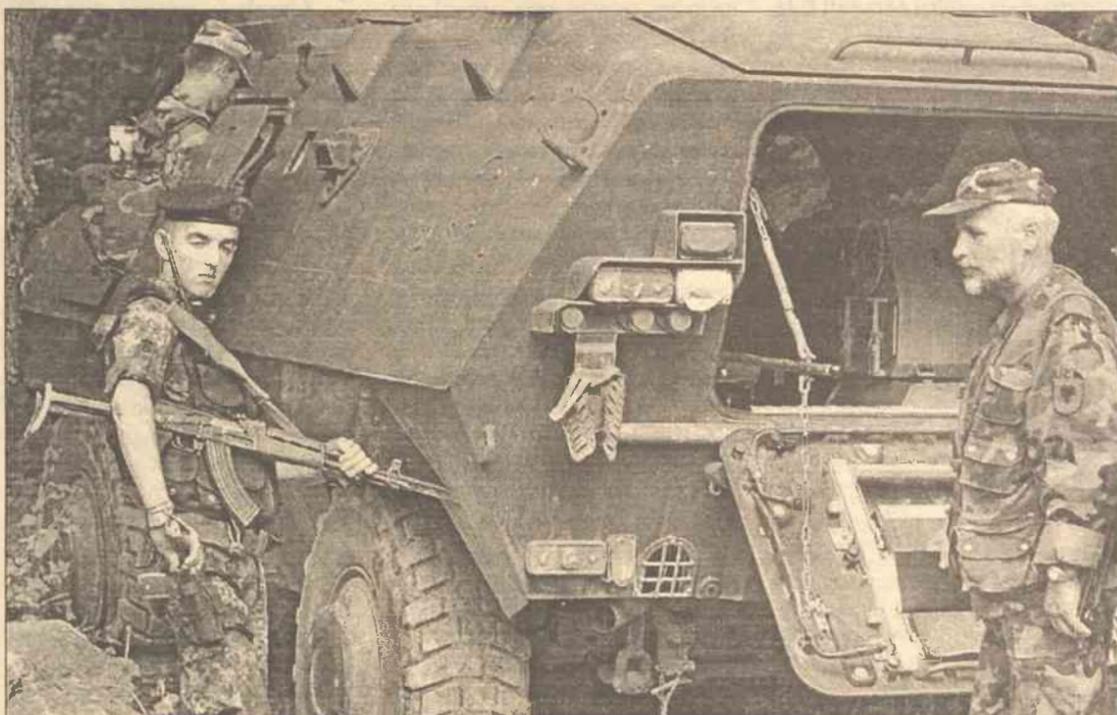
Ci, którzy pozostali w tej widmowej dziś wiosce, mówią, że żyją w lęku przed rebelianckimi patrolami, zaglądającymi do Lesoka co kilka dni.

„Śpimy czujnie jak zające“ — mówił Bozinovski. „Nawet nie wiemy, jaki mamy dzień. Żyjemy jak Indianie w rezerwacie“.

## Rebelianci nie krzywdzą, ale ... plądrują

Mieszkańcy Lesoka mówią, że rebelianci nie czynią im żadnej fizycznej krzywdy, ale często plądrują ich domy i mówią, żeby wynieśli się ze wsi. U Bozinovskiego porozbijali komody i jego rzeczy leżą teraz rozrzucone po domu. Na ścianie w sypialni wypisali czerwoną farbą hasła UCK.

„Przechodzą tu i robią co chcą



NATO i rebelianci albańscy z UCK (na zdjęciu) doszli do porozumienia w sprawie ilości broni, która ma zostać zebrana w ramach akcji „Niezbędne żniwa“ — poinformował w piątek szef operacji NATO generał Gunnar Lange. Nieoficjalnie mówi się o 3 do 6 tysięcy sztuk. Generał Lange nie wymienił konkretnej liczby sztuk broni, tłumacząc, że najpierw przedstawi ją władzom macedońskim. W piątek wynegocjowano również wycofanie rebeliantów, a następnie macedońskich sił rządowych z zapalnych miejsc w kraju, znajdujących się w pobliżu 15 punktów zbierania broni. Wysłano tam już grupę obserwatorów NATO. Macedońskie MSW podało w środę, że szacuje zapasy broni pozostające w rękach rebeliantów na 85 tys. sztuk, nie licząc „prywatnych“ zapasów Albańczyków. Sami rebelianci mówili o zaledwie 2 tys. sztuk

Fot. EPA-ELTA

— biorą co chcą“ — powiedział Stefos Tegos. Dodał, że boi się mieszkańca we wsi i tylko wpadł do swego gospodarstwa, ale zaraz wraca do Tetova. „Oni są tam na wzgórzach. Widzą wszystko, co robimy“ — twierdzi Tegos.

Wysadzona w powietrze cerkiew. Napięcie w Lesoku wzrosło kilka dni temu, gdy nieznanymi sprawcami wysadzili w powietrze średnowieczną cerkiew przy miejscowym monasterze. Rząd Macedonii oskarżył o ten zamach rebeliantów, ale UCK mówi, że nie ma pojęcia, kto to mógł zrobić.

Bez względu na to, kto był sprawcą tego wandalizmu, w Lesoku zrobiło się niebezpiecznie. Jed-

nak ci wieśniacy, którzy pozostali, nie zamierzają opuszczać swych domostw.

„Zostajemy“ — powiedział Bozinovski, popijając własnego wyrobu rakiję, podobny do brandy trunków pędzony ze sfermentowanych owoców. „Wyniosę się stąd tylko wtedy, gdy zmuszą mnie do tego siłą“.

## Nie mogą normalnie gospodarować

Pozostać nie będzie łatwo. Mieszkańcy Lesoka nie mogą wyprawić się daleko poza wieś i zaczyna im brakować zaopatrzenia.

„Żywność nie była dotychczas

ważnym problemem. Jednak w miarę upływu czasu sytuacja się pogarsza“ — powiedziała Caroline Douillez z Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, który w środę dowiódł pomoc do Lesoka.

Wieśniacy dogadali się z ludnością sąsiedniej wsi Slatino, zamieszkałej przez Albańczyków, i kupują tam chleb. Nie mogą jednak normalnie gospodarować na roli.

Na głównej ulicy Lesoka wałęsają się świny i kaczki, a ścieżkę biegnącą wzdłuż drogi porosło zielisko. „Wszystko jest zapuszczone“ — powiedział Ivan Atanasoski. „To chora, rozpacзлиwa sytuacja“.

Hitlerowski generał był czechosłowackim szpiegiem

## Pracownia malarska w więzieniu

Ostatni dowódca hitlerowskich wojsk w Pradze, generał Rudolf Toussaint, był najwyższym rangą przedstawicielem niemieckich sił okupacyjnych, który po wojnie stał się szpiegiem czechosłowackiej służby bezpieczeństwa StB.

Informacje takie opublikował w piątek Urząd Badania i Dokumentacji Zbrodni Komunistów. Przed kilkoma tygodniami Urząd ujawnił, że mimo międzynarodowych zobowiązań o ściganiu i karaniu zbrodniarzy hitlerowskich, po przejściu władzy przez komunistów (luty 1948 r.), w Czechosłowacji wielu skazanych na śmierć albo dożywocie nazistów pozyskano do współpracy i jako szpiegów wysłano do Niemiec.

Wielkie pożary w USA

## Pioruny i ... podpalacze

Zgodnie z oczekiwaniami, sprzyjająca pogoda pomaga strażakom opanować wielkie pożary sięgające od ubiegłego tygodnia spustoszenie w lasach zachodniego wybrzeża USA.

28 pożarów, szalejących na powierzchni prawie 120 tys. ha, nie udało się wprowadzić jeszcze wygasić, ale nie notuje się już nowych

W przypadku generała Toussainta StB liczyła na jego kontakty z czołowymi niemieckimi politykami. Wśród jego znajomych w powojennych Niemczech był m.in. znany polityk bawarski Franz-Josef Strauss.

Toussaint od 1941 r. był najwyższym dowódcą wojskowym w Protektoracie Czech i Moraw. Za udział w pacyfikacji Lidic i użycie wojska do pacyfikacji wiosek pomagających partyzantom, po wojnie znalazł się na liście zbrodniarzy wojennych i w 1948 r. skazany został na dożywocie. Dokumenty o współpracy z SB podpisał 4 kwietnia 1955 r. i otrzymał pseudonim Steiner. „Hitlerowskich zbrodniarzy wojennych komunistyczny reżim trakto-

wał o wiele lepiej niż np. więźniów politycznych“ — powiedział dyrektor Urzędu, Irenej Kratochvil.

Z dokumentów wynika, że Toussaint cieszył się szczególnymi względami. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Monachium miał np. w więzieniu specjalną pracownię, gdzie spokojnie malował obrazy. W latach 1955-1961 (w 1961 r. wyjechał do Niemiec) Toussaint wykorzystywany był przez czechosłowacki wywiad przy tworzeniu charakterystyk osobowych czołowych niemieckich polityków i generałów. StB wykorzystywała niechęć, jaką żywił on do Amerykanów. Nie ustalono jeszcze czy i jakie informacje przekazywał on wywiadowi po powrocie do Niemiec.

Montanie, Nevadzie, Oregonie, Utah, Wyoming i stanie Waszyngton walczy ponad 26 tys. strażaków.

Przyczyną pożarów są najczęściej susza i uderzenia piorunów, jednak straż pożarna poinformowała, że niektóre z nich, m.in. w Kalifornii, zostały wywołane przez podpalaczy.

## Hinduski portal internetowy „Teheka“ ujawnia dowody — Prostytki jako łapówki

W Indiach przybiera na sile afera korupcyjna ujawniona przez portal internetowy „Teheka“, który w odpowiedzi na zarzuty o nieetyczne metody działania, przedstawił kolejne dowody zawstydzające partie koalicyjnej rządowej.

Portal wywołał w tym tygodniu burzę, gdy poinformował o nagranych potajemnie kasetach wideo, na których wysocy rangą urzędnicy armii domagają się od dziennikarzy „Teheki“, podających się za handlarzy broni, zorganizowania im prostytutek. Wcześniej, w marcu w podobny sposób przyłapano kilku polityków, którzy domagali się łapówek pieniężnych. Politycy z partii, których dotyczą zarzuty korupcji, wezwali do postawienia redaktora naczelnego „Teheki“ przed sądem.

Działania „Teheki“ spowodowały w Indiach dyskusję na temat etyki mediów, zaś oburzenie z powodu użycia prostytutek znalazło odzwierciedlenie na ulicach Delhi, gdzie w piątek zorganizowano protest przeciw portalowi.

Jednak „Teheka“ już w czwartek uprzedziła atak przeciwników, ujawniając zapis nagrania wideo, na którym były skarbnik partii Samata ofe-

ruje zorganizowanie „dziewczynek“ dla podających się za handlarzy bronią dziennikarzy portalu.

„Podczas gdy Samata robi wiele szumu o metody „Teheki“ stosowane przy ujawnianiu ogromnej korupcji we władzach, nowy dowód wyłania się z kaset „Teheki“... ukazując brutalną prawdę o jej (Samaty) działaczach“ — głosi oświadczenie portalu.

Portal — www.teheka.com — którego nazwa w języku hindi oznacza „sensacja“, przedstawił w zeszłym roku dowody na sprzedawanie meczów bardzo popularnego w Indiach krykieta, co wstrząsnęło całym tamtejszym światem sportowym. Jednak jeszcze większy skandal wybuchł w marcu tego roku, kiedy „Teheka“ ujawniła kasetę wideo, na których zarejestrowano kilku wysokich rangą polityków i wojskowych przyjmujących łapówki od dziennikarzy podających się za handlarzy broni.

W efekcie spowodowanego tym kryzysu, najpoważniejszego jaki dotknął rząd premiera Atala Behari Vajpajee, do dymisji podał się minister obrony oraz dwóch szefów partii koalicyjnego gabinetu.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Aleksander Borowik

Runda eliminacyjna Pucharu UEFA

# Polskie drużyny awansowały

Trzy polskie drużyny uczestniczyć będą w rozgrywkach o Puchar UEFA w sezonie 2001/2002. Są to — mistrz Polski Wisła Kraków oraz stołeczne zespoły Legii i Polonii. Natomiast bilans uczestnictwa dwóch drużyn litewskich to cztery porażki i stosunek bramek 0:19.

Warszawskie drużyny zwycięsko przeszły przez rundę kwalifikacyjną. Legia dwukrotnie pokonała luksemburski zespół Ettelbruck, a Polonia — walijski TNS Llansantffraid.

Drużyna mistrza Polski, Wisła przegrała rywalizację o Ligę Mistrzów ze słynną FC Barcelona w ostatniej fazie kwalifikacji o LM i dlatego będzie mogła uczestniczyć w rywalizacji o Puchar UEFA.

Nie będzie natomiast w pucharowych rozgrywkach piłkarzy Pogoni i Szczecin.

Wicemistrzowie Polski przegrali rywalizację z islandzkim Fylkirem Reykjavik i po raz trzeci w historii swego klubu nie przeszli przez pierwszą rundę pucharowych zmagania. W eliminacjach Pogoni przez drużynę Fylkiru zostało uznane za największą niespodziankę meczów kwalifikacyjnych do Pucharu UEFA.

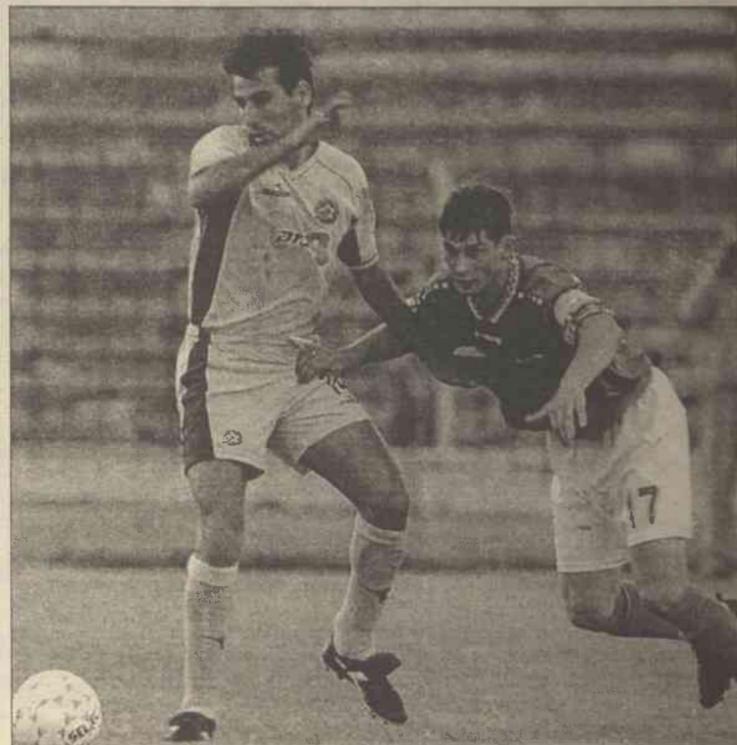
W czwartek prawo uczestnictwa w rozgrywkach o Puchar UEFA zdobyło 41 drużyn. Stawkę tę w pierwszej rundzie rozgrywek pu-

charowych uzupełni 16 drużyn, które — jak Wisła — przegrały batalię o Ligę Mistrzów, oraz trzy zespoły, które przeszły zwycięsko przez turniej UEFA-Intertoto.

Z turnieju Intertoto do rozgrywek o Puchar UEFA awansowały francuskie drużyny Troyes i Paris St. Germain oraz Aston Villa Birmingham. Natomiast z zespołów, którym nie powiodło się w zmaganiach o Ligę Mistrzów, w Pucharze UEFA grają: Wisła Kraków, Steaua Bukareszt, Crvena Zvezda Belgrad, FC Kopenhaga, Haka Valkeakoski, Hajduk Split, Lewski Sofia, Glasgow Rangers, Halmstad BK, Grasshoppers Zurych, Slavia Praga, Szachtar Donieck, Tirol Innsbruck, Ajax Amsterdam, AC Parma i Inter Bratysława.

**Wyniki meczów rundy kwalifikacyjnej do Pucharu UEFA:** Szafa Baku — Olimpija Lublana 0:3 (pierwszy mecz 0:4), BATE Borysów (Białoruś) — Dinamo Tbilisi 4:0 (1:2), FK Ventspils (Łotwa) — HJK Helsinki 0:1 (1:2), Brotnjo Citluk (Bośnia i Hercegowina) — Viking Stavanger (Norwegia) 1:1 (0:1), Mika Asztarak (Armenia) — FC Brasov (Rumunia) 0:2 (1:5), NK Nova Gorica (Słowenia) — Neftczy Baku 1:0 (0:0), Pogoń Szczecin — Fylkir Reykjavik 1:1 (1:2), Lokomotiw Tbilisi — FC Birkirkara (Malta) 1:1 (0:0), Żalgiris Wilno — Maccabi Tel Awiw 0:1

(0:6), Jokerit Helsinki — CSKA Kijów 0:2 (0:2), Bielszina Bobrujsk (Białoruś) — Ruzomberok (Słowacja) 0:0 (1:3), Slovan Bratysława — Cwmbran Town (Walia) 1:0 (4:0), Rapid Wiedeń — SP Cosmos (San Marino) 2:0 (1:0), Dinamo Tirana — Dinamo Bukareszt 1:3 (0:1), IF Elfsborg (Szwecja) — Trans Narva (Estonia) 5:0 (0:3-walkower), Nistru Otaci (Mołdawia) — VC Debrecen (Węgry) 1:0 (0:3), Helsingborgs IF (Szwecja) — MyPa-47 Anjalankoski (Finlandia) 2:1 (3:1), Liteks Łowecz (Bułgaria) — Longford Town (Irlandia) 2:0 (1:1), AEL Apollon Limasol (Cypr) — SK Tirana 3:1 (2:3), CSKA Sofia — Szachtior Soligorsk (Białoruś) 3:1 (2:1), Hapoel Tel Awiw — Ararat Erewan 3:0 (2:0), Flora Tallin — Dinamo Zagrzeb 0:1 (0:1), Partizan Belgrad — Santa Coloma (Andora) 7:1 (1:0), Gaziantepspor (Turcja) — Zimbru Kiszyniów 4:1 (0:0), Sliema Wanderers (Malta) — SKM Matador Puchov (Słowacja) 2:1 (0:3), Rapid Bukareszt — Atlantas Klajpeda (Litwa) 8:0 (4:0), Dunaferr SE Dunaujvaros (Węgry) — Olympiakos Nikozja 2:4 (2:2), Standard Liege — Vardar Skopje 3:1 (3:0), CS Grevenmacher (Luksemburg) — AEK Ateny 0:2 (0:6), FK Sarajewo — Maritimo Funchal 0:1 (0:1), GI Goetu (Wyspy Owcze) — Obilic Belgrad 1:1 (0:4), Varteks Vardzin (Chorwacja) — FC Vaduz



Piłkarze Żalgirisu Wilno (w ciemnych strojach) nie byli równorzędnym rywalem w dwumeczu z Maccabi Tel Aviv  
Fot. EPA-ELTA

(Liechtenstein) 6:1 (3:3), Legia Warszawa — Ettelbruck (Luksemburg) 2:1 (4:0), FC St. Gallen — FK Pelister Bitola (Macedonia) 2:3 (2:0), NK Osijek (Chorwacja) — FC Dinaburg (Łotwa) 1:0 (1:2), Glentoran Belfast — FC Midtjylland (Dania) 0:4 (1:1), IA Akranes (Islandia) — FC Bruges 1:6 (0:4), Grazer AK (Austria) — HB Torshavn (Wyspy Owcze) 4:0 (2:2), Shelbourne Dublin — Broendby IF Kopenhaga 0:3 (0:2), FC Kilmarnock (Szkocja) — Glenavon Lurgan (Irlandia Płn) 1:0 (1:0), TNS Llansantffraid (Walia) — Polonia Warszawa 0:2 (0:4).

Michel Platini krytykuje Anglików

## Separacja od futbolu międzynarodowego

Były kapitan reprezentacji Francji i główny organizator piłkarskich mistrzostw świata w tym kraju w 1998 roku — Michel Platini skrytykował angielski futbol i nazwał go „zbyt fundamentalnym i pozostającym w tyle za resztą świata”.

Platini, pełniący obecnie funkcję specjalnego doradcy prezydenta FIFA Seppa Blattera, uważa, że Anglicy zbyt wielką wagę przywiązują do rywalizacji krajowej i cały czas pozostają w separacji od futbolu międzynarodowego.

— Jest kilka rzeczy, które nie podobają mi się w angielskim piłkarstwie. Pierwszą i najważniejszą z nich jest ciągła separacja angielskich klubów od futbolu międzynarodowego — powiedział Platini. — Angielskie drużyny rozgrywają zbyt dużo meczów w swojej lidze i innych krajowych rozgrywkach i nie przywiązują należytej wagi do rywalizacji międzynarodowej. Stąd biorą

się również problemy trenera drużyny narodowej. Wyniki reprezentacji są wypadkową obu tych kwestii.

— Tak było kiedyś we Francji i zrozumieliśmy, że jesteśmy 30 lat w tyle za najlepszymi w świecie. Szybko zaczęliśmy się uczyć i iść do przodu, a teraz są tego prawdziwe efekty. Anglicy mogą skopiować nasze wzory, ale nie jest powiedziane, że na pewno odniosą sukcesy. Warto jednak postawić na pracę z młodzieżą. Własną — dodał Platini. Platini, jeden z najlepszych rozgrywających w historii futbolu, przyznał, że w klubach angielskich powinien być wprowadzony limit graczy z zagranicy.

— Nie chciałbym być na miejscu młodego piłkarza, który musi walczyć o miejsce w Chelsea czy innym klubie, w którym Anglicy stanowią mniejszość. To na pewno nie służy rozwojowi takiego zawodnika — uważa trzykrotny najlepszy piłkarz

Europy. Angielskie kluby uparły się na pozyskiwanie młodych piłkarzy z zagranicy, np. Francuzów. Ale jaki pożytek płynnie z tego dla rodzimego futbolu i angielskiej reprezentacji? To droga do nikąd. Jestem zwolennikiem wprowadzenia limitu w zatrudnianiu piłkarzy z zagranicy. Wydaje mi się, że pięciu w podstawowej jedenastce to wystarczająca liczba. Platini ujawnił, że stan angielskiego futbolu w 1982 roku sprawił, że odrzucił on ofertę Arsenalu Londyn i przeniósł się do Juventusu Turyn.

— Moje rozmowy z „Kanonierami” były zaawansowane i byłem skłonny podpisać kontrakt. Jednak liczba gier, w jakich musiałbym uczestniczyć w ciągu roku po prostu mnie przeraziła — powiedział Platini. — Angielski terminarz zabija ludzkie zwyczaje. Lubię święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok i zawsze spędzam je z rodziną. A w Anglii trzeba biegać za piłką. Co to za święta?!

Losowanie piłkarskiej Ligi Mistrzów

## Bayern pewny obrony

**Broniący trofeum zespół Bayernu Monachium zagra w grupie H ze Spartakiem Moskwa, Spartą Praga i Feyenoordem Rotterdam.**

— Uważam, że wszystkie grupy są w miarę wyrównane. Bayern nie może narzekać na brak szczęścia. Spartak jest naszym dobrym, starym znajomym i nie powinien stanowić wielkiego zagrożenia. Feyenoordu i Sparty nie znam, ale są to zapewne ciekawi rywale. Nie oszukujmy się jednak — Bayern jest zdecydowanym faworytem tej grupy — powiedział prezydent klubu z Bawarii Franz Beckenbauer.

**Wyniki losowania (\* oznacza drużyny rozstawione):**

**Grupa A:** \*Real Madryt (Hiszpania), AS Roma (Włochy), Lokomotiw Moskwa (Rosja), RSC Anderlecht Bruksela (Belgia).

**Grupa B:** \*FC Liverpool (Anglia), Borussia Dortmund (Niemcy), Dynamo Kijów (Ukraina), Boavista Porto (Portugalia).

**Grupa C:** \*Arsenal Londyn (Anglia), Real Mallorca (Hiszpania),

Schalke 04 Gelsenkirchen (Niemcy), Panathinaikos Ateny (Grecja).

**Grupa D:** \*Lazio Rzym (Włochy), Galatasaray Stambuł (Turcja), PSV Eindhoven (Holandia), Nantes (Francja).

**Grupa E:** \*Juventus Turyn (Włochy), FC Porto (Portugalia), Rosenborg Trondheim (Norwegia), Celtic Glasgow (Szkocja).

**Grupa F:** \*FC Barcelona (Hiszpania), Olympique Lyon (Francja), Bayer Leverkusen (Niemcy), Fenerbahce Stambuł (Turcja).

**Group G:** \*Manchester United (Anglia), Deportivo La Coruna (Hiszpania), Olympiakos Pireus (Grecja), OSC Lille (Francja).

**Grupa H:** \*Bayern Monachium (Niemcy), Spartak Moskwa (Rosja), Feyenoord Rotterdam (Holandia), Sparta Praga (Czechy).

Udział Lokomotiwu Moskwa został oprotostowany przez Tirol Innsbruck.

Mecze pierwszej rundy zostaną rozegrane we wtorek 11 września lub w środę 12 września.

Gala Ligi Mistrzów

## Rozdano nagrody

Pomocnik zdobywcy Pucharu Europy Bayernu Monachium Stefan Effenberg został wybrany najbardziej wartościowym piłkarzem (MVP) poprzedniej edycji Ligi Mistrzów.

Tę i inne nagrody przynano na specjalnej gali Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) podsumowującej ubiegły sezon rozgrywek pucharowych, która odbyła się w Monte Carlo.

Kolega klubowy Effenberga — Oliver Kahn został wybrany najlepszym bramkarzem ostatniej edycji Champions League i, dodatkowo, został uhonorowany nagrodą Fair Play za „geniusz sportowej postawy, który wyraził się głównie w geście pocieszenia bramkarza Santiago Canizare-

sa z Valencii po finałowym meczu LM”. Bayern pokonał Valencję 5:4 po serii rzutów karnych. Niemiecki zespół po raz trzeci w historii sięgnął po Puchar Europy — wcześniej uczynił to w 1974 i 1976 roku.

Najlepszym trenerem Ligi Mistrzów w sezonie 2000/2001 został wybrany szkoleniowiec Bayernu Monachium — Ottmar Hitzfeld.

Piłkarze finałowego przeciwnika Bayernu — Valencii Roberto Fabian Ayala i Gaizka Mendieta zostali wybrani odpowiednio najlepszym obrońcą i pomocnikiem Ligi Mistrzów. Najlepszym napastnikiem Champions League był zawodnik Realu Madryt — Raul Gonzalez.

„Złotego Buta” — nagrodę dla

najlepszego strzelca lig europejskich — odebrał zawodnik szkockiego Celtiku Glasgow Szwed Henrik Larsson, który w ubiegłym sezonie zdobył 35 bramek.

Specjalną nagrodę „za pomoc ludziom najbardziej potrzebującym i przekazanie pieniędzy na budowę nowego stadionu w Surinamie” otrzymał pomocnik Interu Mediolan — Holender Clarence Seedorf. Prezydenta Bayernu Monachium Franz Beckenbauera uhonorowano nagrodą „Doradcy Roku”.

Za najlepszy mecz ubiegłego sezonu uznano finał Pucharu UEFA pomiędzy Liverpooliem a hiszpańskim zespołem Alaves, który Anglicy wygrali po dogrywce 5:4.

## Hurst sprzedaje złoty medal W trosce o kibiców

Angielski piłkarz Geoff Hurst zdecydował się sprzedać złoty medal z mistrzostw świata z 1966 roku swojemu byłemu klubowi, West Ham United. Przed 25 laty Anglia w finałowym meczu MŚ pokonała po dogrywce Niemcy 4:2, a Hurst strzelił trzy bramki.

Zdaniem londyńskiego dziennika „Evening Standard” West Ham — który posiada w swojej kolekcji także medal z tych mistrzostw kapitana reprezentacji Anglii, Bobby Moore’a — prowadzi negocjacje z innym piłkarzem z tego zespołu — Martinem Pe-

tersem — w sprawie nabycia i jego medalu.

— Jestem szczęśliwy, że przyszła generacja kibiców piłkarskich w Anglii będzie mogła oglądać moje medale — powiedział Hurst. — Zawsze chciałem przekazać moje pamiątki trójce córek, ale jak podzielić jeden medal.

Przed rokiem Hurst sprzedał na aukcji swoją koszulkę (z numerem dziesiątym) z MŚ w 1966 roku. Wcześniej Hurst stracił wiele piłkarskich trofeów, podczas dwóch napadów rabunkowych na swój dom.





